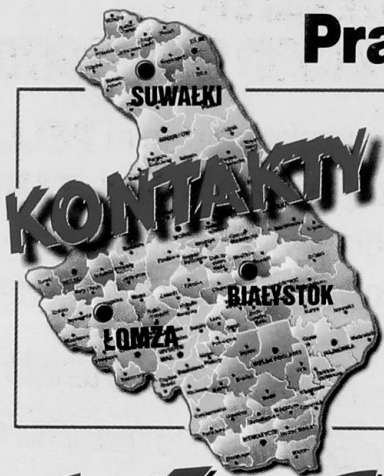


Ścigany (ze śmiechem) • Kochanie aż strach!

Prawo i bezprawie • Najlepszy Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



DACHY

blachodachówka **SUPER CENY!!!**

TRAFFIC RYNNY GRATIS!

Trapez od 6 do 132 mm

Dachówka ceramiczna – Wienerberger

Dachówka cementowa – IBF

Łomża
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
Zambrów
tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188
www.traffic-blachy.pl



**LABORATORIUM
POMIAROWE
TACHOGRAFÓW**
PKS w ŁOMŻY

posiada upoważnienie
do legalizacji tachografów po naprawie
według nowych przepisów

NAPRAWA • MONTAŻ • SPRZEDAŻ

Łomża, al. Piłsudskiego 88
tel. (0-86) 218-47-04



Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 44 (1304)

30 PAŹDZIERNIKA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



Zanim zapadnie cisza...



ISSN 0208-6840
INDEKS 63286

ISSN 0208-6840



avante[®]

ZADZWOŃ

UMÓW SIĘ

POMIAR
GRATIS



OKNA „BEZ KANTÓW”

Zaruzie tel. (086) 217 42 68

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420

☎ 0-86 218 29 73

**DZIAŁKA
i
OGRÓD**

• drzewa •
• krzewy ozdobne i owocowe •

Konarzyce, tel. (086) 215 76 72

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

OKNA

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT

5%

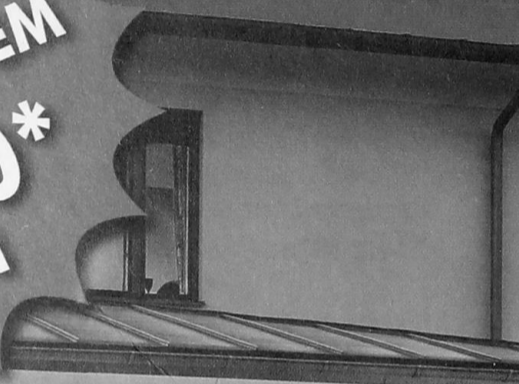
BIURO OBSŁUGI KLIENTA ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



REKLAMA

Normstahl
BRAMY GARAŻOWE

BRAMA
SEGMENTOWA
Z AUTOMATEM
ZA 2350*
PLN



Dystrybutor:

KAROLINKA

18-400 Łomża, ul. Stacha Konwy 15
tel. 212-53-21, kom. 0-502-516-879

* Cena netto bramy segmentowej g30 o wymiarach 2300x2000mm, model Line w kolorze białym lub brązowym, z automatem Normstahl (+2 piloty). Inne typy, modele i wielkości w równie atrakcyjnych cenach.

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

OFERTA:

- stolarka okienna i drzwiowa - PCV, aluminium
- drzwi wewnątrzlokalowe - PORTA, INTERDOOR, POL-SKONE, DRE
- drzwi zewnętrzne - GERDA, NICEWICZ, EUROWORD
- bramy garażowe segmentowe, uchylne - HORMANN, WIŚNIEWSKI
- bramy przemysłowe
- automatyka do bram - NICE
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- wyceny, pomiary, transport
- profesjonalny montaż

iq
SYSTEMY
OKIENNE



AIG
sprzedaż na
raty

PROMOCJA
Promocja AIG RATY
Czyli zero kosztów spłaty
na okres do
6 miesięcy

GEALAN Systemy okienne HORMANN Bramy - Drzwi - Parapety METALPLAST BIELSKO SA PORTA DRZWI nice GERDA

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9; 18-421 Piątница; tel. (0-86) 219 18 86; fax. (0-86) 219 19 13
Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża; tel. (0-86) 219 84 73; 219 84 74; fax. (0-86) 218 95 02
Biuro Handlowe: Zambrow ul. Kosciuszki 21 tel/fax. (0-86) 2/1 0/ 04; Białystok ul. Legionowa 28 lok. 4 tel. (0-86) /48 52 3L

REKLAMA



PALNIK
NA PELET
I OWIES

OGRZEWAJ SIĘ
O PONAD 50% TANIEJ!

Paliwem ekologicznym **PELETS** ogrzejesz się o 50% TANIEJ niż ogrzewaniem olejowym, zachowując komfort i wygodę zimą

Zapewniamy transport do 12 ton!

Sprzedaż kotłów i palników na pelet

ZPHU „MARAND”

Wasilków, ul. Jurowiecka 104
Zakład Produkcji Pelet — Grądy Woniecko 117
tel./fax (086) 212 05 60
0 503 069 244, 0 603 372 266
e-mail: marand2@poczta.onet.pl
www.pelet.com.pl

REKLAMA

LASTRA AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

- ANTYWŁAMANIOWE DRZWI FIRMY GERDA
- DRZWI WEW. I ZEW. FIRMY PORTA
- BRAMY GARAŻOWE

Oferujemy również:

- ZABUDOWY BALKONÓW
- DRZWI I KONSTRUKCJE ALUMINIOWE
- OKNA PCV I DREWNIANE
- ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY WEW. I ZEW.

ŁÓMŻA, UL. BEMA 15 (skrzyżowanie Al. Piłsudskiego i ul. Bema),
tel./fax 218-34-15

RABAT 25%
NA OKNA I ROLETY

Wydanie specjalne Wydanie specjalne Wydanie specjalne

NA MONDEO ZYSKujesz
NAWET DO 20 600,-

KNOW-HOW PRZEDSIĘBIORCY W UNII



Najkorzystniejsza
w historii oferta
Forda Mondeo!

Akcja
Dotacja

na wszystkie modele Forda

Ford Mondeo – Akcja Dotacja. Wspierając ruch na rzecz rozwoju przedsiębiorczości, stworzyliśmy najkorzystniejszą w historii ofertę sprzedaży Forda Mondeo z wyposażeniem X-Line. Szczegóły u dealerów Forda.

Ford Mondeo. Akcja Dotacja



Oferta limitowana. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Mondeo Titanium X, silnik wysokoprężny Duratorq TDCI 2.2 155 KM – 6,3 l/100 km, 166 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykli mieszanych). Na zdjęciu samochód z wyposażeniem opcjonalnym.

OLDAR sp. j. D. Olszewski i Z. Olszewski OSTROŁĘKA
ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b
tel. (0-29) 760-68-85, fax (0-29) 760-56-97

REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziała, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Gloptour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Czy pamiętasz, jak pachnie chleb
Czy pamiętasz łąki nad młynem
Twoja pamięć to wielki skarb
Tylko przez nią nie minę...



3

BURMISTRZ NOWOGRODU

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
położonych na terenie miasta Nowogród, posiadających urządzone Kw. Nr 27082, KW Nr 44 509
w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych:

- 1) oznaczonej numerem 1093/1 o pow. 5968 m²,
położonej przy ulicy Stacha Konwy, w kompleksie
urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę
usługową;
cena wywoławcza netto 59.509,50 zł + 22% VAT
- 2) oznaczonej numerem 1093/3 o pow. 433 m²,
położonej przy ulicy Stacha Konwy, w kompleksie
urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną bliźniaczą;
cena wywoławcza netto 6.596,50 zł + 22% VAT
- 3) oznaczonej numerem 1093/4 o pow. 590 m²,
położonej w Nowogrodzie przy ulicy Stacha Konwy,
w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod
zabudowę mieszkaniową jednorodziną bliźniaczą;
cena wywoławcza netto 8.616,50 zł + 22% VAT
- 4) oznaczonej numerem 174/1 o pow. 1640 m²,
położonej w Nowogrodzie przy ulicy Miastkowskiej,
w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod
zabudowę mieszkaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 19.014 zł + 22% VAT
- 5) oznaczonej numerem 174/2 o pow. 1573 m²,
położonej w Nowogrodzie przy ulicy Miastkowskiej,
w kompleksie urbanistycznym przeznaczonym pod
zabudowę mieszkaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 18.255 zł + 22% VAT
- 6) oznaczonej numerem 174/4 o pow. 1853 m²,
położonej w Nowogrodzie przy ulicy Miastkowskiej,
w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod
zabudowę mieszkaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 20.017 zł + 22% VAT
- 7) oznaczonej numerem 174/5 o pow. 1596 m²,
położonej w Nowogrodzie przy ulicy Miastkowskiej,
w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod
zabudowę mieszkaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 17.303 zł + 22% VAT
- 8) składającej się z dwóch działek oznaczonych
numerem 174/8 i 175/4 o pow. ogólnej 2181 m²,
położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej
do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie
urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 21.396 zł + 22% VAT
- 9) składającej się z dwóch działek oznaczonych
numerem 174/10 i 175/5 o pow. ogólnej 2342 m²,
położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej
do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie
urbanistycznym, przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 23.873 zł + 22% VAT
- 10) oznaczonej numerem 174/9 o pow. 2178 m²,
położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej
do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie
urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 21.815 zł + 22% VAT
- 11) oznaczonej numerem 174/12 o pow. 2139 m²,
położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej
do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie
urbanistycznym, przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 21.433 zł + 22% VAT
- 12) oznaczonej numerem 174/13 o pow. 2434 m²,
położonej w Nowogrodzie przy drodze gruntowej
do wsi Jankowo Młodzianowo, w kompleksie
urbanistycznym przeznaczonym pod zabudowę
mieszaniową jednorodziną
cena wywoławcza netto 24.327 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 listopada 2005 r.
o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41, na każdej
nieruchomość oddzielnie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata
wadum w wysokości 10% ceny wywoławczej do
dnia 25 listopada 2005 r. na konto Urzędu Miejskiego
Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010 BS Łomża
O/Nowogród.

**Przedmiotem licytacji
będzie cena wywoławcza netto**

Wpłacone wadium ulega przepadkowi w razie uchylania
się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia
umowy

Ponadto kupujący ponosi koszty związane z okazaniem
granic, sporządzeniem aktu notarialnego oraz
założeniem lub zmianą zapisu w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie
tut. Urzędu pokój Nr 6 lub telefonicznie pod numerem
217-55-20 wew. 23 oraz na stronie internetowej
www.nowograd.com

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez
podania przyczyny.



**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTANSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

ankieta z nagrodami

ZA PONAD MILIARD ZŁOTYCH PODPISZE kontrakt oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku na 2006 r. Właśnie rozpisal konkurs ofert na świadczenie usług medycznych. Negocjacje mają się zakończyć do 7 grudnia.

DO ZIMY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ SCHRONISKA dla bezdomnych. W Białymstoku jest w nich około 230 miejsc, w Suwałkach — 15, w Łomży — 9 (z możliwością powiększenia do 15). Szacunkowe oceny wskazują, że w trzech największych miastach województwa ludzi nie mających stałego miejsca zamieszkania jest co najmniej dwa razy tyle, ile miejsc w noclegowniach

PIERWSZE INTERPELACJE W TEJ KADENCJI SEJMU złożył podlaski poseł Roman Czepe (PiS). Od rządu oczekuje wyjaśnień w sprawie zagrożenia ptasią grypą oraz prywatyzacji jednej z firm związanych z kolejami. Na razie jednak odpowiedzi nie ma co się spodziewać, bo nowy rząd jeszcze nie powstał.

CORAZ BLIŻEJ POSADY MINISTRA ROLNICTWA jest podlaski poseł Krzysztof Jurgiel (PiS). Kazimierz Marcinkiewicz, któremu powierzona została misja sformowania rządu, właśnie w jego towarzystwie prowadzi rozmowy o tej dziedzinie gospodarki z klubami parlamentarnymi Samoobrony i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

PRAWIE 150 NOWOCZESNYCH PRACOWNI KOMPUTEROWYCH w szkołach przybędzie w województwie po zakończeniu programu rozpoczętego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Resort przeznacza 64 miliony złotych na zakupy wyposażenia dla szkół w Podlaskiem, Mazowieckiem i Lubelskiem.

PRÓBNA MATURA ODBĘDZIE SIĘ W LISTOPADZIE w tych szkołach województwa, które będą zainteresowane tą formą sprawdzenia, jak młodzież i nauczyciele przygotowani są do egzaminu w przyszłym roku. Pomoc szkołom w przygotowaniach materiałów zadeklarowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży.

CERTYFIKAT ISO 9001:2001, poświadczający wypełnianie europejskich norm poboru podatków i świadczenia na najwyższym poziomie innych usług administracji skarbowej, otrzymał Podlaski Urząd Skarbowy, kierowany przez Edwarda Kosakowskiego. Urząd współpracuje z około 700 największymi firmami w regionie.

STARANIA O STATUS „UNIWERSYTETU TECHNICZNEGO” zapowiada rektor Politechniki Białostockiej profesor Janiecusz Nazarko. Uczelnia musi przede wszystkim zdobyć uprawnienia do nadawania stopnia doktora w dwunastu dyscyplinach naukowych (w tej chwili oczekuje na zatwierdzenie w szóstej). Inne plany to kształcenie przez Internet oraz w językach obcych.

ŚWIĘTO SUKOT, nazywane również Świętem Szalasów, usta-



Prezydent Lech Kaczyński

W drugiej turze wyborów prezydenta RP, w niedzielę, 23 października, w Podlaskiem Lecha Kaczyńskiego poparło 63,53 a Donalda Tuska 36,47 proc. wyborców.

Najwyższe poparcie Lech Kaczyński otrzymał w powiatach wysokomazowieckim i łomżyńskim, gdzie zebrał 85 proc. głosów. Prawie 80 proc. poparcia zdobył w powiecie kolneńskim. W powiatach grajewskim, monieckim, sokólskim, suwalskim i zambrowskim ponad 70 proc. W gminach Klukowo, Kołaki Kościelne, Nowe Piekuty, Kobylin Borzymy, Brańsk, Kulesze Kościelne i Przytuły poparło go 95 proc. głosujących.

Jedynym powiatem, gdzie zwyciężył Donald Tusk, był powiat hajnowski: głosowało na niego 72 proc. wyborców. W gminach Czyże, Dubicze Cerkiewne i Orla poparło go 80 proc.

W kraju Lech Kaczyński zdobył 54,04 proc. głosów, a Donald Tusk 45,96 proc. Frekwencja wyniosła 50,99 proc.

O ważności wyborów zadecyduje w ciągu miesiąca Sąd Najwyższy, po rozpatrzeniu ewentualnych protestów wyborczych. Jeśli uzna je za ważne, zaprzysiężenie nowego prezydenta RP nastąpi 23 grudnia. (MK)

Na zdjęciu: prezydent elekt, Lech Kaczyński

nowione na zakończenie zbiorów oraz na pamiątkę wyzwolenia z egipskiej niewoli i czterdziestoletniej wędrówki Żydów do Ziemi Obiecanej, obchodzone było w Tykocinie. Szczególnym śladem życia Żydów jest tu synagoga z XVII w.

ZABAWA SYLWESTROWA POD GOŁYM NIEBEM odbędzie się w Białymstoku na powitanie 2006 roku. Prezydent Ryszard Tur zdecydował się powierzyć jej organizację Białostockiemu Ośrodkowi Kultury i przyznał 70 tysięcy złotych.

O ZGODĘ NA POMNIK w miejscu wypadku w pobliżu Jezewa, w którym zginęli głównie uczniowie tej szkoły, wystąpiono do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na wniosek radnego Dariusza Piontkowskiego, nauczyciela w I LO w Białymstoku. Będzie także tablica upamiętniająca ofiary na ścianie budynku Liceum.

FOTOGRAFIE, IKONY ZE SZKOŁY w Bielsku Podlaskim i inne dokumenty, ukazujące prawosławie w Polsce, zaprezentowane zostały na wystawie w Moskwie. Ekspozycję w prestiżowej galerii kompleksu cerkwi Chrystusa Zbawiciela oraz Wszechrosyjskim Centrum Wystawienniczym, obejrzało około 25 tysięcy osób.

NAJLEPSZY W POLSCE DYŻURNYM komend miejskich policji jest podkomisarz Jerzy Kardasz z Suwałk, a komend wojewódzkich, nadkomisarz Wiesław Klimaszewski ze Szczecina. Mistrzostwa kraju w tej policyjnej specjalności odbyły się w Białymstoku. Dyżurni są organizatorami i koordynatorami pracy innych funkcjonariuszy, biorących udział w działaniach „frontowych”.

REKORDZISTA ŚWIATA, REKORDZISTA EUROPY i trzykrotny rekordzista Polski. Tyle tytułów zdobył na mistrzostwach w trójboju siłowym w Republice Południowej Afryki Stefan Sochański, komendant straży miejskiej Białegostoku.

DO PROKURATURY ZWRÓCIŁA SIĘ TELEWIZJA BIAŁYSTOK w sprawie Piotra Ł., który po tragicznym wypadku koło Jezewa przed kamerami opowiadał o swoich wyczynach przy ratowaniu licealistów, uwięzionych w płonącym autobusie i kiepskiej pracy służb ratunkowych. Okazało się jednak podczas przesłuchań świadków katastrofy, że Piotra Ł. wcale tam nie było. W obronie swojego dobrego imienia najpierw wystąpiła policja, żądając do telewizji sprostowania.

3,03 PROMILA ALKOHOLU miała kierująca fiatem 126 p, zatrzymana przez policjantów na ul. Sienkiewicza w Kolnie.

ZNAKI CZASU

• Po II turze wyborów prezydentem Polski został Lech Kaczyński. Zagłosowało na niego 8 mln 257 tys. wyborców. Aleksander Kwaśniewski życzył swemu następcy, by spełnił nadzieje i oczekiwania „milionów Polaków, którzy na niego głosowali” i aby czas jego prezydentury dał satysfakcję także tym, którzy oddali głos na kontrkandydata.

• Rafał Blechacz (lat 20) z Nałki, student Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, jest laureatem XV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Jego ulubionym pianistą jest Krystian Zimerman, laureat sprzed 30 lat.

• „Przebaczyłam mordercom mojego syna, teraz się za nich modlę. Nie wszystko zostało wyjaśnione, ale trzeba się z tym pogodzić”, powiedziała Marianna Popielusko, matka ks. Jerzego w 21. rocznicę mordu.

• W Polsce żyje około 35–45 tys. bezdomnych i około 100 tys. zagrożonych bezdomnością. Rozpad rodziny, przymusowe wymeldowanie i utrata pracy są głównymi przyczynami bezdomności, wynika z badań Caritas.

• Aż 25 proc. kapłańskich powołań w Europie pochodzi z Polski. Od 20 lat liczba powołań kapłańskich utrzymuje się na tym samym poziomie, spada liczba powołań żeńskich do zakonów.

• Co drugi poseł to nowicjusz, z 460 parlamentarzystów, aż 268 nigdy nie sprawowało mandatu.

• Stowarzyszenie Żonatych Księży i Ich Rodzin zakładają byli księża, którzy od kilku lat się spotykają, wspierają i „szukają swego miejsca w Kościele”. Na pierwszym zjeździe spotkają się w Krakowie.

• W rankingu krajów wolnych od korupcji Polska znalazła się na 70. miejscu spośród 159 państw przebadanych przez Transparency International.

• W pierwszym półroczu sprzedaż wódki Finlandia była w Polsce największa na świecie; w ubiegłym roku Polacy kupili prawie trzy miliony litrów „Finlandii”.



KONTAKTY

Są pieniądze na pomysły

Euroregion Niemen otrzymał 2,5 miliona euro na ciekawe inicjatywy transgraniczne z unijnego programu Interreg na turystykę, kulturę, sport i inne ważne sprawy dla społeczności zamieszkujących przygraniczne tereny Polski (w województwie podlaskim wchodzi do Euroregionu prawie wszystkie powiaty), Litwy, Białorusi i Ukrainy. Termin zgłaszania projektów upływa 9 grudnia. Biuro Euroregionu organizuje dla zainteresowanych szkolenia (odbyły się już w Suwałkach i Białymstoku, na początku listopada będą w Łomży i Ostrołęce).

Zbadaj cukier

W piątek, 28 października, mieszkańcy Łomży mogą skorzystać z bezpłatnych badań poziomu cukru we krwi, pozwalających na wykrycie cukrzycy typu 2. Badania odbywają się na Starym Rynku w godzinach 10.00–18.00.

Organizatorem akcji jest Diabetologiczna Poradnia Servier.

(MK)

...i prostatę

Jeszcze w czwartek i piątek (27 i 28 października) mężczyźni skorzystać mogą z bezpłatnego badania na wykrycie raka prostaty w Poradni Urologicznej Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Badania rozpoczynają się od godz. 14.00. Wcześniej należy zadzwonić do poradni (tel. 47-33-365) i zarejestrować się. (MK)

Konno nad bariery

Pierwszy raz pojechali na wady i od razu z sukcesami. Drugie miejsce Tomasza Chrzanowskiego, czwarte — Grzegorza Borawskiego i ósme Edyty Jańczuk to dorobek reprezentacji Ośrodka Hipoterapii w Kisielnicy, kierowanej przez Romualda Wojtkowskiego na ogólnopolskich zawodach jeździeckich niepełnosprawnych. Wszyscy młodzi (10–15 lat) zawodnicy mają uszkodzenia centralnego układu nerwowego, spowodowane wypadkami komunikacyjnymi. Ośrodek, należący do pionu rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, od ponad 15 lat służy dzieciom z różnego rodzaju schorzeniami (najczęściej z porażeniem mózgowym, zespołem Downa, urazami po wypadkach). Jazda konna pomaga im odzyskiwać sprawność, a nawet uczyć się chodzenia.

Przerażająca trasa 44 zabitych, 131 rannych

Śmierć za śmiercią na trasie Białystok — Warszawa: we wtorek nad ranem, między Szumowem a Wyszomierzem (pow. zambrowski) seicento zjechało na lewą stronę i zderzyło się z ciężarowym mercedesem z naczepą. Pasażer fiata, lat 19, zginął na miejscu.

„Krajówka” nr 8 ma w granicach Podlaskiego prawie 240 kilometrów. Od stycznia do września 2005 roku zdarzyło się na niej 78 wypadków, w których śmierć poniosły 44 osoby, 131 zostało rannych. Najtragiczniejsze było zderzenia autokaru, wiozącego białostockich licealistów, z tirem; na miejscu zginęło 9 uczniów i trzech kierowców, poparzona uczennica zmarła w szpitalu.

W ostatnich dwóch tygodniach policjanci Podlaskiego skontrolowali tu niemal 3000 kierowców; zatrzymali 44 pijanych. Rekord prędkości padł w pobliżu Radul (gm. Tykocin, pow. białostocki): 163 kilometry na godzinę!



24 w Strefie

24 firma otworzyła zakład w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Da zatrudnienie kilkudziesięciu pracownikom. W firmach suwalskiej strefy pracuje prawie 2 000 osób.

Ulgi, bliskość wschodniego rynku, najniższe w kraju koszty pracy oraz niskie ceny gruntów w Suwalskiej Strefie to nie wszystko. Jest stąd bardzo daleko do autostrady, trasy szybkiego ruchu, lotniska lub portu, a to bardzo ważne w dzisiejszej działalności biznesowej. Dlatego, po szybkim rozwoju strefy na początku, chętnych do inwestowania na Suwalszczyźnie jest coraz mniej.

Pierwszy w Klubie Laureatów

Nagrodę im. Grzegorza Palki za osiągnięcia w budowie sprawnych struktur samorządowych i społeczeństwa obywatelskiego odebrał starosta hajnowski Włodzimierz Pietrocuk w Galerii Janiny i Karola Porczyńskich w Warszawie. Nagroda przyznawana jest od 1998 roku przez Ligę Krajową (organizacja wspierająca samorządność) dla upamiętnienia Grzegorza Palki, tragicznie zmarłego prezydenta Łodzi. Starosta hajnowski jest pierwszym samorządowcem z województwa podlaskiego, który ją otrzymał.

Wnioski artystyczne

31 października 2005 roku mija termin przyjmowania przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego wniosków o stypendia dla uzdolnionych artystycznie uczniów. Mogą je składać kuratorium oświaty, szkoły (podstawowe, gimnazja, ponadgimnazjalne, artystyczne), instytucje kultury, stowarzyszenia twórcze.

Wysokość stypendium to 250 złotych miesięcznie, wypłacane przez rok. Przyznanych zostanie 30 stypendiów.

Wnioski na rok 2006 należy składać w sekretariacie De-

partamentu Edukacji i Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego: 15-888 Białystok, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1 (pokój nr 406, czwarte piętro). W poniedziałek, 31 października, pracownicy Urzędu Marszałkowskiego mają wolne, ale wysłane tego dnia wnioski (decyduje data stempla pocztowego) zostaną przyjęte.

Komisja, rozpatrująca wnioski, ogłosi listę stypendystów do końca listopada 2005 roku.

Szczegółowe informacje, tel. (085) 74-97-538.

ZAPROSILI NAS:

• Redakcja „Rzeczpospolitej” i firma Deloitte w Warszawie — na Ogólnopolskie Forum Inwestycyjne pt. „Specjalne strefy ekonomiczne po akcesji”.

• Prezes Fundacji Zielone Płuca Polski w Białymstoku — na konferencję prasową o jej celach, zadaniach i programie.

• Podlaskie Kuratorium Oświaty i Regionalny Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Białymstoku — na 28. Wojewódzkie Eliminacje Konkursu Krasomówczego ph. „Ojczyzna... to krajobraz”.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na ogólnopolski finał IV Turnieju Służb Dyżurnych.

• Dyrektor, Rada Rodziców, Rada Pedagogiczna i Samorząd Uczniowski Publicznego Gimnazjum w Jabłonce Kościelnej — na uroczystość nadania szkole imienia Jana Pawła II.

• Przewodniczący Rady Gminy Sokoly — na 31. sesję samorządu.

• Przewodniczący Rady Powiatu Zambrowskiego — na 24. sesję samorządu.

• Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na 36. sesję samorządu.

• Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu — na kolejne spotkanie Klubu Dyskusyjnego „Panorama”.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie — na poetycki wieczór przy świecach.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży — na promocję książki „Łąka — zielony mikroświat”.

• Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Łomży — na ślubowanie pierwszoklasistów.

• Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Urząd Miejski i Ośrodek Doskonalenia w Łomży oraz Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku — na konferencję naukową pt. „Badacze Ziemi Łomżyńskiej”.

• Komitet na rzecz poparcia kandydatury Lecha Kaczyńskiego na prezydenta RP w Łomży — na spotkanie z prezydium Komitetu.

• Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na spotkanie z Zarządem Powiatu Łomżyńskiego oraz młodzieżą Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6.

• Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” w Łomży oraz Ministerstwo Kultury, marszałek województwa podlaskiego i prezydent Łomży — na wręczenie Nagród i Medali im. Zygmunta Glogera oraz sesję naukową pt. „Polacy o sobie”.

Dziękujemy.





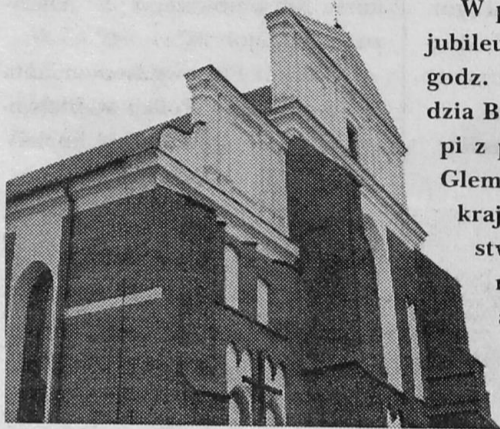
6

27 i 28 października (czwartek i piątek) w Łomży odbywają się uroczystości z okazji osiemdziesięciolecia Diecezji Łomżyńskiej.

i 80-lecie Diecezji Łomżyńskiej”; o godz. 18.30 w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, dedykowany biskupom Stanisławowi Stefankowi i Tadeuszowi Zawistowskiemu.

riusza biskupiego z zaproszeniem na nabożeństwo jubileuszowe wszystkich mieszkańców Łomży. Wezmą w nim udział także de-

Nasza Diecezja ma 80 lat



W czwartek o godz. 12.00 w katedrze rozpoczyna się Msza dla kapłanów pod przewodnictwem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka; o godz. 14.00 w Wyższym Seminarium Duchownym sesja naukowa pt. „Rok Eucharystii

W piątek uroczysta Msza św. jubileuszowa rozpoczyna się o godz. 10.00 w kościele Miłosierdzia Bożego. Udział biorą biskupi z prymasem Polski Józefem Glempem, zaproszeni goście z kraju i zagranicy. Nabożeństwu przewodniczyć będzie metropolita białostocki abp Wojciech Zięba, a homilię wygłosi przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp Józef Michalik. W czasie uroczystej Eucharystii biskup łomżyński Stanisław Stefank podpisze statuty I Synodu Diecezjalnego.

W minioną niedzielę proboszczowie łomżyńskich parafii odczytali w świątyniach list wika-

legacje parafii i duchowieństwo diecezjalne.

Bp Stanisław Stefank dla upamiętnienia 80. rocznicy powstania Diecezji nadał Wyższemu Seminarium Duchownemu imię Jana Pawła II. Polski papież odwiedził uczelnię 5 czerwca 1991 roku. Również na pamiątkę jubileuszu z dniem 28 października biskup Stefank ustanawia Dzieło Wsparcia Powołań Diecezji Łomżyńskiej. W pierwsze czwartki miesiąca wspólnoty parafialne Diecezji będą się modlić o powołania do stanu duchownego i zakonnego. (MK)

Na zdjęciu: w katedrze łomżyńskiej nie będzie Mszy jubileuszowej, bo trwają badania archeologiczne w prezbiterium

Raport:

• Krzysztof Nerwiński (43 lata), były kierowca MPK w Łomży, który prowadził autobus w stanie nietrzeźwym (3 promile!), oprócz kar przewidzianych w Kodeksie Karnym, poniesie dodatkową w postaci podania danych osobowych do publicznej wiadomości. Tak zdecydowała łomżyńska prokuratura.

• Piątą kryptę odkopali archeolodzy w łomżyńskiej katedrze. Podziemne grobowce, zbudowane pod posadzką prezbiterium gotyckiej świątyni, według wstępnych ustaleń pochodzą z XVI-XVII w. Odkryty w ubiegłym tygodniu jest datowany na połowę XVII w. Znaleziono w nim szczątki trumien i kości kilku zmarłych. Prawdopodobnie jest to grób rodu Kossakowskich, z którego wywodzili się m.in. starostowie łomżyńscy. Badania archeologiczne w katedrze trwają od lipca.

• Uroczystość zainaugurowała w poniedziałek drugi rok akademicki Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

• Z Łomży przez Piątnicę do Nowogrodu wiodła w sobotę trasa rajdu samochodów terenowych, zorganizowanego przez warszawski Klub Miłośników Samochodów Terenowych „Wertep”. Uczestniczyło 70 załóg. Wygrali Dariusz i Bartłomiej Krzywkowscy z Warszawy, zdobywając puchar prezydenta Łomży.

• Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego wystąpił w piątek w Łomży.

• Podwyższenie pensji prezydentowi Łomży o około 1000 zł zaproponował wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Zenon Piechociński, który jednoosobowo kieruje Radą od 2 tygodni, po wygaśnięciu mandatów przewodniczącego Jana Jaroty i wiceprzewodniczącego Lecha Kołakowskiego (zostali posłami). Prezydent Jerzy Brzeziński zarabiał dotychczas 9 993 zł brutto, po podwyżce miałby 10 980 brutto. (MK)

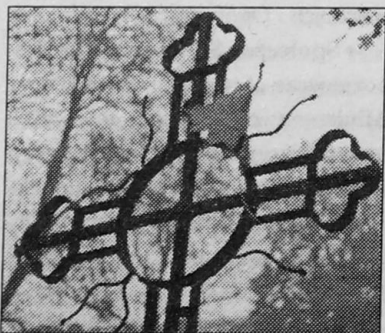
Kwesta pamięci

Ma ponad 200 lat. Jego historię w ten szczególny sposób tworzyli ewangelicy, prawosławni i katolicy. Spoczywają tu ludzie zasłużeni dla nauki i kultury, i ci, którzy zwyczajnie przeszli przez życie, niczym się nie wyróżniając; bogaci i biedni; szczęśliwi i pokrzywdzeni.

I znowu 1 listopada przy cmentarnych bramach zabytkowego cmentarza w Łomży spotkają się kwestarze.

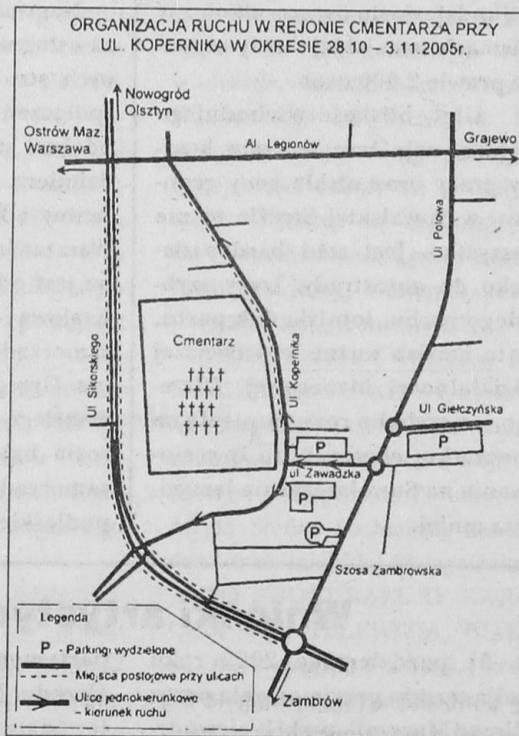
Znowu będzie cieszyć wpadający do puszek datek; widok dzielących się skromnym groszem emerytów, młodzieży, młodych rodziców, uczących swoje dzieci szacunku dla przeszłości; znowu usłyszymy, że „kwesta to piękna rzecz”.

Łomżyńska nekropolia to około 500 zabytkowych pomników i krzyży, wśród których są prawdziwe dzieła cmentarnej architektury. Dotychczas, dzięki kwestom, udało się uratować około 70. W ten sposób ratujemy także Łomżę!



Jak dojechać do cmentarza?

Łomżyński stary cmentarz przy ul. Kopernika w okresie Wszystkich Świętych jest tłumnie odwiedzany przez mieszkańców miasta i przyjezdnych. Zmieniona będzie organizacja ruchu, ułatwiająca dojazd i dojście do nekropolii (plan obok). Główna zmiana polega na zamknięciu wjazdu na ul. M. Kopernika od al. Legionów i wprowadzeniu jednego kierunku ruchu od strony ul. Zawadzkiej. Tak będzie już od piątku, 28 października.



Działki za synagogi

Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich z Warszawy domaga się od władz Łomży odszkodowania za dwie nieruchomości, na których przed wojną stały synagogi.

Chodzi o działki przy ul. Gielczyńskiej (naprzeciwko katedry) i Poczarskiej. Świątynie zostały zniszczone w czasie wojny, po wojnie na działkach wybudowano bloki. Gmina nie może odzyskać majątku w naturze, przysługuje jej odszkodowanie pieniężne lub działki zamienne. Prezydent Jerzy Brzeziński zwrócił się do radnych z Komisji Gospodarki

Komunalnej o zaopiniowanie jego propozycji przekazania Żydom w ramach rekompensaty trzech działek przy ul. Wojska Polskiego, w rejonie „Bawelny”. Wartość roszczeń została oszacowana na prawie 213 tys. zł.

Lista roszczeń Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich do nieruchomości w Łomży składa się z 34 pozycji. Według ratusza, w większości przypadków strona żydowska nie udokumentowała swoich wniosków, złożonych w Komisji Regulacyjnej. Postępowanie regulacyjne trwa. (MK)

— Pierwsze miejsce Prokuratury Okręgowej w resortowym rankingu prokuratur to wielki sukces i gwarancja dla obywateli, że przestępczość kryminalna w Łomżyńskim jest pod kontrolą. Ale zwykły obywatel w Łomży, Grajewie lub Wysokiem Mazowieckiem narzeka, jak w całym kraju, że Polska bezprawiem stoi. I ma rację, bo na co dzień na każdym kroku spotyka się z łamaniem prawa administracyjnego, budowlanego, mieszkaniowego, przestrzennego, cywilnego i wielu innych przez władze i urzędy, powołane do jego przestrzegania. Czy ten stan można poprawić?

— Z przykrością muszę przyznać, że 43 prokuratorów w Okręgu, choćby pracowali 24 godziny na dobę, nie jest w stanie zastąpić wszystkich władz i urzędów, które są powołane do przestrzegania prawa. Jako prokuratorzy zdajemy sobie sprawę, skąd się bierze odczucie obywateli, że żyjemy w państwie bezprawia, i bolejemy nad tym. Tendencję do omijania lub łamania prawa obserwuje się od najwyższych władz do władz lokalnych. Coś takiego jest w Polakach, że jeśli prawo mi przeszkadza, to je omijam. Jeśli mamy być państwem prawa, to zacznijmy naprawę od najwyższych władz, bo przykład idzie z góry. Weźmy sprawę przestrzegania prawa energetycznego w łomżyńskim MPEC. Czy my, prokuratorzy, powinniśmy walczyć z centralnym urzędem, jakim jest Urząd Regulacji Energetyki, powołanym do przestrzegania prawa energetycznego, żeby raczył je przestrzegać? Jeśli taryfa MPEC została zatwierdzona w oparciu o sfalszowane dokumenty, co potwierdził wyrok sądowy, powinna być natychmiast unieważniona. Urząd Regulacji Energetyki jednak jej nie unieważnił.

— Skąd się bierze opór przed stosowaniem prawa?

— Są grupy interesów, które łamią lub ignorują prawo dla własnych korzyści. W odczuciu społecznym stoją ponad prawem i nie jest to dalekie od prawdy.

— U zwykłych ludzi rodzi się uzasadnione pytanie, dla kogo jest prawo? Jako reporter obserwuję, jak prokuratorzy wkraczają na obszary prawa cywilnego lub administracyjnego, zbierają żmudnie dowody procesowe przeciwko temu czy innemu urzędnikowi uporczywie lekceważącemu przepisy, najczęściej

w imię kumoterstwa lub z powodu niekompetencji, stawiają go przed sądem, a sąd umarza sprawę ze względu na znikomą szkodliwość społeczną przestępstwa. Może błąd tkwi w całym systemie wymiaru sprawiedliwości? Dlaczego to, co dla obywateli jest dokuczliwe, dla sądu okazuje się „nikomą szkodliwe”?

— Wkraczamy tu w dziedzinę tzw. kryteriów ocennych. W sprawach, dotyczących codziennego życia, to, co jest mało szkodliwe, a co dokuczliwe, w dużej mierze zależy od oceny sędziów. Może brakuje im doświadczenia życiowego z powodu zbyt młodego wieku? Może nigdy nie odczuli

Prawo i bezprawie

skutków łamania tego czy innego prawa? Tak to już jest z ocenami, nie da się uniknąć kontrowersji. Chcę jednak podkreślić, że samo prowadzenie prokuratorskiego postępowania wobec urzędnika jest dla niego dolegliwe. Jeśli nie wyrządził dużych szkód społecznych, można na tym poprzestać.

— Co zrobić, żeby społeczne odczucie, co jest „nikomą szkodliwe”, a co nie, zgadzało się z praktyką wymiaru sprawiedliwości?

— Odczucie społeczne, co jest prawem, a co bezprawiem, jest bardzo ważne, ale nie można generalizować. Trzeba patrzeć, kto wygłasza opinię. Jeśli osoba lub grupa, która zainteresowana jest konkretnym rozstrzygnięciem, zalecałabym dystans do takich

opinii, bo przy ocenie górę biorą względy osobiste. W myśl zasady, że jesteśmy surowi dla innych, a pobłażliwi dla siebie. Ale, przyznaję, są też werdykty bulwersujące. Na przykład, umorzenie sprawy przeciwko urzędnikowi nadzoru geologicznego, który zgodził się na nierzetelne wpisy w dokumentacji żwirowni w Wąsoszu. Są też odwrotne sytuacje. W Jedwabnem, gdzie odbywa się nagminne łamanie prawa przez lokalne władze, my ścigamy sprawców i sąd ich skazuje, odczucia społeczne nie są wcale takie jednoznaczne. Sympatia i aprobata społeczna pozostaje po stronie takiej władzy! To przyczynek do głębszego zastanowienia się nad „społecznym odczuciem prawa”. Ludzie narzekają na bezprawie

lokalnej władzy, a potem są wybory i znów rządzą ci sami. Na odczuciach społecznych nie można do końca się opierać, bo są fragmentaryczne, koniunkturalne, zmienne. Ale nie można też powiedzieć, że w ogóle nie są ważne.

— Jesteśmy po wyborach parlamentarnych, do władzy doszła nowa opcja polityczna, która zapowiada zaostrzenie polityki karnej. Czy dostrzega Pani jakieś dziedziny, gdzie to zaostrzenie jest szczególnie potrzebne?

— W ramach obowiązującego Kodeksu karnego można sprawców przestępstw traktować łagodnie lub bardziej surowo. Nie widzę potrzeby zmiany przepisów karnych w kierunku ich zaostrzenia, bo ostry kurs wobec przestępców można prowadzić i prowadzimy, w oparciu o obecne. W przypadku przestępców kryminalnych najbardziej dokuczliwa jest kara więzienia, a w przypadku gospodarczych, zabranie złodziejom i sprawcom niegospodarności dóbr materialnych, zdobytych nieuczciwie. Taka polityka obowiązuje w okręgu łomżyńskim od lat i za to cenią nas władze resortu. Jeśli chodzi o wprowadzenie kary śmierci, z którą część społeczeństwa utożsamia zaostrzenie kursu wobec przestępczości, to wydaje mi się, że PiS nie będzie występował z taką propozycją. Przynależność do Unii Europejskiej oraz stanowisko Jana Pawła II w tej kwestii przesądziły sprawę.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Krystyna Michalczyk-Kondratowicz

Najlepsi

Prokuratorzy okręgu łomżyńskiego nie mają sobie równych w kraju, wynika z rankingu Prokuratury Krajowej. Prokuratura Okręgowa w Łomży po pierwszym półroczu 2005 znalazła się na pierwszym miejscu listy rankingowej.

44 prokuratury okręgowe podzielone zostały na trzy grupy, w zależności od liczby rozpatrywanych spraw. Łomżyńska, z ponad 5 tys. spraw, które wpłynęły w pierwszym półroczu, oceniona została najwyżej w grupie 18 jednostek średniej wielkości. To potwierdzenie wysokiej oceny z poprzednich lat: w 2004 roku zajmowała czwarte, a w 2003 również pierwsze miejsce w rankingu.

Do przeprowadzenia oceny Prokuratura Krajowa przyjęła 21 kryteriów, opisujących wszystkie dziedziny pracy prokuratora. W ich świetle łomżyńscy prokuratorzy pracują efektywnie; średnia długość postępowania to 30 dni, w miesiącu każdy z 43 prokuratorów załatwia merytorycznie 40 spraw. Szeroko stosują możliwości dobrowolnego poddania się karze bez rozprawy przed sądem (w 61 proc. wszystkich wyroków skazujących), oszczędzając na kosztach procesów. Najlepiej w kraju wykorzystują nową instytucję mediacji. Są profesjonalistami, nie oskarżają pochopnie: w czasie 9 miesięcy na 2352 osądzonych, tylko 8 wyszło z sądów z wyrokami uniewinniającymi. Nikt tymczasowo aresztowany nie został uniewinniony. Dbają o zabezpieczenie majątku podejrzanych i oskarżonych na poczet grzywn i kosztów sądowych. Za 9 miesięcy to 6,5 mln zł. (MK)

Swojskie malwy przed chatą, oznajmiające światu obecność panien na wydaniu, wesołe „z natury” bratki i nasturcje, skromne niezapominajki i konwalie, niepozorne szafirki i floksy, „pyszne” dalie i piwonie, sympatyczne tulipany, dostojne mieczyki, eleganckie róże i lilie. Oto ogródek, część tradycji i kultury polskiej wsi. Takie jest również hasło konkursu, organizowanego od 2004 roku przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi. Uczestniczą w nim mieszkańcy gmin, znajdujących się w administracyjnych granicach Parku. Od wiosny do jesieni komisja ocenia estetykę przydomowego ogrodu, rosnące w nim gatunki roślin charakterystycznych dla rodzimego wiejskiego ogródka i ich różnorodność oraz pomysłowość i niepowtarzalność zagospodarowania.

W drugiej edycji konkursu rywalizowało 25 posesji. Najlepszymi ogrodniczkami roku 2005 okazały się: Irena Przybylak z Drozdowa, Agnieszka Targońska z Niewodowa, Elżbieta Kopacz z Rakowa Czach i Genowefa Konopka z Zabawki w gminie Piątnica, Halina Gronostajska i Hanna Sikorska z Brono-



Ingrid Bergman nad Narwią

wa oraz Halina Białobrzewska z Janczewa w gminie Wizna. Nagrodami były wiklinowe koszyki z sadzonkami róż (między innymi o wdzięcznej nazwie Ingrid Bergman) i wrzosów, nasiona, podręczne narzędzia i kalendarze (z fotografiami kwiatów).

— Odkąd pamiętam, w naszym ogrodzie zawsze rosły floksy o najróżniejszych kolorach i do nich wciąż mam sentyment — mówi Elżbieta Targońska z Niewodowa. — Piękny ogród to ciężka praca, ale i wielka przyjemność. Nic nie zastąpi widoku kwiatów!

Halina Białobrzewska z Janczewa niemal 40 lat mieszkała w Gdańsku. Wróciła na ojcowiznę.

— Nareszcie mogłam założyć ogródek! Mój tatuś bardzo lubił kwiaty, więc, jak widać, przeszło i na mnie — wspomina żartobliwie. — Komu ciężko na duszy, radzę: niech posieje kwiaty, a przekona się, że będzie lżej!

Annę Tomaszewską ze Starej Łomży przy Szosie w przydomowym ogrodnictwie wspiera mąż. Złota kula, malwy, żonkile, dalie, astry, cynie, róże i wiele innych gatunków, także egzo-

tycznych, zakwita na ich posesji.

— Kiedy ktoś z miasta pyta czasem o nazwy pospolitych kwiatów, myślę sobie: trudno się dziwić, jeżeli ogląda się je w książce albo w telewizji — mówi Anna Tomaszewska. — Więc cieszę się, że ja na najróżniejsze kwiaty i krzewy mogę patrzeć cały rok.

A kto przyjedzie teraz do siedziby administracji Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie, może popatrzeć na fotografie kwiatów, wykonane na tegorocznych „konkursowych” posesjach.

— W moje okno zagląda pnąca róża. Piękny widok!

— zachwyca się wójt gminy Piątnica Edward Łada. — To zasługa mojej żony. I dlatego dziękuję wszystkim gospodyniom za to, że dzięki nim wsi nad Narwią stają się coraz piękniejsze. Z tego wniosek jeden: nie ma ogrodu bez kwiatów, nie ma pięknego świata bez kobiet!

Na zdjęciu: uczestnicy II Konkursu ph. „Mój ogród częścią tradycji i kultury wsi polskiej”, wójt gminy Piątnica oraz dyrektor i pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi przed siedzibą administracji Parku w Drozdowie (gm. Piątnica)

Rada Wierzycieli za przedłużeniem upadłości Łomżyńskiej Bawełny „Narew”

Syndyk optymistą

Do maja przyszłego roku syndyk ŁB „Narew” ma czas na ostatnie podejście do sprzedaży majątku upadłej „Narwi”, zdecydowała Rada Wierzycieli. Jeśli nie sprzeda, postępowanie będzie prawdopodobnie umorzone i hale wrócą do właścicieli.

Prowadzona od 1999 roku upadłość jest całkowicie jałowa dla większości wierzycieli. Tylko pracownicy odzyskali połowę wierzytelności. Pieniądze na ich spłatę (ok. 800 tys. zł) nie pochodziły jednak ze sprzedaży majątku, lecz zostały wyprocesowane przez syndyka Waldemara Piceluka z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Pieniądze, uzyskane ze sprzedaży majątku ruchomego, pokrywają jedynie koszty postępowania upadłościowego. Syndyk co jakiś czas wystawia na sprzedaż główną nieruchomość, czyli ok. 14 ha terenu, w tym 3 ha pod dachem, ale nie ma nabywców. W ubiegłym roku ofertę za 1 mln zł złożyła Wyższa Szkoła Agrobiznesu, lecz została odrzucona jako za niska. Majątek „Narwi”, według ostatniej wyceny, wart

jest ponad 5 mln zł. Według zaleceń Rady Wierzycieli, poważna oferta to co najmniej 2,5 mln zł. W lutym 2005 roku syndyk ogłosił kolejny przetarg, w oparciu o zaktualizowaną wycenę. Nie otrzymał ani jednej oferty.

Rada Wierzycieli na posiedzeniu 29 września, mimo sugestii Sądu Gospodarczego w Łomży, że postępowanie należałoby umorzyć, zdecydowała o jego przedłużeniu do maja przyszłego roku.

— Według informacji syndyka, jest ożywienie na rynku nieruchomości w Łomży. Udało mu się sprzedać kilka nieruchomości. Rada uznała, że należy sprawdzić tę szansę — mówi Ewa Kopacz, reprezentująca w Radzie Wierzycieli FGŚP, który ma prawie 4 mln zł wierzytelności.

Za przedłużeniem postępowania przemawiał też fakt, że syndyk prowadzi wciąż proces sądowy z Agencją Rozwoju Przemysłu. Domaga się ok. 800 tys. zł z tytułu kosztów dozoru maszyn, które stanowiły zabezpieczenie pożyczki, udzielonej spółce przez Agencję. (MK)

Gigant na patencie

Dynię Atlantic gigant, która waży 101 kilogramów, wyhodował Józef Wanaks z Ciechanowca. Uprawą dyni pasjonuje się od trzech lat.

— Giganta wyhodowałem specjalnie, aby zwrócić uwagę na to warzywo. Dynia jest znana, ale jej wykorzystanie ciągle małe — uważa.

Zainteresowanie dynią zaczęło się od... zjedzenia zupy z dyni w Belgii. Posmakował pierwszy talerz i wtedy zaczął szukać kontaktu z miejscowymi plantatorami. Po powrocie rozpoczął uprawę na własnej działce. Dziś Józef Wanaks produkuje ponad dwadzieścia odmian dyni jadalnej i dekoracyjnej. Nasiona oryginalne sprowadza głównie z Belgii i Holandii. Żeby zainteresować innych, zorganizował na własnym podwórku w Ciechanowcu wystawę dyni. Przychodzili sąsiedzi, dzieci ze szkoły podstawowej i liceum. Po raz pierwszy przyjechał na Targi Jesienne do PODR w Szepietowie.

— Z dyni można piec smaczne ciasta, gotować zupy, przygotowywać marynaty. Pyszna jest pieczona w piekarniku z nadzieniem mięsny — podpowiada.

W Belgii od około dwudziestu lat jest Związek Plantatorów Dyni. Warzywnicy sprowadzają nasiona różnych odmian z całego świata. W województwie i Polsce nie ma takiego związku.

Dynia udaje się na każdej glebie, trzeba jej tylko dostarczyć dużą ilość wody. Jest bardzo zdrowa, zawiera dużo potasu, nawet więcej niż pomidor. Posiada bardzo duże wartości dietetyczne, nie zawiera cholesterolu. (m)

Na zdjęciu: Józef Wanaks przy gigancie i innych odmianach



Z Jadwigą Rosochacką
wiceprezesem Łomżyńskiego Towarzystwa
Przyjaciół Chorych
Hospicjum pw. Św. Ducha w Łomży

rozmawia Marcin Nawra

— Czy należy mówić prawdę choreму o rozpoznaniu choroby śmiertelnej?

Jadwiga Rosochacka: — W krajach zachodnich o rozpoznaniu choroby nieuleczalnej i zbliżającej się śmierci zazwyczaj mówi się choremu uważając, że powinien mieć świadomość swojego stanu. Daje mu to możliwość takiego pokierowania życiem, by mógł uregulować wszystkie swoje sprawy.

— Jak jest w Polsce?

— Do niedawna przeważała postawa, że nie należy informować chorego o beznadziejności jego stanu. Prawdę poznawała rodzina, która również utrzymywała ją przed nim w tajemnicy. Postawa zatajenia przed chorym prawdy wynika-

ła z chęci oszczędzania jego psychiki, a tymczasem on, podejrzewając nieszczerłość, staje się nieufny wobec otoczenia i najbliższych, zamyka się w sobie i bardziej cierpi z poczucia samotności, niż gdyby znał prawdę podaną we właściwy sposób. Obecnie również w Polsce uważa się, że chory ma prawo wiedzieć, iż zbliża się do kresu życia. Wydaje się, że istotniejszą sprawą staje się nie to, czy powiedzieć śmiertelnie choremu prawdę o jego stanie, lecz jak to zrobić.

— Właśnie: jak?

— Każdy chory wymaga indywidualnego podejścia. Należy dokonać rozeznania, do jakiego stopnia chory chce znać prawdę, co chce wiedzieć, a



9

„Jedyna prawda to prawda chorego; to, co on chce usłyszeć lub to, czego nie życzy usłyszeć. Czyli: każdemu jego własną prawdę”

Barbara Zaorska w książce o godnym umieraniu
„Nadejście ten dzień...”

przed czym się broni. Nie wszyscy bowiem chcą, więc nie należy narzucać się z informacją.

Ale też nie przeszkadzać mu w zadawaniu pytań. Odpowiedzi udzielić, kierując się prawdą.

Zanim zapadnie cisza...



Michał miał lat 12. Był wielokrotnie w szpitalach. Z czasem coraz częściej w oddziale leczenia białaczek. Znał personel i był lubiany. W sali przebywał z dorosłymi, gdyż szpital nie miał wydzielonego oddziału dziecięcego leczenia białaczek. Ulubionym jego zajęciem było wykonywanie ozdobnych szkatulek z kart pocztowych na zamówienia personelu. Pewnego dnia przyszedł do dyżurki pielęgniarskiej i zapytał, czy jest dziś na dyżurze pani Wala. Ponieważ jej nie było, poprosił, żeby przekazać i przeprosić ją, gdyż już nie zdąży zrealizować jej zamówienia, bo umrze... Umarł. Wiedział o tym.

Starszy rolnik (65 lat) po rozległej operacji w szpitalu onkologicznym uznał się za wyleczonego. Argumentem na to był fakt, że po operacji swobodnie mógł połykać pokarm, a przed operacją płyny zatrzymywały się w przełyku. Fakt, że znajdował się w szpitalu onkologicznym, nic mu nie mówił, nie znał znaczenia nazwy, którą czytał i na tablicy szpitala, i na karcie informacyjnej. Do odwiedzających go ściszym głosem mówił, wskazując na innych pacjentów, że ten i tamten jest chory na raka. Po trzymiesięcznym pobycie w szpitalu w domu przywitany został przez żonę (również nie znała prawdziwego rozpoznania), która dziękując Bogu za udaną operację, dodała z rozbijającą szczerością: „Jeśli to nie rak, to wszystko będzie dobrze”. Chory tonem pełnym oburzenia skarcił żonę za takie przepuszczenia. Ani bowiem lekarz, który pierwszy rozpoznał chorobę, ani leczący w szpitalu onkologicznym nie powiedział mu prawdy. Przekazali ją dzieciom. Szanse przeżycia określone zostały na pół roku. Dzieci zachowały prawdę w tajemnicy. Rolnik wrócił do swoich zadań. Okresowo zgłaszał się na badania kontrolne. W ostatnich tygodniach życia zaczął się czuć osłabiony, martwił się odkrztuszaniem galaretowatych grudek. Nigdy nie formułował przypuszczenia, że jest nieuleczalnie chory. Przy kolejnym zgłoszeniu się na badania został na oddziale onkologicznym. Po 3 dniach zmarł. Żył ponad 6 lat po operacji.

KONTAKTY



Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według GUS w półroczu wyniosło 2,4 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

Drgnęło na drogach



Adam Kulikowski, Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe UNIDROG w Grajewie: — Firmy drogowe w ostatnich latach odbudowują swój potencjał, bo wzrastają nakłady na budowę dróg. Dzieje się tak przede wszystkim dzięki pomocy różnych programów Unii Europejskiej. Dla mojej firmy i wielu innych w regionie była i jest dużym rynkiem pracy modernizacja drogi krajowej nr 61. Np. w ubiegłym roku jako podwykonawca robót bitumicznych wykonaliśmy 11 km tej drogi Szczuczyn — Grabowo. Z nadzieją i niepokojem śledzimy sprawę rozpoczęcia budowy obwodnicy Augustowa. Inwestycja szacowana jest na około 300 mln zł. To byłby ogromny rynek! W perspektywie liczymy też na budowę obwodnic pozostałych miast przy trasie 61.

Mimo ożywienia, w Podlaskiem nakłady na drogi wciąż są zbyt niskie. Do tego organizacje ekologiczne niepotrzebnie opóźniają rozpoczęcie prac na głównych trasach. Aktualnie moja firma zaangażowała połowę potencjału w budowę 19 km drogi krajowej nr 50 Mińsk Mazowiecki — Góra Kalwaria. W naszym regionie zamówienia są zbyt małe, jak na potencjał miejscowych firm. Powiedziałbym, że nawet o wiele za małe, firmy wykorzystują zaledwie połowę możliwości.

UNIDROG należy do średnich przedsiębiorstw: zatrudnia średnio w roku 50 osób, a przewidywana sprzedaż usług w roku 2005 wyniesie około 30 mln zł. Potencjał i siła tkwi przede wszystkim

w fachowej kadrze i nowoczesnym sprzęcie drogowym. Tworzyliśmy go przez 11 lat, ciągle inwestując. Liczymy, że wykorzystamy go na miejscu przy budowie bezpiecznych dróg, które przyspieszą rozwój regionu, poprawią warunki życia.

Dużym utrudnieniem jest Ustawa o zamówieniach publicznych, która pozwala inwestorom ogłaszać przetargi na wykonawstwo dopiero w momencie, gdy mają pieniądze na koncie. Nawet budując przy pomocy unijnej, zarządcy dróg muszą posiadać pieniądze budżetowe na tzw. wkład własny. Decyzje o wydatkach budżetowych zapadają z reguły w marcu. Do rozstrzygnięcia przetargów dochodzi w czerwcu lub lipcu. W efekcie sezon budowlany na drogach opóźnia się. Zamiast trwać od kwietnia do września, trwa od lipca do listopada, a nawet grudnia. Czyli w okresie, gdy tych prac nie powinno się już wykonywać, bo może odbić się to na ich jakości. O nieprawidłowej sytuacji świadczy wskaźnik ilości wbudowanej masy bitumicznej w poszczególnych miesiącach. W ubiegłym roku w kwietniu wbudowaliśmy 2 tys. ton, w maju 4 tys., w czerwcu 7 tys., w październiku 20 tys., a w listopadzie, kiedy wszelkie normy już zabraniają budowy, 14 tys. ton! Ustawa o zamówieniach publicznych powinna być rozsądnie poprawiona. (MK)

Na zdjęciu: Adam Kulikowski jest prezesem PD-M UNIDROG Sp. z o.o. od 11 lat, czyli od powstania spółki w 1994 roku

W gminie Sokoly jest już pięćdziesiąt przyzgodowych oczyszczalni. Dla niewtajemniczonych wyglądają jak oczka wodne z ukwieconymi wysepkami z trzciami. Ozdoba obejścia.

Ale te estetyczne źródelka i wysepki oczyszczają ścieki z gospodarstwa. W oczyszczalniach roślinno-stawowych pierwszym filtrem są korzenie

Niemieckie

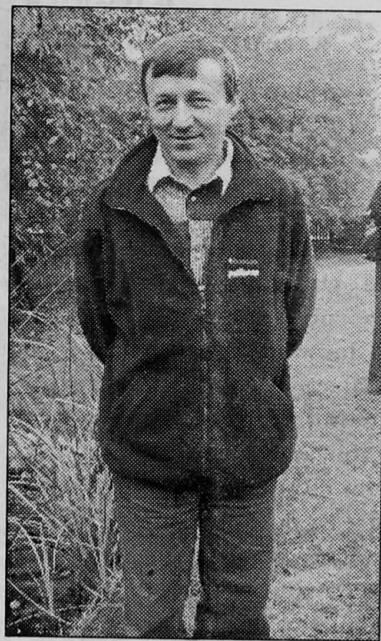


trzcin. Następnie ścieki są doczyszczane w stawie z roślinami bagiennymi (tatarakiem, sitowiem, pałąką szerokolistną i wąskolistną). Jest to jakby naturalne samooczyszczanie zgromadzonych w specjalnym osadniku ścieków. Po oczyszczeniu woda ze ścieków w stawie filtracyjnym jest tak czysta, że... pływają w nim ryby.

Jerzy Jamiolkowski ze wsi Jamiolki Godzieby ma oczyszczalnię przed domem. Jest ozdobą obejścia, a do wodnego oczka... wpuścił karpie. Żartuje, że będą na wigilijny stół.

Budowa przyzgodowych oczyszczalni w gminie zaczęła się od wizyty Józefa Zajkowskiego, wójta Sokół, w Niemczech. Tam podpatrzył, zainteresował się, a jeszcze dodatkowo do pomysłu przekonał go dr Adam Onken, niemiecki doradca do spraw biomasy i oczyszczalni ścieków, ojciec chrzestny oczyszczalni w gminie Sokoly. Przy budowie pomagali studenci z uniwersytetu w Dreźnie w ramach studenckich praktyk.

— Jestem bardzo zadowolony,



oczyszczanie

ny, że nasi studenci mogli się u was tyle nauczyć. Wierzę, że w przyszłym roku przyjadą następni. Myślę też, że teraz będą do Sokół przyjeżdżać burmistrzowie z Niemiec i podpatrywać, co ci Polacy zrobili, że u nich oczyszczanie ścieków tak mało kosztuje — powiedział dr Adam Onken.

Wójt Józef Zajkowski zdradza, że do Sokół już przyjeżdżają wycieczki z całej Polski. „Dzielimy się z innymi tym, co u siebie sprawdziliśmy”, mówi.

Sąsiednia gmina Rutka Tartak jako pierwsza skorzystała z pomysłu.

— To nie tylko estetycznie wygląda. Taka oczyszczalnia jest najbezpieczniejsza i najskuteczniejsza dla ochrony środowiska oraz, co bardzo ważne, najtańsza. Rolnicy chwalą sobie — powiedział Jan Racis, wójt gminy Rutka Tartak.

W jego gminie są już 33 oczyszczalnie przyzgodowe! W gminie Mońki — 21.

Sokoly dały przykład, jak tanio połączyć konieczność likwidacji nieczystości z ekologią i estetyką. (M.T.)

Na zdjęciu: Jerzy Jamiolkowski ze wsi Jamiolki Godzieby przy swojej oczyszczalni; dr Adam Onken, ojciec chrzestny oczyszczalni, oraz studenci z Dreznia z wójtem Józefem Zajkowskim

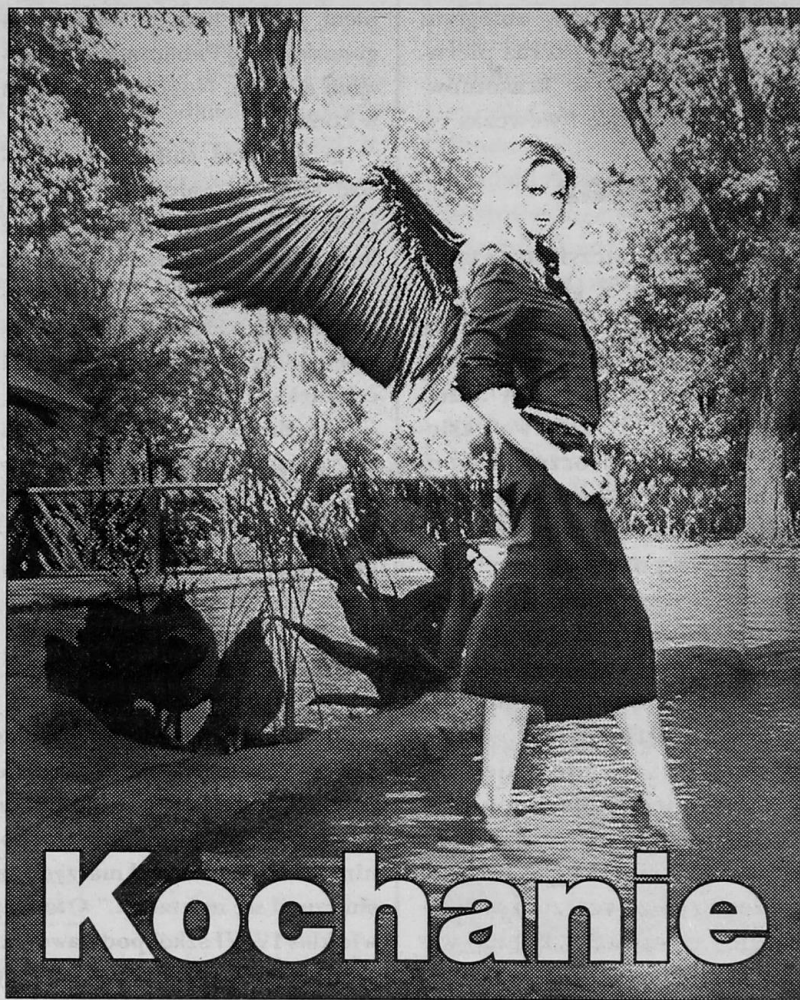


Dwa miesiące to wieczność. Co ja będę robił? Czy czeka mnie tylko pomoc domowa i całodzienna harówka przy żniwach? Takie pytania chodziły mi coraz częściej po głowie. Każdy z mojej klasy i nie tylko opowiadał, jak super będzie w wakacje. Jak ze swoimi dziewczynami bawić się będą na wesełach, dyskotekach, wyjazdach gdzieś poza domem. Te opowiadania doprowadzały mnie do szału. Czemu oni mogą, a ja nie? Dlaczego nie potrafię znaleźć żadnej dziewczyny, która będzie miała w sobie to coś. Czy jestem za dużo wybredny? A może jest ze mną coś nie tak? Poczucie samotności doprowadzało mnie do wielkiej złości, a zarazem do panicznego lęku. Zawsze, kiedy jakaś dziewczyna zaczynała mi się podobać, okazywało się, że jest już zajęta.

Pewnego bardzo upalnego dnia mój kolega Michał, który przyjechał do swojej babci nowym skuterem, wyciągnął mnie z domu nad Narew, gdzie była nieduża plaża. Miejsce wydawało się bajeczne. Woda niebiańsko ciepła, piasek grzejący w stopy oraz cisza. Coś pięknego. Od chwili, w której stanąłem na brzegu, ogłosiłem, że to miejsce jest naszą małą tajemnicą. Kolega uśmiechnął się, wskoczył do wody. Po kąpielu zajechaliśmy do sklepu kilka kilometrów dalej, aby się czegoś napić. Na drzwiach wisiał wielki plakat: „Impreza 100-lecia”. Mnie, jak zwykle, nie obchodziły wiejskie imprezy, ponieważ nie lubię pijaństwa i widoku siedzących przy barze palących tanie papierosy oraz zakładających się, kto więcej wypije. Natomiast Michał się tym bardzo zainteresował. Powiedział, że idziemy. Poprawiłem go, mówiąc „idziesz”. Spojrzał na mnie swoimi wielkimi „uśmiechniętymi” oczami. Od razu wiedziałem, że coś kombinuje.

Wsobotę cały dzień pracowałem przy żniwach. Każda część mojego ciała odmawiała już posłuszeństwa. Jednym słowem, byłem wypompowany. Marzyłem tylko, aby iść pod prysznic i położyć się do łóżka. Kiedy wyszedłem z łazienki, ujrzałem Michała, siedzącego w jadalni. Od razu wiedziałem, o

Korek (pseudonim Michała) stwierdził, że zdąży obrócić do Łomży po jakieś interesujące dziewczyny. Pojechał, a ja czekałem w kolejce po bilety. Wszedłem do środka. Jeszcze nie widziałem takiego nagłośnienia. Kolorowe światła... Co tu dużo mówić, było superrr! Nagle podeszła do mnie jakaś dziewczyna, pyta-



Kochanie

aż strach!

co chodzi, i z góry powiedziałem „nie”. Uśmiechnął się i powiedział, że jedziemy i szybko nie wrócimy. Wskoczyłem szybko w spodnie i nałożyłem nową bluzę, którą kupiłem do szkoły. Krzyknąłem, że wrócę późno i żeby rodzice na mnie nie czekali.

Kiedy byliśmy na miejscu, okazało się, że impreza rusza z małym opóźnieniem.

jąc się o ogień. Odpowiedziałem, że nie palę, za co nazwała mnie frajerem i odeszła. Nie przejmowałem się tym, ponieważ mam swoje zasady. Zamówiłem sobie colę z lodem i siedziałem przy barze, gapiąc się w szklankę. Nagle zjawił się Korek z dwiema laskami i ekipą kolesi, tańczących breakdance. Kilku z nich znałem, ponieważ uczą się ze mną w szkole muzycznej. Nie chwalać się, kiedyś też ćwiczyłem ten taniec. Nawet teraz od czasu do czasu na dyskotekę szkolnej lubię troszkę zaszpanować. Ale gdy zobaczyłem, kogo przywiózł, ziemia usunęła mi się spod nóg. Była to ta sama dziewczyna, która chodzi do mojej szkoły, do 3b i ma chłopaka. Nie wierzyłem własnym oczom. Przecież ich miłość była wielka, że nie do pomyślenia było, iż kiedykolwiek mogliby iść na imprezę osobno. A jednak.

Podobała mi się od kilku miesięcy. Pewnego razu na szkolnej dyskotekę podczas wolniaka chciałem ją pocałować. Prawie mi się udało, ale jej chłopak wkroczył do akcji i zaczęła się prawie bójka. Bicie się z nim było dość ryzykowne, ponieważ jest rok starszy i regularnie chodzi na siłownię. Ustąpiłem. Od tamtej pory nasze kontakty ograniczyły się tylko do „cześć”. W głębi serca kochałem się w niej. Kiedy widziałem ją na przerwie, moje serce zaczynało bić coraz szybciej, a czas przestawał płynąć. A teraz siedzę obok niej i nic nie robię...

Kiedy światła zaczęły migać wolniej, poprosiłem ją do tańca. Mocniej przytuliła się do mnie. Poczułem, jak na moim ciele pojawiła się gęsia skórka. Po tańcu poprosiła, żebyśmy wyszli zaczerpnąć świeżego powietrza. Jej piękne długie nogi, ta krótka spódniczka... Kiedy odeszliśmy spory kawałek od dyskoteki, powiedziała, że od dłuższego czasu mnie pożąda. To przeze mnie zerwała z tym chłopakiem. Powiedziałem jej, że już od kilku miesięcy jestem... w tej chwili jej delikatne usta poczułem na swoich. Trwało to chyba wieczność. Kiedy wróciliśmy na salę, weszliśmy z kolegami na scenę i zaczęliśmy tańczyć. Emilka wiedziała, że ten występ jest dedykowany specjalnie dla niej. Po zejściu ze sceny mieliśmy tak olbrzymie brawa, że musieliśmy tańczyć bis. Co za przeżycie! To chyba sen.

Nie zdążyliśmy się obejrzeć, a dyskoteka dobiegła końca. Odwiozłem Emilkę do domu. Gdy miała już iść, bardzo namiętnie mnie pocałowała i, otwierając bramkę, wypowiedziała magiczne słowa „KOCZAM CIE”.

Wakacje się skończyły. Wieczorne spotkania, namiętne pocałunki oraz chwile wyznań musiały ustąpić, ponieważ nadszedł rok nauki.

Uczucie, jakim darzę moją Milkę, jest nie do opisania. Mimo wynalazków XX wieku, nie potrafimy żyć bez siebie. Nawet rozstanie na dzień lub dwa wyzwala we mnie tyle tęsknoty, że strach pomyśleć. Mogę powiedzieć słowa, że człowiek bez miłości jest jak uschnięty kwiat.

DAMIAN

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

REKLAMA

KONTAKTY





Ojczyzna... to krajobraz

Joanna Stamaszuk (III LO im. K. K. Baczyńskiego w Białymstoku), nagrodzona Grand Prix w XXVIII Wojewódzkich Eliminacjach Konkursu Krasomówczego, i Lucja Urszula Grzeszczyk (II LO im. M. Konopnickiej w Łomży), zdobywczyni nagrody głównej, w listopadzie będą reprezentować Podlaskie na Międzynarodowym Konkursie Krasomówczym Młodzieży Szkół Średnich na Zamku w Golubiu-Dobrzyniu.

— Na konkurs przygotowałam sobie tekst o tym „Jak się na Kurpiach jadło”. Korzystałam głównie z pracy magisterskiej babci Haliny Cepak, bo jeden z rozdziałów rozprawy poświęcony był zwy-

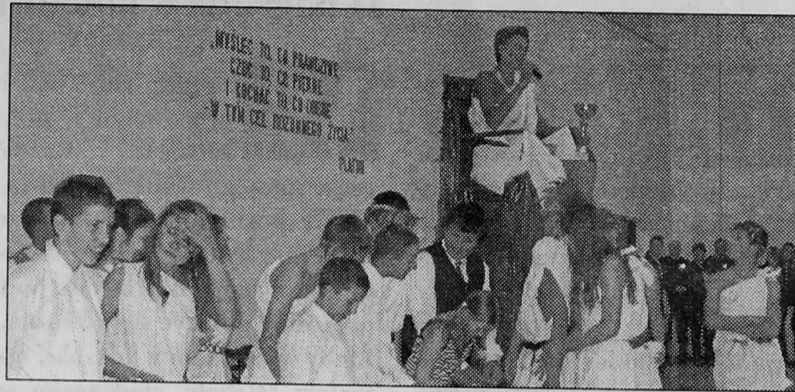
czajom kurpiowskim oraz z różnych książek z biblioteki. Trzeba było przygotować dziesięciominutową prezentację i... nie mieć tremy — opowiada Urszula Grzeszczyk.

Wcześniej występowała w konkursach recytatorskich, w ubiegłym roku po raz pierwszy w krasomówczym i wówczas ry-

walizację zakończyła na etapie wojewódzkim. Z grupą przyjaciół, pasjonatów słowa i instruktorem Marcinem Marchelskim tworzą teatr „Verbum”. Ich prezentacja „Oszustwo księcia” w ubiegłorocznych konfrontacjach teatru młodzieży szkół średnich „Tumult” zdobyła główną nagrodę.

— Teatr działa w lekkim podziemiu. Kochamy recytacje, zabawę słowem. A artystyczne pasje mam po mamie, która potrafi wszystko, choć mieczy jeszcze nie kuje. Od początku jest moją „mobilizatorką” — mówi Urszula.

Na zdjęciu: Lucja Urszula Grzeszczyk z rycerzem w Krakowie, w czasie szkolnej wy-



Trochę niepewni, lekko zagubieni, stanęli klasami wzdłuż sali gimnastycznej Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Łomży.

„Uroczycie ślubujemy szanować symbole narodowe, polskie tradycje i obyczaje; dbać o dobre imię szkoły; zdobywać i pogłębiać wiedzę; troszczyć się o rozwój własnej osobowości; pielęgnować wartości, które decydują o godności człowieka.”

W zadumę wprowadził program artystyczny w wykonaniu gimnazjalistów, przygotowany pod kierunkiem Marioli Niemkiewicz. I wreszcie otrzęsiny, pełne zaskakujących pomysłów, nawiązujące do rzymskich obyczajów.

Wkrótce Andrzejki

— Każdy wiek ma swoje prawa i przywary. W każdym można się cieszyć, bawić i weselić. Dlatego z wyprzedzeniem, bo w naszym wieku od razu nie podejmuje się decyzji, zapraszam na Wieczór Andrzejkowy — mówi Jan Lisiecki, prezes Zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży.

Nastrojowy wieczór odbędzie się w niedzielę, 27 listopada (godz. 16.00) w restauracji „Pod łosiem” w Łomży. Zgłoszenia przyjmowane są w biurze Zarządu Oddziału (ul. Szosa Zambrowska 1/27, tel. 216 27 84).

Kruk miał „u” otwarte...

„Kruk miał zły charakter. Nie dość, że był zarozumiały, to zżerała go też zawiść w stosunku do innych ptaków. Pewnego dnia na skraju łąki ujrzał orła, który porwał w potężne szpony jagnię. Kruk powiódł za nim wzrokiem i zaczął marzyć o takim królewskim obiedzie. Bez namysłu rzucił się na stado...” Oto fragment dyktanda, które pisali uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych, finaliści III Powiatowego Konkursu Ortograficznego, walczący o tytuł Mistrza Ortografii 2005 powiatu kolneńskiego.

Zwyciężyła Kinga Pupek ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie. Drugie miejsce zajęła Joanna Wiszowata, trzecie Natalia Szewczyk, uczennice Szkoły Podstawowej w Grabowie.

Wyróżnienia otrzymali: Ewelina Czerwińska, Albert Kowalczyk i Paulina Stachelek (wszyscy SP Turośl), Adrian Góralczyk, Emilia Góralczyk i Damian Nagórski (wszyscy SP Mały Płock), Monika Śleszyńska (SP Surały), Martyna Plona (SP Borkowo), Maciej Bałdyga (SP Ksebki), Karolina Ptak (SP Ptaki), Luiza Nagórka (SP Lachowo), Sylwia Sekścińska i Marek Sokołowski (oboje SP 1 Kolno), Justyna Myszka i Emilia Samul (obie SP Janowo), Marta Rydzewska (SP Konopki Monety), Klaudia Greloch (SP Poryte) i Katarzyna Chłudzińska (SP Chłudnie).

Nagrody (encyklopedie i słowniki oraz rzeczowe) ufundowali Zarząd Powiatu Kolneńskiego, wójtowie gmin Grabowo, Mały Płock i Turośl oraz burmistrzowie Kolna i Stawisk, a dyrektor i pracownicy Kolneńskiego Domu Kultury, gdzie odbywał się ortograficzny finał, okazali wielką życzliwość.

— Te piękne gesty napawają optymizmem i dodają otuchy w tych niełatwych dla oświaty czasach — mówi Maria Czyż, pomysłodawczyni Konkursu „Mistrz Ortografii”, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej im. Stanisława Krupki w Lemanie (gm. Turośl). — Kierując słowa szczerzej wdzięczności, pozostaję w przekonaniu, iż następne lata przyniosą równie efektywną współpracę.

W tegorocznych ortograficznych zmaganiach, od eliminacji szkolnych po powiatowe, uczestniczyło 52 uczniów z 18 podstawówek powiatu kolneńskiego.



To jedno z haseł, pod jakim odbywa się promocja zdrowego stylu życia w Szkole Podstawowej nr 4 im. H. Sienkiewicza w Grajewie. W miniony czwartek spotkanie „Nic ważniejszego nad zdrowie” zorganizowała Fundacja na Rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego we współpracy ze szkołą.

Alicja Rutkowska, wicestarosta grajewski, prezes Fundacji na rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego: — Jesteśmy nową fundacją, która chce pomagać finansowo szpitalowi i promować zdrowy styl życia. Uzyskaliśmy zgodę starosty na prowadzenie zbiorów publicznych w powiecie grajewskim. Ubiegamy się o status organizacji pożytku publicznego. Wkrótce rozpoczniemy sprzedaż cegiełek na remont, modernizację, zakup sprzętu i aparatury medycznej dla Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. (MK)

Poezja w salonie...

Na poetycki wieczór przy świecach zaprasza Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątница, pow. łomżyński). W ramach cyklu „Młodzi twórcy w salonie dworskim” zaprezentuje się Klub Młodego Literata przy Miejskim Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Własne utwory przeczytają licealistki Agnieszka Jakimowicz, Anna Gutowska, Agata Wałęcka, Izabela Wądołowska i Urszula Zduńczyk.

Spotkanie w muzealnym salonie odbędzie się w czwartek, 27 października 2005 roku, o godzinie 18.00.

... łąka w bibliotece

Na promocję książki „Łąka — zielony mikroświat” i spotkanie z autorami zapraszają Muzeum Przyrody w Drozdowie i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. Książkę, adresowaną do dzieci, napisała Barbara Turowska, pracownik Muzeum, a pod kierunkiem Iwony Sielskiej zilustrowali uczniowie Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży. Gość specjalny: prof. Simona Kossak.

Spotkanie odbędzie się w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. 3 Maja 6 a), w sobotę, 29 października 2005 roku, o godzinie 12.00.



Tu warto być 27 października — 2 listopada

Białystok

ROSYJSKA POEZJA ŚPIEWANA, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. (85) 732-17-86), środa, 2 listopada, godz. 19.00.



Recital Anety Łastik (na zdjęciu), najlepszej polskiej interpretatorki piosenek Bułata Okudźawy. Oprócz Okudźawy zaśpiewa utwory Czechowa, Lermontowa, Cwietajewej, Wysockiego. Artystce towarzyszy doborowe grono muzyków: Andrzej Jagodziński (fortepian, akordeon), Janusz Strobel (gitara), Adam Cegielski (kontrabas).

II DNI KINA ROSYJSKIEGO. Od 26 do 28 października, w ramach VII Dni Kultury Rosyjskiej, w białostockich „Spodkach” odbywać się będą po raz drugi Dni Kina Rosyjskiego. Organizatorzy: Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Zarząd Stowarzyszenia w Białymstoku przy współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku.

W ramach przeglądu można obejrzeć kilkanaście znakomitych tytułów w blokach przedpołudniowych i południowych. Szczegółowe informacje, tel. (085) 742 46 42 lub 698 881 259.

Łomża

KONCERT ZESPOŁU „PLATEAU” (na zdjęciu), piątek, 28 października, godz. 19.00, klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

Grupę tworzy czterech muzyków z Wołomina. To jedno z muzycznych odkryć tego roku w Polsce. Koncert w klubie PopArt odbywa się w ramach trasy koncertowej grupy, promującej debiutancką płytę „Megalomania”. W muzyce „Plateau” słychać silny wpływ brytyjskiego rocka i grunge.



Suwałki

„KLAN WDÓW”, spektakl Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku, Scena Suwałki (ul. Noniewicza 10, tel. (87) 566-42-11), sobota 29 — niedziela 30 października, godz. 19.00.



Inauguracja Sceny Suwałki, stałej sceny filialnej białostockiego Teatru Dramatycznego. Spektakl, utrzymany w konwencji farsy, wyreżyserowała Ewa Marcinkówna. Opowiada o trzech samotnych paniach w średnim wieku, pełnych temperamentu i marzeń o bogatym życiu erotycznym. W głównej roli znakomita aktorka Emilia Krakowska (na zdjęciu).

ZADUSZKI POETYCKO-MUZYCZNE, poniedziałek, 31 października, godz. 19.00, sala granatowa ROKiS (ul. Noniewicza 71).

Koncert w ramach prezentacji Suwalskiej Sceny Muzycznej. Zagrają zespoły Komitywa Jazz Quartet i Bułka z Masłem. (MK)

Wilno

„W OJCZYŹNIE ME SERCE ZOSTAŁO” to tytuł koncertu Orkiestry Filharmonii Podlaskiej 30 października w Wilnie zorganizowanego przez Operę i Filharmonię Podlaską przy współpracy z Instytutem Polskim w Wilnie.

Niemal w przeddzień dnia Wszystkich Świętych w Kościele św. Janów na wileńskiej starówce zabrzmiał Requiem d-moll Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz VIII Symfonia h-moll „Niedokończona” Franciszka Schuberta. Orkiestrze pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego towarzyszyć będzie jeden z najlepszych chórów litewskich „Vilnius” z Wilna oraz soliści: Justyna Recsenyédi (sopran), Aneta Łukaszewicz (alt), Rafał Bartmiński (tenor), Zbigniew Dębko (bas).

Honorowy patronat nad koncertem objął Ambasador RP w Wilnie Janusz Skolimowski.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Stworzeni do miłości

Uroczystym koncertem „Stworzeni do miłości” zakończy się I Jesienny Festiwal Muzyczny „Sacrum et musica” im. Jana Pawła II, zorganizowany przez Łomżyńską Orkiestrę Kameralną pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego.

Koncert, a w programie oratorium do słów Jana Pawła II w opracowaniu Tadeusza Trojanowskiego, jest muzycznym prezentem. Zbiega się z trzema jubileuszami: 25 lat sakry biskupiej ks. bp. Stanisława Stefanka, 50. rocznica święceń kapłańskich ks. bp. Tadeusza Zawistowskiego i 80. rocznica powstania Diecezji Łomżyńskiej.

Z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną wystąpi Chór Politechniki Białostockiej, prowadzony przez Wioletę Miłkowską oraz soliści: Agnieszka Piasecka (sopran, Warszawska Opera Kameralna), Małgorzata Pańko (mezzosopran, Warszawska Fil-

harmonia im. Romualda Traugutta), Jacek Szymański (tenor, Opera Bałtycka w Gdańsku) i Ryszard Morka (bas, Teatr Wielki w Warszawie).

Koncert odbędzie się w czwartek, 27 października (godz. 18.30), w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

Koncert dla młodzieży (ten sam program) odbędzie się w południe, (godz. 12.00), sala UW. Wstęp wolny. Orkiestra dedykuje go uczniom. Jest to kolejna propozycja dla młodzieży w ramach programu „Trzeźwe szkoły”, dofinansowanego przez Urząd Miasta z Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W czasie I Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et musica”, któremu patronowali ks. bp Stanisław Stefanek, prezydent Jerzy Brzeziński, wojewoda Marek Strzaliński i starosta łomżyński Wojciech Kubrak, odbyło się osiem koncertów. (m)



15 lat nie na żarty

„Wiadomości Rolnicze”, miesięcznik Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, skończył 15 lat. Ukazało się 200 numerów. Pierwszy z datą 1 kwietnia 1990 roku. I nie był to wcale żart primaaprilisowy.

Na jubileuszowej uroczystości z Zespołem redakcyjnym i dyrekcją PODR spotkali się czytelnicy i sympatycy pisma.

Jubileusz pisma to jednocześnie jubileusz Janiny Włostowskiej, od początku naczelnej miesięcznika. Były podziękowania, gratulacje, wzruszenia i kosz kwiatów od dyrektora PODR.

Na zdjęciu: Mieczysław Bagiński, były wojewoda łomżyński, i Mirosław Surowiec, ówczesny przewodniczący Społecznej Rady Doradztwa Rolniczego, nad jednym z pierwszych numerów, na którym wojewoda nanosił uwagi oraz Zespół Redakcyjny z sympatykami pisma

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

28 października (piątek)
— • Oliver Twist, godz. 17.30
• Klucz do koszmaru, godz. 19.45;

29 października (sobota)
— • Oliver Twist, godz. 15.00, 17.15
• Klucz do koszmaru, godz. 19.30;

30 października (niedziela)
— • Oliver Twist, godz. 15.15, 17.30
• Klucz do koszmaru, godz. 19.30;

31 października (poniedziałek)
— • Oliver Twist, godz. 17.30
• Klucz do koszmaru, godz. 19.45;

1 listopada (wtorek) — kino nieczynne;

2-3 listopada (środa — czwartek) — • Oliver Twist, godz. 17.30
• Klucz do koszmaru, godz. 19.45.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Blższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

29-31 października (sobota — poniedziałek) — • Smak życia 2, godz. 17.00.

KONTAKTY



Brakuje szpiku

Brakuje dawców szpiku, zwłaszcza dla chorych na białaczkę dzieci. W polskich bankach szpiku zarejestrowanych jest tylko 20 tysięcy osób. W Niemczech aż 1 milion 400 tysięcy. „Chorym na białaczkę dzieciom z Podlaskiego najlepszym dawcą byłby mieszkaniec Podlaskiego. A Podlaskie jest białą plamą, jeśli chodzi o dawców”, mówi profesor Maryna Rybakowa Krawczuk, kierownik Kliniki Onkologii Dziecięcej.

Jedynie dla 25–30 proc. chorych znajduje się dawcę rodzinnego. W pozostałych przypadkach poszukuje się dawcy niespokrewnionego. Dwie obce osoby dają możliwość doboru w stosunku od 1:100, a w przypadku rzadkich układów antygenów, nawet 1:1 000 000. Dlatego im większa ilość potencjalnych dawców szpiku, tym większe prawdopodobieństwo szybkiego doboru szpiku i wykonania przeszczepu, ratującego życie.

Dawcą może być każdy zdrowy, bez obciążeń chorobami genetycznymi, dziedzicznymi i przewlekłymi. Musi być młody (najlepiej między 18. a 30. rokiem). Decyzja zostania honorowym dawcą powinna być w pełni świadoma i przemyślana, bo zostaje podjęta na wiele lat; dawca, umieszczony w rejestrze, proszony jest o oddanie szpiku wówczas, gdy jego antygeny zbieżne są z antygenami chorego.

Oddanie szpiku nie wiąże się z żadnym ryzykiem. Całkowita regeneracja szpiku dawcy następuje zwykle po 3–4 tygodniach.



Konkurs z okazji 25 lat „Kontaktów” rozstrzygnięty Fotka z wakacji

Rozstrzygnięty został konkurs ph. „Fotka z wakacji”, ogłoszony w jubileuszowym numerze z okazji 25 lat „Kontaktów”

Decyzją jury, pod przewodnictwem redaktora naczelnego Władysława Tockiego, nagrodę (aparaturę cyfrową) otrzymuje Robert Bobryk z Łomży za zdjęcie zatytułowane „Buszujący w rumiankach”. „Na zdjęciu jest mój »buszujący« chrześniak Bartosz Włodkowski”, napisał autor fotografii.

Uśmiechnięty Bartosz w wesołych rumiankach to trochę lata w pochmurny jesienny dzień...

Ludzie śmieją się, że cały powiat wie, gdzie jest był

„Byłby głupi, gdyby nie uciekł”

Duży, murowany dom tuż przy drodze krajowej nr 61 w Toczyłowie. Od frontu wejście do sklepu i taras ze stolikami. Popijają piwo. Popijali, gdy sprzedawał je Mirek i popijają, gdy Mirka już nie ma, bo uciekł przed więzieniem za granicę.

Do Grajewa stąd parę minut rowerem wygodną ścieżką rowerową. W

rek kupił już wcześniej, za pieniądze od rodzeństwa z Ameryki. U niej po podpisaniu umowy zjawił się jeszcze ze dwa razy. Zabrał rzeczy, które złożyli w pokoju na górze. Postawił piwo bywalcom sklepu. Dzierżawczyni jest przekonana, że Mirek był wtedy na przepustce z więzienia. O nic nie wypytywała. Nie wypadła.

Karol, który od kilku lat obrabia ziemię Mirka (7 hektarów), widział go po raz ostatni w maju. W jego sy-

Za wykorzystywanie seksualne pacjentek oddziału psychiatrycznego dostał 2 lata i 3 miesiące

Ścigany

Grajewie na targowicy spotykają się ludzie z całej okolicy. Można się dowiedzieć wszystkiego o każdym, mówi mężczyźni pod sklepem. Od wielu tygodni tematem numer jeden jest Mirek (39 lat). Ludzie się nim interesują, bo wywołał skandal na całą Polskę.

Tego nie robi się żonie

Pracował jako sanitariusz na oddziale psychiatrycznym szpitala w Grajewie. W grudniu ubiegłego roku prokurator wsadził go do aresztu za seksualne wykorzystywanie chorych na schizofrenię pacjentek! Wykorzystywał je podczas nocnych dyżurów. Jego żona Ewa była wtedy w ciąży. Spadło to na nią jak grom z jasnego nieba. Zachowywała się dzielnie. Trzymała fason. Mówiła, że to oszczerstwa, wyciągnie Mirka z więzienia. Musiała tak mówić, co jej pozostało, kiwają ludzie. Po tym, jak okrył ją taką hańbą, miała do wyboru tylko kamień do szyi i do rzeki Elk... Takich potwornych rzeczy nie robi się żonie w ciąży, współczują byłej sklepowej. Nie robi się nikomu, to nie w porządku. Ona prowadziła sklep do samego porodu. Urodziła synka, ich drugie dziecko.

Wiosną Mirek wyszedł z więzienia. Z Ewą i dziećmi wynieśli się ze wsi. Dom, sklep i całą posesję wydzierżawili. Dzierżawcy pochodzą z sąsiedniej miejscowości. Mają umowę na trzy lata. Para trzydziestolatków z kilkorgiem dzieci chwali sobie warunki.

— Wynieśli się ze wstydu. Myślę, że nawet jakby odsiedział wyrok, nie mogliby tu normalnie żyć — mówi dzierżawczyni.

Słychać było, że kupili mieszkanie w Elku i tam zamieszkali. Według innej wersji mieli tam dom, który Mi-

tuacji po zniknięciu Mirka nic się nie zmieniło. Jak obrabiał, tak obrabia na ustną umowę. Mirek nie chciał pójść do notariusza, by potwierdzić dzierżawę. Karol wykręca się od rozmowy. Niezręcznie obgadują kogoś, z kim ma się układ, usprawiedliwia się.

Daleko zaszedł

Latem gruchnęła wieść, że Mirka szuka policja. Widziano go w Grajewie na ulicy w ciemnych okularach, w czapce wciśniętej na oczy. Ukrywał się? Wieś gubi się w domysłach, kojarzy fakty, wyciąga wnioski.

— Byli tu kilka razy jego bracia. Na wiadomość, że ma kłopoty, przyjeżdżali kolejno z USA, jeden po drugim. Podtrzymywali na duchu Ewę, pomagali jej załatwiać adwokatów. Może wtedy już obmyślili cały plan — mówi jeden ze starszych gospodarzy.

Mirek daleko zaszedł w życiu, przyznają mieszkańcy wsi. Jego rodzice zapili się na śmierć. Jako dziecko chodził obdarty i bosy, przymierał głodem, podobnie jak sześcioro jego rodzeństwa. Gnieździł się w niewielkim domku. Ojciec wybudował w stanie surowym duży dom. Nie dokończył, zmógł go nałóg. Po śmierci rodziców Mirek wykazał niezwykłą zaradność. Zorganizował rodzeństwu, jednemu po drugim, wyjazd do Ameryki. Tylko jedna siostra, mężatka, pozostała w Grajewie. Bracia zaczęli przysyłać dolary. Mirek wykończył dom, ożenił się. Dostał pracę w szpitalu jako konserwator. Otworzył sklep. Szczęście mu sprzyjało. Kilka lat temu otrzymał duże odszkodowanie za ziemię, wykupioną pod poszerzenie drogi nr 61. Zaczął jeździć drogami samochodami.

W 1998 roku wystartował w wy-



ie jest były radny powiatowy, tylko policja nie wie

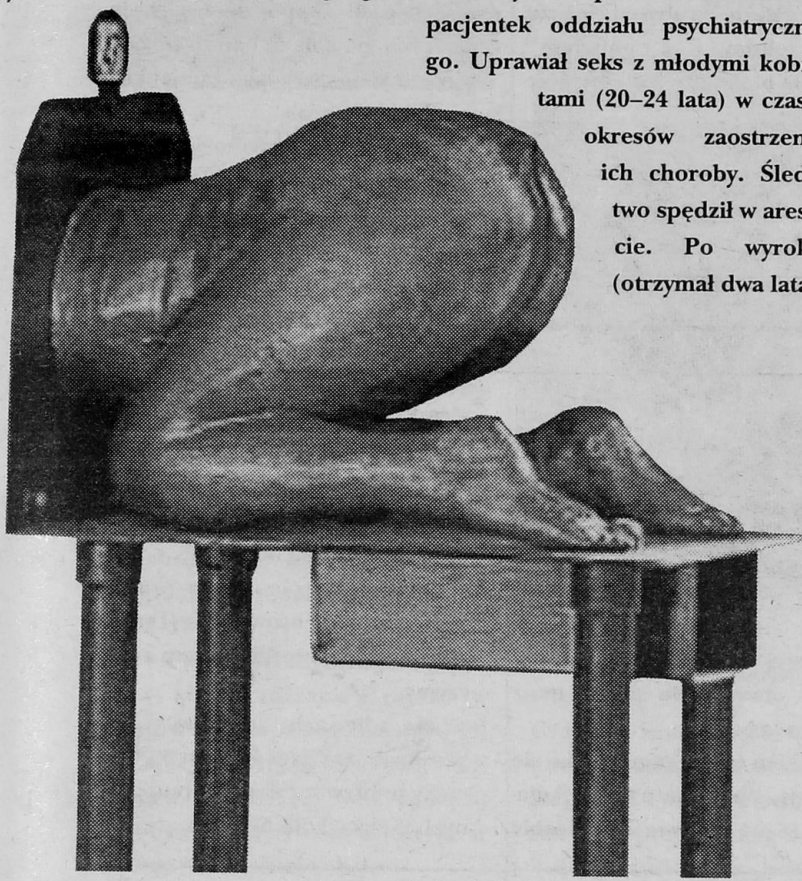
borach do Rady Powiatu w Grajewie, został radnym i członkiem Zarządu Powiatu.

— Pieniądze mu nie wystarczyły, chciał mieć władzę. Zależało mu. Stawiał wszystkim piwo, dowoził na głosowanie swoim samochodem. Kiedy wkręcił się do władzy powiatowej, załatwił sobie lepszą robotę w szpitalu. Zrobili go sanitariuszem na nowym oddziale psychiatrycznym. Tak się do tego nadawał, jak ja

o pomoc, nie odmawiał. Ubolewają, że zdemoralizowały go życiowe sukcesy i pieniądze z Ameryki. I wyzwoliły w nim to „coś”, co odebrało mu rozum...

Na co liczyła sprawiedliwość?

Prokuratura Rejonowa w Grajewie postawiła Mirkowi zarzuty seksualnego wykorzystywania ubezwłasnowolnionych z powodu schizofrenii pacjentek oddziału psychiatrycznego. Uprawiał seks z młodymi kobietami (20–24 lata) w czasie okresów zaostrzenia ich choroby. Śledztwo spędził w areszcie. Po wyroku (otrzymał dwa lata i



Chodził po Grajewie w ciemnych okularach i czapce, naciśniętej na oczy. Tak się „ukrywał”

na doktora — mówi z przekąsem jeden z sąsiadów.

Nie ukrywa, że nie lubi Mirka. W dzieciństwie byli dobrymi kolegami. Kiedy Mirek obrósł w piórka, potrafił dać odczuć, co myśli o tych, którym się nie powiodło. Potrafił stanąć w drzwiach sklepu i wyzwać od hołoty. A kim on się okazał? Ostatnią kanalią. Kryminaliści w więzieniu dopytywali go o to, co zrobił, podobno, obłali go gorącą zupą.

Wieś rozczarowała się do Mirka niedługo po wyborach, kiedy sprzeciwił się wszystkim w sprawie przystanku autobusowego. Przystanek był obok jego sklepu, a wieś chciała, żeby przesunąć go w inne miejsce, dla bezpieczeństwa dzieci, dojeżdżających do szkoły w Grajewie. Wyszło tak, jak chciał Mirek: przystanek pozostał, żeby naganiać mu klientów. W następnych wyborach i piwo nie pomogło, nie został wybrany. Przegrał też wybory na sołtysa.

Jednak wciąż są i tacy, którzy nie przestali go cenić. Mówią, że był dobrym sąsiadem. Gdy go ktoś poprosił

trzy miesiące odsiadki bez rozprawy) został zwolniony. Trzykrotnie ubiegał się o odroczenie wykonania kary i trzykrotnie sąd odrzucił jego prośby. W końcu nadeszła nieuchronnie data stawienia się w zakładzie karnym. Ale Mirek się nie stawił. 28 lipca Sąd Rejonowy w Grajewie wydał policji nakaz doprowadzenia go do aresztu w Białymstoku. Nie został doprowadzony do dziś. Policja w Grajewie nadal go szuka, ale nie może ustalić miejsca pobytu.

Ludzie śmieją się, że cały powiat wie, gdzie jest Mirek, tylko policja nie wie! Najpierw wyjechał z rodziną do Hamburga, a stamtąd odlecieli do Ameryki! Według nich, byłby głupi, gdyby nie uciekł, nie wykorzystał sytuacji. A czego oczekiwała sprawiedliwość, wypuszczając go na wolność?

Czy miał legalną wizę i paszport? Jeśli nie, to kto mu pomógł wyjechać na lewych papierach?

KAROL ZAREBA

(Imię bohatera prawdziwe, pozostałe zostały zmienione)

„Prawicowy elektorat” w niemieckiej TV

Wysokie Mazowieckie było po pierwszej turze wyborów prezydenckich pierwszym miastem, do którego przyjechał Lech Kaczyński. Po nim pojawiła się ekipa niemieckich dziennikarzy pierwszego programu telewizji RDF.

— Niemieckich dziennikarzy interesował powód wyborczej przewagi po pierwszej turze Kaczyńskiego nad Tuskiem. Tłumaczyłem, że jest tu typowy elektorat prawicowy, co związane jest z historią tego terenu, wywózkami po 17 września 1939 i doświadczeniami z czasów komunizmu — mówi Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego.

Reporterzy filmowali miasto i wieś powiatu, na ulicach rozmawiali z mieszkańcami.

Program emitowany był w niedzielę wyborczą o godz. 19.20 w niemieckiej stacji RDF. (m)

Będą obwodnice

Augustowa i Wasilkowa, poinformował białostocki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Obie budowy były zagrożone ze względu na przesunięcia pieniędzy w ministerstwie infrastruktury z budowy dróg na potrzeby kolei. Prace, finansowane z Krajowego Funduszu Drogowego, mają ruszyć w pierwszej połowie przyszłego roku. Białostocka Dyrekcja dostała także zadanie przygotowania dokumentacji budowy drugiej jezdni na odcinku Jeżewo — Białystok drogi nr 8, która ma się rozpocząć w 2007 roku.

Prywatny szpital?

Rada Powiatu augustowskiego wyraziła zgodę na prywatyzację Szpitala w Augustowie. Potencjalnemu inwestorowi zostanie wydzierżawiony na 20 lat. Szpital ma 17 mln zł długu. Prywatyzacji sprzeciwia się personel. Obawia się zwolnień i obniżek wynagrodzeń.

Augustowski szpital od lat boryka się z problemami finansowymi. Władze testują coraz to nowe koncepcje jego ratowania, ale efekt jest marny, a zadłużenie nieustannie narasta.

— Dzierżawca będzie musiał zapłacić czynsz za 10 lat z góry — mówi starosta Franciszek Wiśniewski. — Pieniądze z czynszu pójdą na spłacanie długu.

Maria Iwanowa, przewodnicząca Związku Zarządowego Pielęgniarek i Położnych, nie wyklucza protestów w formie grupowych wypowiedzeń.

Rozbijają mafię

Znalezienie spalonych zwłok mężczyzny w gminie Szumowo w sierpniu ubiegłego roku dało początek śledztwu, w wyniku którego rozbita została kolejna grupa przestępcza w podwarszawskim Wołominie. Prowadzi je Zarząd IX Centralnego Biura Śledczego w Białymstoku pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Łomży.

— Obecnie kolejnym 18 osobom postawiliśmy zarzuty m.in. popełnienia dwóch zabójstw, wymuszeń rozbójniczych i handlu narkotykami na dużą skalę. 14 z tych podejrzanych jest tymczasowo aresztowanych. Cztery sprawy są już zakończone aktami oskarżenia przeciwko 6 osobom — poinformował Tadeusz Marek, naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży. (MK)

Kreatorka

Z 284 kreacji zgłoszonych do II Międzynarodowego Festiwalu Młodych Projektantów Mody „Sami dla siebie”, do finału zakwalifikowano 42, w tym 13 z Polski. Autorką dwóch jest suwalczanka Agnieszka Batus, uczennica kl. III Technikum Odzieżowego przy Zespole Szkół Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II. Przed rokiem Agnieszka zdobyła I nagrodę. Teraz udowodniła, że ubiegłoroczny sukces nie był dziełem przypadku.

— Zaproponowałam kolekcję z siedmiu kreacji, inspirowanych naturą — opowiada Agnieszka. — Jurorzy do finału zakwalifikowali dwie: „Słonecznik” i „Szafirek”.

„Słonecznik” to sukienka w kontrastowych kolorach jasnej zieleni i błękitu, dolna część uszyta z klinów, z trenem. Dodatki to słoneczniki i juta.

„Szafirek” jest ubiorem awangardowym, uszytym z tafty w kolorze ciemnego granatu. Bluzka częściowo odcinana, odkrywająca talię i brzuch, spodnie z klinami, na których naszyte są szafirki.





Raport:

• Na 300. miejscu, wśród 316 powiatów w kraju, znajduje się powiat łomżyński pod względem dochodów na mieszkańca w pierwszym półroczu 2005: zaledwie 176 złotych. Ale jest też optymistyczna niespodzianka: w rankingu wydatków na inwestycje w powiatach ziemskich pisma „Wspólnota”, w roku 2004 powiat łomżyński zajął 12. miejsce (z uwzględnieniem dotacji) — 52,86 zł na mieszkańca. Było to możliwe dzięki wykorzystaniu przez powiat unijnego programu SAPARD.

• Nabór na bezpłatne szkolenia dla rolników (i ich rodzin) z powiatu łomżyńskiego ogłaszają starostwo i Białostocka Fundacja Kadr. Oferta kierowana jest przede wszystkim do chcących zdobyć nowy zawód, bezrobotnych, bez stażu poza rolnictwem, osób do 25. roku życia, nie zarejestrowanych jako bezrobotni. Szczegółowe informacje w starostwie: Łomża, ul. Szosa Zambrowska 1/27, II piętro, pokój nr 323, tel. 215-69-14.

• Do „mlecznej” akcji Agencji Rynku Rolnego włączyło się gminne Publiczne Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutowskiich w Łomży. Codziennie uczniowie piją szklankę mleka.

• Na 8 szkół podstawowych w gminie Łomża, patrona mają 3: w Konarzycach — im. Podporucznik Druhny Jadwigi Dziekońskiej, w Pniewie — im. Rodziny Jabłońskich oraz w Wygodzie — im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

• 50 tysięcy złotych dotacji z kontraktu wojewódzkiego otrzymała gmina Śniadowo na wyposażenie boiska sportowego. Przybędą dwa „segmenty” trybuny (100 miejsc), nagłośnienie oraz pomieszczenia socjalne dla zawodników i sędziów. Wszystko ma być gotowe do końca 2005 roku. Przetarg wygrały firmy z Białego Stoku, Łomży i Śniadowa.

• Około 500 dzieci w szkołach i przedszkolaków je posiłki opłacane z budżetu gminy Zbójna.

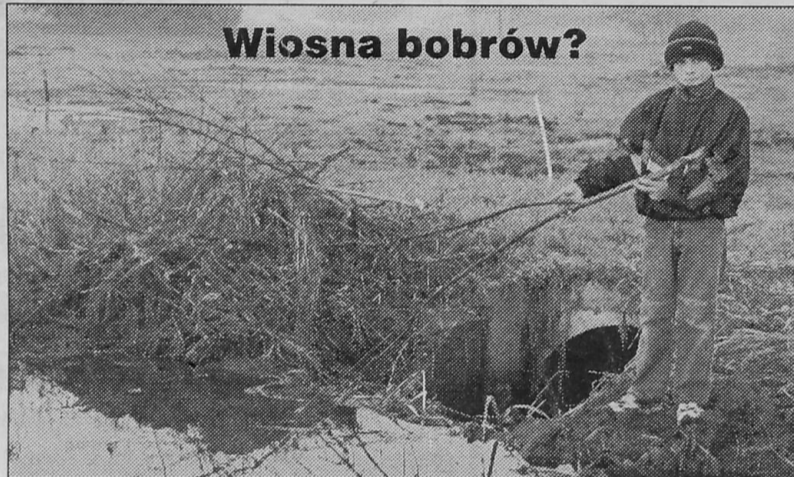
KONTAKTY

— Strach pomyśleć, co będzie wiosną, jeśli już teraz poziom wody tak się podniósł — martwi się Krzysztof Żebrowski z Młynika (gm. Śniadowo). — Jeszcze nigdy bobry nie buszowały tak ani łące naszej, ani na łąkach sąsiadów.

Efekty bobrzyczych zapędów pierwszy spostrzegł syn gospodarza, czwartoklasista Grześ.

— Pojechałem z tatą na łąkę kosić trawę. Od razu zauważyłem,

że na przepuście bobry zbudowały tamę. Świeżo ścięte gałęzie, grubsze i cieńsze, ułożone solidnie i „z pomysłem”, skutecznie blokują swobodny prze-



Wiosna bobrów?

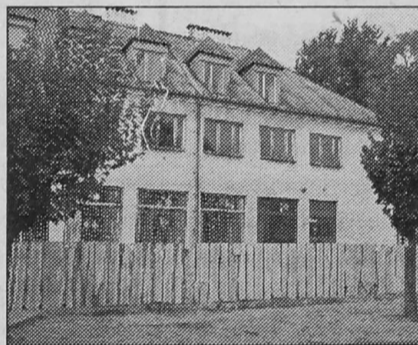
że nad strugą jest jakoś dziwnie: mniej drzew i krzaków. Poszliśmy zobaczyć, co tam się stało. A potem zauważyłem, że coś nie tak jest na przepuście! Podchodzimy i coraz bardziej zapadamy się w mokrej

plyw strugi. Efekt: tam, gdzie dotychczas zawsze było sucho, teraz „stoi” woda.

— Latem też tu i tam trochę się podniosła, ale dopiero teraz skojarzyłem, że już wtedy musiały zrobić

— To będzie całkiem inna architektura, w stylu dworcowym — mówi burmistrz Szczepan Zalewski. — Na pewno stanie się piękną wizytówką miasta.

Pomysł adaptacji budynku przy rynku w Nowogrodzie od początku krytykowany jest przez



Ratusz wątpliwości

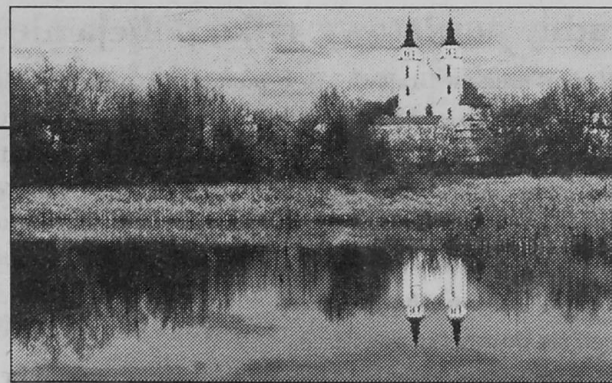
Redakcję „Głosu Nowogrodzkiego”, wydawanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu, pisma opozycyjnego wobec wydawanej przez Urząd Miejski „Panoramy Nowogrodzkiej” i obecnego burmistrza.

— W mojej kadencji na obecną siedzibę Urzędu adaptowaliśmy budynek po byłym SKR ulicy Łomżyńskiej — wspomina jego poprzednik Józef Piątek. — Nowe tynki, część okien, centralne ogrzewanie, instalacje. Teraz wystarczyłoby wymienić pozostałe okna, wyremontować dach i ocieplić. Gmina poniosła koszty raz, a teraz poniesie drugi.

— Tak można dyskutować bez końca — kwituje burmistrz Szczepan Zalewski. — Widocznie ci, którzy zdecydowali o przeniesieniu Urzędu do obecnej siedziby, nie wiedzą, w jakich warunkach pracują ludzie, a tym samym w jakiej ciasnocie przyjmują interesantów. Moja zasada jest niezmienna: róbmy swoje!

Budynek po GS przy rynku, gdzie, jak podają źródła historyczne, znajdował się kiedyś ratusz, gmina kupiła za 208 tysięcy złotych „w ramach wzajemnych zobowiązań”. Adaptacja odbywa się systemem gospodarczym: pracują między innymi skierowani „interwencyjnie” oraz ukarani grzywną.

Na zdjęciu: przyszła siedziba Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie



gdzieś na strudze tamę — mówi Krzysztof Żebrowski. — Nie mam wątpliwości, że po deszczach jesiennych, po śniegu i po deszczach wiosennych, nasza łąka zamieni się w wielkie jezioro.

Wieść o bobrzyczym robocie na łące koło Młynika szybko rozeszła się po całej okolicy.

— Co robić? Rozwalić to w cholerę! — denerwuje się jeden z rolników, chcący zachować anonimowość. Jak zbudują od nowa, od nowa rozwalić! Ja na pewno nie będę czekał na debaty przyrodników! Co od nich usłyszysz? Że bobry są pod ochroną. To ja pytam: dlaczego w takiej sytuacji to człowiek nie jest pod ochroną!

— Niszczyć nie można — uważa Krzysztof Żebrowski. — Trzeba zawiadomić gminę. A potem zobaczymy.

Na zdjęciach: „odkrywca” bobrzyczej roboty Grześ Żebrowski oraz efekt bobrzyczych zapędów budowlanych na łące koło Młynika

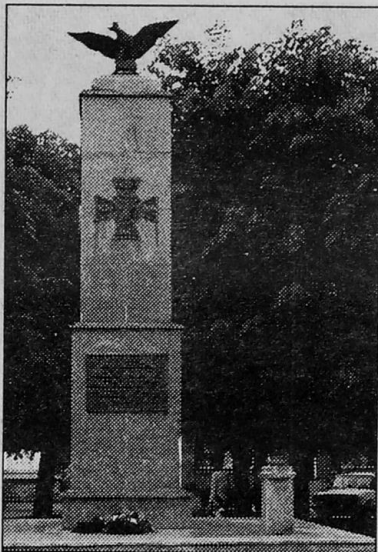
Cmentarz do zwrotu

Wniosek o zwrot nieruchomości w Śniadowie złożył do Komisji Regulacyjnej Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie. Na liście roszczeń, dotyczących własności sprzed 1 września 1939 roku, znajdują się działki przy ul. Nowej (łącznie powierzchnia 285 metrów kwadratowych), na których był dom modlitwy (dzisiaj należą do osób fizycznych) oraz działki przy ul. Szosowej (ogółem 7678 metrów kwadratowych), na których był żydowski cmentarz (obecnie własność Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”).

Konkurs bez konkursu

Ani jedno zgłoszenie nie wpłynęło na konkurs na najładniejszą posesję, ogłoszony przez Komisję Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych Rady Gminy Wizna.

Elżbieta Nadolna, przewodnicząca Komisji, zapowiada, że zimą, kiedy jest mniej pracy w gospodarstwie, będą spotkania ze specjalistami z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Podpowiedzą, jak urządzić przydomowy ogródek, jakie rośliny posadzić, by zdołały otoczenie cały rok, jak walczyć ze szkodnikami itp.

**Raport:**

• „Czterdziestka, czyli czterdzieści szans na sukces zawodowy”, to program doskonalenia kwalifikacji dla ludzi po 40. roku życia. Bezpłatnie można poprawić znajomość języków obcych, komputera, korzystanie z Internetu, wiedzę z zarządzania i przedsiębiorczości. Rekrutację chętnych do nauki prowadzi 24–28 października Zespół Szkół nr 2 w Grajewie (zgłoszenia w sekretariacie, tel. 272-37-23).

• Patrol Straży Miejskiej pojawi się na ulicach Grajewa w połowie listopada. Zatrudnieni w sierpniu trzej strażnicy najpierw szkolili się w Gdańsku, a obecnie odbywają praktykę w Straży Miejskiej w Elku.

• Regaty integracyjne na zakończenie sezonu żeglarskiego zorganizował 15–16 października Yacht Club Arcus w Rajgrodzie. Uczestniczyli m.in. uczniowie szkół specjalnych w Grajewie i Łomży.

• W miniony piątek władze powiatu grajewskiego świętowały zakończenie dwóch inwestycji drogowych. W Radziłowie zbudowany został ostatni odcinek głównej drogi powiatowej Szczuczyn — Radziłów; w gminie Grajewo odcinek z Sojczyzna Borowego do Sojczyzna Grądowego. (MK)

Zamknięty na amen?

Mieszkańcy Słucza (gm. Radziłów) chcą otwarcia, zamkniętego dwa lata temu, punktu lekarskiego. Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Grajewie nie widzi możliwości.

W punkcie, mieszczącym się w budynku gminy, raz w tygodniu przyjmował pacjentów lekarz z Ośrodka Zdrowia w Radziłowie. Dwa lata temu punkt został zamknięty przez sanepid. Urząd Gminy zaczął remontować budynek, żeby poprawić warunki.

— Niestety, nic to nie da. Według nowych wymogów ministra

Na zaproszenie Polonii amerykańskiej i ambasady RP w USA w polskiej delegacji na uroczystości pochowania szczątków gen. Kazimierza Pułaskiego pojechał poczet sztandarowy Klubu Byłych Żołnierzy 9 Pułku Strzelców Konnych im. Kazimierza Pułaskiego z

Otrzymali na pamiątkę od Pułaski Cadets ze stanu New Jersey kopię proporca Legionu Pułaskiego. To druga kopia. Pierwszą w 1936 roku otrzymał grajewski 9 Pułk Strzelców Konnych, ale zginęła podczas II wojny światowej.

Kombatanci z Grajewa w USA**Uczcili Pułaskiego**

Grajewa: Franciszek Duba, Kazimierz Stankiewicz, Stanisław Wiśniewski i Tomasz Dudziński. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 9–10 października przy pomniku Pułaskiego w Savannah. Grajewscy kombatanci uhonorowani zostali medalami „Zasłużonego obywatela” przez Stowarzyszenie Synów Amerykańskiej Rewolucji.

Generał Kazimierz Pułaski, weteran konfederacji barskiej, przybył do Ameryki w 1777 roku i z rekomendacji Jerzego Waszyngtona został pierwszym dowódcą kawalerii w armii rewolucyjnej. Rok później stanął na czele legionu, nazwanego jego imieniem. W 1779 roku uczestniczył w oblężeniu zaję-

Pamięć o Grzędach

Piotr Kumkowski (93 lata) jest jednym z nielicznych żyjących mieszkańców wsi Grzędy, spacyfikowanej przez Niemców latem 1943 roku.

Zagubiona wśród biebrzańskich bagien miejscowość była w czasie okupacji ostoją partyzantki AK. Latem 1943 roku

Niemcy zamordowali mieszkańców, a wieś spalili. Ocaleni tylko ci, którzy przebywali poza miejscowością, jak Piotr Kumkowski. Na kilka dni przed spacyfikacją zabrał matkę do krewnych w innej miejscowości. Sam został wywieziony na roboty do Prus. Młodszy brat, Aleksander, był w partyzantce i rok później oddał nieocenioną przysługę partyzantom z oddziału rotmistrza Wiktora Konopki, wprowadzając ich przez bagna po słynnej bitwie na Czerwonym Bagnie.

Piotr wrócił w rodzinne strony po wojnie. Nowe władze polskie zabroniły powrotu do Grzęd i odbudowy wsi. Obawiały się, że... stanie się ostoją partyzantki antykomunistycznej! Piotr z rodziną tułał się po ziemiach odzyskanych, w końcu osiadł w Grajewie. W Grzędach wystawił krzyż w miejscu, gdzie stał rodzinny dom, oraz na mogile zamordowanych sąsiadów.



Dbął o nie przez całe życie, podtrzymując pamięć o wsi.

W latach 60. nieliczni żyjący właściciele ziemi w Grzędach i ich potomkowie otrzymali od władz... nakaz zapłacenia zaległego podatku za cały okres powojenny! Władze odstąpiły od ściągania podatku, gdy zaskoczeni i zdezorientowani właściciele zrzekli się ziemi. Dziś teren wsi Grzędy to Biebrzański Park Narodowy. Piotr Kumkowski i jego rodzina żyją z poczuciem krzywdy.

(MK)

Na zdjęciu: Piotr Kumkowski





18

— Nie sądziłam, że coś tak prostego okaże się bardzo skomplikowane — mówi Agnieszka Rutkowska, inspektor w Urzędzie Miejskim w Stawiskach. — W pewnej chwili zwyczajnie opadły mi ręce.

400 miast

Stawiski przystąpiły do ogólnopolskiej akcji „400 miast”, której pomysłodawcą jest Akademia Medyczna w Gdańsku. Dotyczy bezpłatnych badań (ciśnienie tętnicze, poziom cholesterolu i cukru) w miasteczkach do 8 tysięcy mieszkańców oraz okolicznych miejscowości.

Z założenia badania odbywają się w przychodniach lekarzy rodzinnych. I tu pojawił się problem: badań w przychodni nie będzie i nikt ze służby zdrowia w Stawiskach nie weźmie udziału w bezpłatnym szkoleniu dla późniejszej edukacji pacjentów.

— W obecnym świecie, gdzie w zastraszającym tempie rozprzestrzenia się plaga chorób

cywilizacyjnych, programy profilaktyczne mają wielkie znaczenie i zawsze będą je popierać — mówi lekarz rodzinny Agata Szczupak. — Zapytałam, czy na świadczenie tej usługi organizatorzy podpiszą z naszym zakładem opieki zdrowotnej umowę. Okazało się, że jest to możliwe tylko indywidualnie. A



to właśnie umowa z zozem byłaby podstawą do oddelegowania pielęgniarki na czas akcji. Nieprawdą jest, że nie chciałam uczestniczyć w szkoleniu. Musiało wziąć w nim udział dwóch lekarzy. Byłam gotowa, ale doktor, która u nas pracuje, nie mogła jechać ze względu na stan zdrowia. A nasze pielęgniarki nie były zainteresowane szkoleniem ze względu na wyn-

agrodzenie za edukację pacjentów: 10 złotych brutto za godzinę. Chcę też nadmienić, że zawieranie indywidualnych umów zlecenia z personelem medycznym jest bardzo ryzykowne, zwłaszcza dla pielęgniarek, pobierających krew, ponieważ wiąże się to z nierozwiązywalną w tej sytuacji kwestią odpadów medycznych, odpowiedzialno-

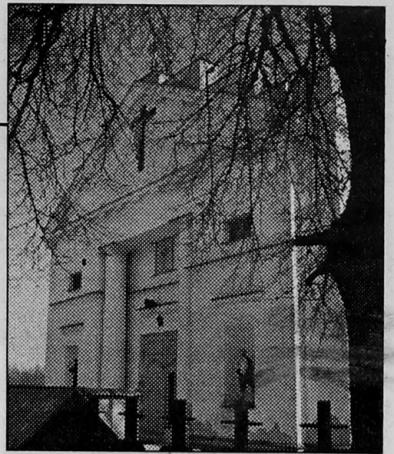
minus jedno

ści cywilnej oraz dostosowania pomieszczenia do świadczenia takich usług.

W akcji „400 miast” nie będzie Stawisk, ale będą lekarze rodzeni z Grabowa i Lachowa (gm. Kolno) oraz bezrobotna pielęgniarka i pedagog z gimnazjum w Stawiskach.

— Na badania przeznaczymy salę konferencyjną Urzędu Miejskiego — mówi Agnieszka Rutkowska. — Zapraszamy od 14 do 18 listopada 2005 roku, w godzinach 7.00–10.00 i 16.00–18.00.

Na zdjęciu: Agnieszka Rutkowska, koordynator akcji „400 miast” w Stawiskach



Raport:

- Na wydzierżawienie części pomieszczeń w Przychodni Rejonowej przy ul. Milewskiego 36 w Kolnie (na ponad 10 lat) zgodziła się Rada Powiatu. Zgodziła się także na zakup dla szpitala ambulansu, który będzie kosztował (ze względu na wyposażenie) więcej niż przewidywano (ponad 100 tysięcy złotych).

- Zgłoszenia na bezpłatne szkolenia rolników i członków ich rodzin, chcących zdobyć inny zawód, przyjmuje starostwo. Pod hasłem „Nowe horyzonty” organizuje je Białostocka Fundacja Kadr. Informacje o szkoleniach przekazane zostały także za pośrednictwem sołtysów.

- Do końca listopada 2005 roku można składać prace w konkursie literackim, ogłoszonym przez Kolneński Dom Kultury. Temat i forma dowolne.

- Mirosława Mieczkowska została nowym sołtysem wsi Truszki Zalesie (gm. Kolno). Tak kontynuuje społeczną funkcję po śmierci zmarłego niedawno męża, który był sołtysem.

- Stefan Pisiak, sołtyś Wincenty i Waldemar Piwowarski, sołtyś Górszczyzny, rywalizować będą o mandat radnego w wyborach uzupełniających do Rady Gminy Kolno w Okręgu Wyborczym nr 2 po wygaśnięciu mandatu radnego Wiesława Niedbały. Okręg Wyborczy nr 2 obejmuje wsie Kozioł, Górszczyznę, Waszki i Wincentę. Wybory odbędą się w niedzielę, 6 listopada 2005 roku.

- 420 tys. zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku otrzymała gmina Mały Płock na remont i adaptację dworku (XIX w) w Małym Płocku. Przeznaczony zostanie na bibliotekę, Gminne Centrum Informację oraz fundacji w ramach programu „Leader Plus”.

- Rozpoczął się remont drogi w Korzenistem (1120 metrów), finansowany (300 tys. zł) przez gminę Mały Płock.



Duma miasta i powiatu

W Kolnie wielka chwila: uroczyste otwarcie hali sportowej, zbudowanej w rok przez miasto i powiat, która służyć będzie zarówno dzieciom, młodzieży, jak i dorosłym. Boiska, siłownia, ściana wspinaczkowa i sala do ćwiczeń fitness. Równie estetycznie prezentuje się otoczenie.

Hala kosztowała 4 miliony 230 tysięcy, w tym 850 tysięcy to pieniądze z Totalizatora Sportowego, przekazane przez marszałka województwa podlaskiego oraz 600 tysięcy złotych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

— Hala jest najlepszym dowodem na to, że nawet w trudnych czasach udaje się wspólnymi siłami zrobić coś dla wspólnego dobra — mówi wicestarosta kolneński Stanisław Szymańczyk. — Bo najważniejsze jest jedno: chcieć, w myśl porzekadła „chcieć to móc”.

Na zdjęciach: wielka sportowa chwila miasta i powiatu

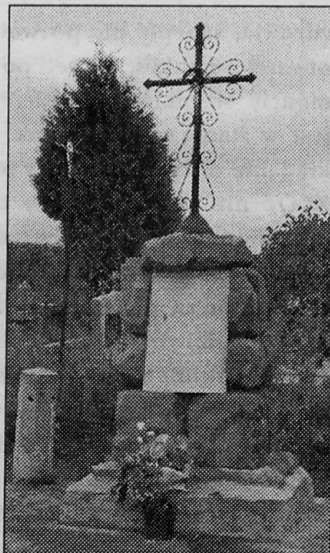
W ich rękach majątek Grabowo kwitł i rozkwitał niemal 100 lat. Imponowali zarządzaniem, gospodarnością, pracowitością. Tu urodzili się synowie Agaty i Bernarda Wagów: Antoni, zoolog i pionier praktycznej entomologii w Polsce; Jakub, autor sławnego dzieła „Flora polska”; Feliks, wzorowy właściciel odziedziczonych dóbr, z którego fundacji wzniesiony został kościół oraz Michał, gospodarujący na Litwie lub Białorusi (biografom nie udało się tego ustalić). Ród Wagów ma swoje miejsce w nauce i kulturze polskiej. W Grabowie pozostał po nich wciąż piękny park ze stawem, mostkiem i altaną, dwór (niestety, fatalnie adaptowany przez kolejnych użytkowników), zabudowania folwarczne, rządcówka. Pozostała także mogiła...

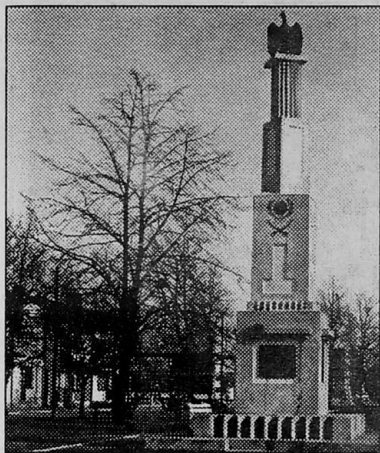
Na skromnym parafialnym cmentarzu skromny nagrobek w postaci kopczyka z polnych kamie-

Ślad...

ni. Tu spoczywają: Anna z Wagów Krzymuska (1838–1863), Anatolek Krzymuski (1860–1864), Andrzej Waga (1837–1867), Kazimierz Waga (1831–1880) i Michał Waga (1802–1880).

Na zdjęciu: nagrobek Wagów na cmentarzu parafialnym w Grabowie





skiego... — powiedział Krzysztof Kruszewski (19 lat) z Kruszewa, który głosował po raz pierwszy.

Tak samo głosowali Teresa i Józef Perkowscy z Sokół.

— Na Kaczyńskiego, bo to mój rówieśnik i myślę tak samo jak on

wałem na Kaczyńskiego — powiedział Marian Chrzanowski z Kruszewa Brodowa.

— Na Kaczyńskiego. O dziadku Tuska mówili, a w jego żyłach przecież ta sama krew. W pierwszej turze głosowałem na Leppera, bo on

Wybierali Kaczyńskiego

— skomentowała swój wybór wychodząca z lokalu wyborczego kobieta.

— Tylko i wyłącznie na Kaczyńskiego, bo jest człowiekiem z zasadami, honorem i ambicją. Kocha rodzinę, jest katoli-

jedyny szedł zawsze za rolnikami — uważa Henryk Jamiolkowski z Bruszewa.

Choć nie wszyscy opuszczający lokal wyborczy przedstawiali się z imienia i nazwiska, nie ukrywali oddanego głosu: „Na profesora Kaczyńskiego”, powiedział mężczyzna. „Na Kaczora”, zdradził inny. „Na Kaczyńskiego”, odparła kobieta. Nikt z wychodzących nie powiedział, że oddał głos na Donalda Tuska.

— W pierwszej turze w naszej Komisji frekwencja wynosiła ponad 50 proc., sędzę, że teraz sięgnie 70 — oceniał w dzień wyborów Zbigniew Dworakowski, przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 2 w Sokolach.

W gminie Sokół wygrał Lech Kaczyński (89,18 proc.); na Donalda Tuska głosowało 10,82 proc.; frekwencja wyborcza w gminie wyniosła 58,14 proc.

Na zdjęciach: Teresa i Józef Perkowscy; wyborcy po oddaniu głosów i Zbigniew Dworakowski, przewodniczący OKW nr 2 w Sokolach



W pierwszej turze wyborów prezydenckich w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 2 w Sokolach (mieszcząca się w Szkole Podstawowej), obsługującej 1411 wyborców, aż 74 proc. zagłosowało na Lecha Kaczyńskiego.

W niedzielę wyborczą wychodzący z lokalu wyborczego nie ukrywali swojego faworyta.

— Na Kaczyń-



kiem i autorytetem. A jego kontrkandydat ma układy z Niemcami i ślub kościelny

wziął dopiero po dwudziestu kilku latach i na dwa dni przed wyborami. W pierwszej turze też głoso-

Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście drugi akt oskarżenia przeciwko byłym szefom Przedsiębiorstwa Telekomunikacyjnego „Szeptel” za nadużycia z lat 2001–2002, które nie-

Oskarżenia o nadużycia w Szeptelu w... zamrażarce!

mal doprowadziły giełdową spółkę do bankructwa.

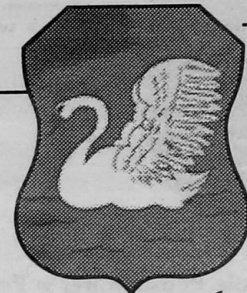
Ponad rok temu do Sądu w Warszawie trafił akt oskarżenia przeciwko byłemu wiceprezesowi Andrzejowi W., prokurentowi Dariuszowi Z. i jednemu z drobnych udziałowców Stanisławowi G. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży zarzucił im, że wyrządzili spółce szkody na 8,9 mln zł m.in. przez zakup, za pieniądze z publicznej subskrypcji, akcji jednego z giełdowych bankrutów i inne formy wyprowadzania pieniędzy ze spółki.

tym razem zarzut działań na szkodę spółki, które spowodowały straty 6 mln zł!

Dawny Szeptel to obecnie giełdowa spółka telekomunikacyjna MNI, z nowym akcjonariatem i zarządem.

Nięstety, oba akty oskarżenia nieprędko znajdą się na sądowej wokandzie. Wydział Karny Sądu Rejonowego Warszawa Śródmieście jest nazywany przez prawników „zamrażarka”. Trafia tu tak mnóstwo spraw, że normą jest trzyletnie oczekiwanie na osądzenie!

(MK)



MAZOWIECKIE

Raport:

• Kwiatami i szablą z wygrawerowanymi słowami „Alterri Vivas Oportet — Si Vis Tibi Vivere Ad 2005” (co znaczy: „Musisz żyć dla innych — jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie”) pożegnali radni powiatu Jacka Boguckiego, byłego starostę wysokomazowieckiego, obecnie posła (PiS).

• Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem, podlegająca Prokuraturze Okręgowej w Łomży, zajmuje czołowe miejsce w kraju w rankingu opracowanym przez Prokuraturę Krajową. Ocenie podlegała m.in. ilość spraw zakończonych aktami oskarżenia, wyroki skazujące, stosowanie środków zapobiegawczych.



• Mateusz Gąsowski (na zdjęciu), uczeń kl. II LO w Wysokiem Mazowieckiem, jest laureatem XVIII Wo-

jewódzkich Eliminacji Międzynarodowego Konkursu Krasomówczego pod hasłem „Ojczyzna... to krajobraz” oraz zwycięzcą plebiscytu publiczności, a Patryk Krzysztof Iwan, uczeń kl. IV Technikum Ekonomicznego w Wysokiem Mazowieckiem, zdobył wyróżnienie. Konkurs zorganizował wspólnie z Podlaskim Kuratorium Oświaty Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

• Józef Zajkowski, wójt Sokół, pisze rozprawę doktorską na temat efektywności różnych systemów kanalizacji, porównując kanalizację tradycyjną, jaka funkcjonuje w Sokolach, z tzw. przyzgodowymi oczyszczalniami ścieków, jakie funkcjonują w gminie. „Rozprawa jest zaawansowana w ponad 30 proc.”, poinformował prof. Krzysztof Wierzbicki (Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie), promotor pracy doktorskiej wójta.

• Karol Tylanda, wicemarszałek województwa podlaskiego, oraz Bogdan Zieliński, starosta wysokomazowiecki, uczestniczyli w ostatniej sesji Rady Gminy w Sokolach.

Pogodna jesień

Klub Seniora „Pogodna jesień” w Wysokiem Mazowieckiem kończy sześć lat.

— Przychodzi kto chce i kiedy chce. Gdy czuje potrzebę porozmawiania albo posłuchania innych. Pożartowania, dowiedzenia się czegoś nowego. Widać jesteśmy sobie potrzebni, bo co tydzień spotyka się około pięćdziesięciu osób — mówi Stanisław Borzuchowski, założyciel i prezes Klubu Seniora „Pogodna Jesień”.

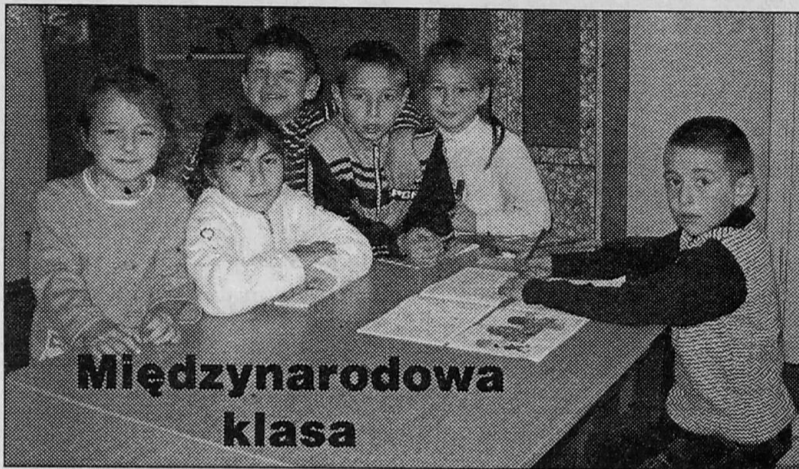
Nazwę zaproponowała Janina Dworakowska. Program spotkań proponują wszyscy. W sześciu latach seniorzy z Klubu byli na 22 wycieczkach: teatr, spotkania z przyrodą, pielgrzymki do sanktuariów do Wilna i Lwowa.

Takim samym powodzeniem cieszą się spotkania z lekarzami i prawnikami. Można dowiedzieć się czegoś nowego, śmiało spytać o swoje dolegliwości lub problemy prawne. Ostatnio seniorzy tworzą obrazy tkane kolorowymi niciami. Powstają arcydzieła, które będą prezentowane na wystawie.





W Szkole Podstawowej w Porytem Jabłoni uczy się 60 uczniów, wśród nich 17 dzieci uchodźców z Czeczenii. Dojeżdżają szkolnym autobusem z Ośrodka dla Uchodźców w Czerwonym Borze.



— Dobrze wychodzą nam lekcje tolerancji. Dzieci z Czeczenii, zanim przyjdą do szkoły, w Ośrodku uczą się czytać i pisać. Są już przygotowane, potrafią nawiązać kontakt z nauczycielem i rówieśnikami. Czasami zdumiewają nas, jak bardzo chłoną naukę, jak chętnie się uczą. One uczą się od nas, a nasi uczniowie od nich. Poznaliśmy ich tańce regionalne, kulturę — mówi Anna Kalinowska, dyrektor SP w Porytem Jabłoni.

W szkole wiodącym językiem obcym jest angielski. Ale prowa-

dzzone są dodatkowe zajęcia z języka rosyjskiego. To język, którego zamiennie używają czeczeńscy uczniowie w rozmowie z nauczycielami, gdy nie potrafią wyrazić myśli w języku polskim.

— Jestem z Groznego. Do Polski przyjechałem z rodzicami, siostrą i bratem. W szkole nikt nie zrobił mi żadnej przykrości. U nas osobno była szkoła dla chłopców i

dziewcząt. Tu jest inaczej. Potem przyszli Rosjanie... A tu jest spokojnie — opowiada Kair Atajew z klasy szóstej.

Ibragim Jusupow, też z szóstej klasy, mówi, że podoba mu się szkoła i nauczyciele. Ma polskich kolegów: Damiana, Sebastiana i Adriana. Lubi matematykę i język angielski, trudności sprawia mu historia.

Zabura Matijewa z klasy trzeciej maluje kolorowe obrazki w książeczce, którą otrzymała od pani dyrektora. Do szkoły chodzi z dwoma

„Rynek” pielęgniarek

Dziewięć pielęgniarek (z jedenastu) Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w Zambrowie złożyło wypowiedzenia. Do końca miesiąca przebywają na... zwolnieniach lekarskich. Do szpitala już nie



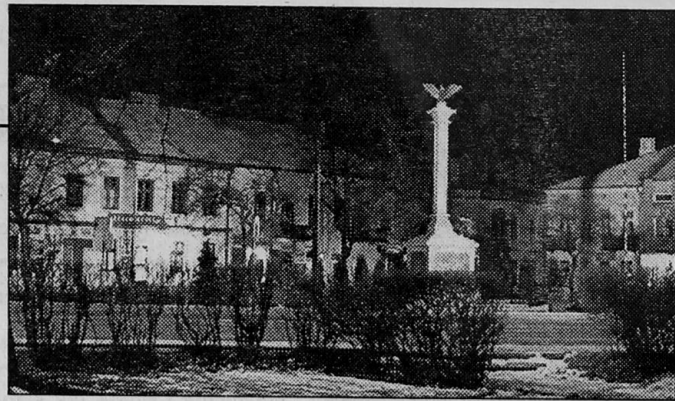
Ewa Zaniewska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Ostróżnym oraz Alina Radziejewska, przedszkolanka z Gminnego Przedszkola w Szumowie, otrzymały nagrody wójta gminy Szumowo z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Na zdjęciu: nagrodzone nauczycielki

wrócą. Znalazły sobie nową pracę. Wypowiedzenia były reakcją na decyzję prezesa Przemysława Chrzanowskiego, aby trzy pielęgniarki z Izby Przyjęć pełniły dyżury w Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Na Izbę byłyby wzywane, gdyby były potrzebne.

W poniedziałek, jak poinformował prezes Przemysław Chrzanowski, szpital funkcjonował normalnie. Na Izbę Przyjęć został oddelegowany lekarz, pozostały dwie pielęgniarki, są sekretarki medyczne.

— Chodzi o dobre wykorzystanie czasu pracy każdego pracownika. W Izbie dyżurowała by recepcjonistka, która w razie konieczności, gdy pojawi się pacjent, wezwie pielęgniarkę, pracującą na oddziale i lekarza — wyjaśnia prezes Chrzanowski. Nie chciałem zwalniać pielęgniarek, tylko przesunąć je do pracy na oddziały. (m)



Raport:

młodszy braćmi, Patuchanem i Achmedem. W czwartej klasie uczy się dziesięcioro uczniów polskich i aż pięcioro czeczeńskich.

— Amila jest nowa. Bawię się z nią na przerwach, jak potrzebuje, pożyczę jej książkę, zeszyty, kredki. To nasza koleżanka — wyznaje Kamila Gromek.

— Na Andrzejki pewnie będzie dyskoteka. Gdy przyjadą dziewczynki z Czerwonego Boru, będziemy się bawić. Od nich nauczyliśmy się trochę ich języka — mówi Aleksandra Kamińska.

— Mam trzech nowych kolegów. Ich język jest taki, że nic nie rozumiemy. Ale oni dobrze kopią piłkę — z uznaniem mówi Adrian Godlewski.

Patrycja Sienkiewicz mówi, że wszystkie nowe koleżanki to jej przyjaciółki. Jednej podarowała skoczkę, bo się jej podobał.

Polskie i czeczeńskie dzieci opowiadają, że nie zawsze wszystko rozumieją, kiedy bawią się na przerwach, przed lekcjami lub po lekcjach. Ale czego nie da się wyrazić słowem, pomoże serdeczny gest lub uśmiech. (m)

Na zdjęciu: czeczeńskie dzieci w szkolnej świetlicy

• „Miło nam było pracować z człowiekiem wielkiego serca, umysłu i talentu” tymi słowami i kwiatami podziękowali radni powiatu posłowi Wojciech Borzuchowskiemu za troskę i wszystkie starania o powiat.

• Prokuratura Rejonowa w Zambrowie, podlegająca Prokuraturze Okręgowej w Łomży, zajmuje czołowe miejsce w kraju w rankingu opracowanym przez Prokuraturę Krajową. Ocenie podlegała m.in. ilość spraw zakończonych aktami oskarżenia, wyroki skazujące, stosowanie środków zapobiegawczych.

• Wszyscy radni powiatowi w przepisowym terminie złożyli oświadczenia majątkowe.

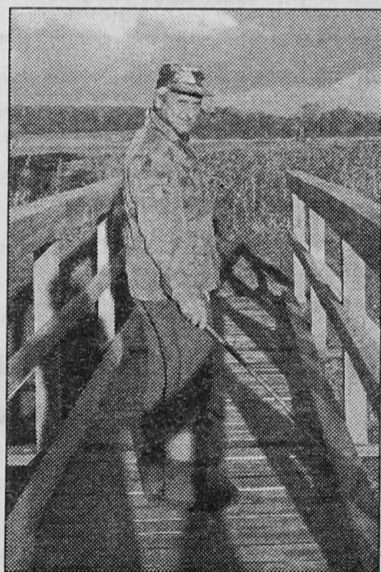
• Nie będzie podwyżki cen wody i odprowadzanych ścieków w przyszłym roku w Zambrowie. Stefan Piszczatowski, prezes spółki Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi wystąpił z wnioskiem do burmistrza i Rady Miasta o przedłużenie obowiązującej taryfy do końca 2006 roku. „Podejmując tę decyzję, mamy na względzie trudną sytuację materialną większości mieszkańców miasta”, stwierdził prezes.

• Aż 14 tysięcy samochodów na drodze przejeżdża ulicą Białostocką w Zambrowie. Dokumentacja na budowę obwodnicy w Zambrowie jest przygotowana i czeka na realizację.

• Gmina Rutki zwróciła się do Zarządu Powiatu z wnioskiem o przygotowanie dokumentacji na modernizację drogi powiatowej Olszewo — Przyborowo.

• W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Długoborzu naukę rozpoczęło w nowym roku szkolnym 208 uczniów, 4 więcej niż w ubiegłym roku. W internacie mieszka 102 wychowanków.

• Olimpia Zambrow pokonała POM Spartę Augustów 2:0; autorem dwóch bramek był Wojciech Kowalczyk. Olimpia Zambrow jest na 10. miejscu w tabeli IV ligi (na 16 zespołów).



Kładkę przez Jabłonkę we wsi Poryte Jabłoni zniszczył czas. W każdej chwili mogła runąć. Kładka została rozebrana i choć woda płytko, to jednak trudno było przejść suchą nogą na drugą stronę do pól. Mieszkańcy interweniowali u wójta.

Jest już nowa kładka. Właśnie na swoją łąkę zmierza przez nią Mirosław Bielski.





ZEMSTA

Chciałbym podzielić się z swoimi uwagami na temat przygotowań do odsłonięcia odnowionego obelisku w Czerwonym, co poruszaliście na łamach tygodnika. Jestem byłym mieszkańcem tej miejscowości, bywam tam bardzo często. Historia pomnika intrygowała mnie od dziecka, obecnie mam 39 lat.

Pamiętam to, co opowiadała moja prababka, zmarła w 1974 r. Według jej relacji, płaskorzeźbę i napis usunęli bolszewicy, po wkroczeniu na te tereny w 1939 roku. Z tego, co mówiła, wynikało, że na obelisku umieszczone były nazwiska mieszkańców Czerwonego, żołnierzy, którzy polegli w wojnie z bolszewikami. Nie wiem, jaka była treść napisu, ani ile nazwisk zawierał. Jedno z nich znam. Prababka do śmierci wspominała swojego ukochanego brata Edwarda Ferencę, który nie powrócił z tej wojny. Okoliczności jego śmierci zrelacjonowali rodzinie ci, którzy przeżyli. Jak opowiadała, imię i nazwisko jej brata, wśród innych, znajdowało się na obelisku. Przytaczała również i inne, żadnego jednak nie zapamiętałem. Jak cudownie byłoby wydobyć je obecnie z mroków niepamięci. Być może odezwałby się ktoś, kto posiada jakąś wiedzę na ten temat? Może stosowne wzmianki zawierają źródła pisane, spoczywające w archiwach? Nie jestem oczywiście przeciwnikiem napisu o treści, która niebawem znajdzie się na obelisku. Żał tylko, że w niepamięć odejdą bohaterowie naszej małej ojczyzny. Tak oto zemsta wrogów dosięgnie ich trwale i skutecznie.

Andrzej Biedka
Kolno

NIESKUTECZNA AKCYJNOŚĆ

Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łomży przeczytałem, że 13 października 2005 r. w sali widowiskowej PUW odbył

się koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pn. „Muzyczny relaks — trzeźwe szkoły”, jako inicjatywa Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2005 r. Do tej formy działania mam kilka uwag.

Koncert kierowany był do dzieci i młodzieży z łomżyńskich szkół. Organizator, Wydział Polityki Społecznej, w sposób akcyjny, po raz kolejny, zapewnił uczniom alternatywną formę spędzenia wolnego czasu. Ten wolny czas to zerwane zajęcia lekcyjne, z czego na pewno cieszyła się młodzież.

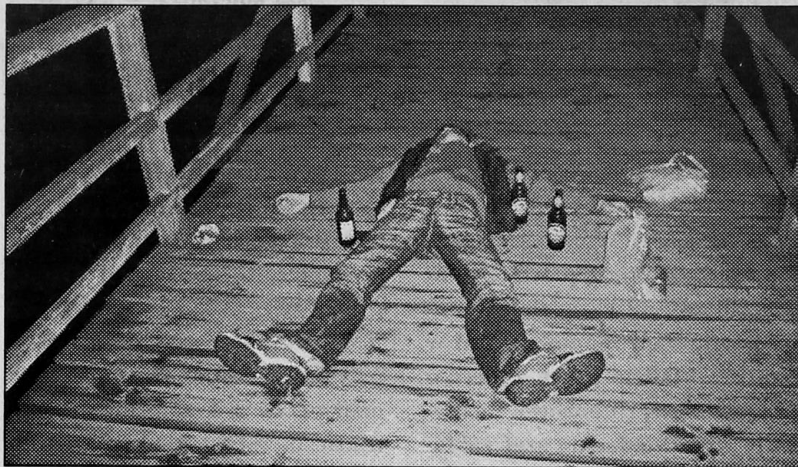
Moim zdaniem, w dalszym ciągu (i od wielu lat) nie ma w Łom-

A dzieci i młodzież palą wszędzie, nawet na cmentarzu!

Dlaczego tak się dzieje?

Po pierwsze, brak jest w Łomży ofiarnej i oddanej oraz wszechstronnie przygotowanej kadry profilaktyków, uwiarygodnionej abstynencją dobrowolną. Niespełnianie ostatniego warunku powoduje minimalną skuteczność w realizacji ŁPPIRPA albo odwrotne skutki.

Po drugie, prowadzona, nie tylko w Łomży, akcyjność w pracy profilaktycznej jest mało skuteczna. Bo co to znaczy „Muzyczny relaks — trzeźwe szkoły”? Czy doraźny relaks, nawet muzyczny, czyni kogoś trzeźwym? Podobnych relaksów odbywa się wiele na Zjeź-



ży autentycznej profilaktyki, kierowanej do dzieci i młodzieży (nieletnich). Głównym jej celem byłoby to, że nieletni, do 18. roku życia włącznie, mają obowiązek życia w abstynencji. Mówienie do nich, że mają żyć w trzeźwości, jest półprawdą i wypacza istotę zamierzeń profilaktycznych, często prowokuje do sięgania po alkohol. Akcje trzeźwościowe, kierowane do nieletnich, pomijają i zaciemniają abstynencję. O nikotynizmie nieletnich w zasadzie publicznie się nie mówi.

dzie, wystarczy tam wtedy pójść i zobaczyć, jak trzeźwi są nieletni!

Po trzecie, proponowane programy profilaktyczne są nieskuteczne, bo pomijają albo splaszczają niezbędną abstynencję obywatelską dzieci i młodzieży. Krytykowany przeze mnie wielokrotnie ŁPPIRPA nie zmienia swojej struktury i jakości. Z przykrością stwierdzam, że nie daje pozytywnych efektów, a wręcz jakoby coś odwrotnego... Realizowane zaś w szkołach programy, m.in. NOE,

Siedem kroków, Debata, są również nieefektywne.

Po czwarte, profilaktyka w Łomży ogranicza się wyłącznie (poza Bractwem Trzeźwości) do tematyki związanej z alkoholizmem. Teren ten jest domeną działań terapeutycznych (profilaktyka jest tutaj słodowa). Rozmawiać należy z nieletnimi o ich życiu, wszechstronnym rozwoju biologicznym, duchowym, umysłowym, psychicznym; o ich celach i planach, i na tym tle o ich problemach, które mogą być źródłem sięgania po używki. Niestosowne jest zaś ciągle mówienie o problemie alkoholizmu, bo ten w niewielkim stopniu może dotyczyć tylko starszych nieletnich. Wrzucanie do jednego worka problemów alkoholowych nieletnich i dorosłych jest niewłaściwe i nieuprawnione, gdyż zaciemnia obraz i wyjaskrawia alkoholizm nieletnich, co nie jest prawdą.

Pragnę z całą mocą podkreślić, że trzeźwość i trzeźwe życie dopuszcza picie alkoholu i odnosi się wyłącznie do dorosłych. Nieletnich obowiązuje abstynencja ze względów rozwojowych, prawnych, duchowych, zdrowotnych.

Reasumując powyższe twierdzę, że akcje typu: trzeźwe szkoły, zdrowie-trzeźwość, żyj w trzeźwości, alkohol twój wróg, alkohol kradnie wolność itp. są nieskuteczne, zaciemniają istotę problemu, często prowokują do spróbowania. Moim zdaniem, wyjątkiem może być impreza, która jest podsumowaniem i finałem pewnego cyklu planowanych działań profilaktycznych.

Doraźna akcyjność jest nieefektywna, a tylko efektowna dla efekciarzy.

Witold Mucharski

Łomża

Jesień

Stoiska wystawiennicze Sławomira Porowskiego z Wysokiego Mazowieckiego (Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Florida”), Janiny Skocz z Puław (drzewka owocowe i krzewy ozdobne) oraz Zenona Walczaka z Kostrzyna Wielkopolskiego (drzewka owocowe, krzewy róż, pnącza) są laureatami konkursu na najatrakcyjniejsze stoisko, ogłoszonego w czasie Targów ogrodnich „Jesień w sadzie i ogrodzie”, zorganizowanych przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Na dwunastą edycję „Targów”



w sadzie i ogrodzie

zjechało ponad 150 wystawców z kraju i kilka tysięcy zwiedzających. Nie brakowało najróżniejszych sadzonek kwiatów, krze-

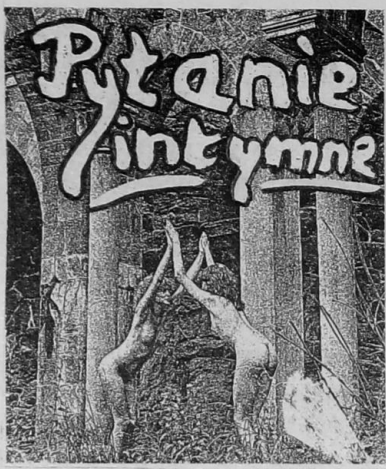
wów, drzewek owocowych nowych i starych odmian, ozdób. Było przepyszne „jadło” regionalne (kiełbasa chłopska, ka-

szanka, sery korycińskie, miody). Ekspozycję uzupełniały fachowe porady oraz prezentacja maszyn i urządzeń rolniczych. (m)

Na zdjęciu: stoisko „Floridy”, zwycięzcy konkursu

KONTAKTY





Zebrało mi się na odwagę, więc przyznam się bez-owijania w bawełnę. Pieszczę się sama dość często. Kiedy zamykam oczy i nie zasypiam od razu, wyobrażam sobie swojego chłopca, przypominam, co mi powiedział, jak przytulał, jak żegnał i od razu czuję podniecenie. I to wystarcza, by zacząć się zaspokajać. Wyobrażam sobie, że to on mnie pieści i osiągam wszystkō. Jest mi z tym bardzo dobrze. Moja przyjaciółka, przed którą nie mam żadnych tajemnic, powiedziała, że przez kilka lat stracę zupełnie ochotę na seks. To mnie przeraziło, ale nie potrafię uwolnić się od zaspokajania. Czy tak może być rzeczywiście? Mam jeszcze jeden problem. Boję się ciąży i czasami, gdy nie mamy prezerwatywy, kochamy się od tyłu. Czy w czasie takiego stosunku można zajść w ciążę?

Paulina

Masturbacja nie jest szkodliwa. Z dotychczasowych badań seksuologów wynika, że kobiety, które same się zaspokajają, mają ciekawsze i bogatsze życie seksualne. Przez częstsze obcowanie ze swoim ciałem, dokładniej je znają, są świadome jego potrzeb, są bardziej rozbudzone. Z pewnością masturbacja nie zahamuje pożądania ani podniecenia. Może wpłynąć na jego wzrost i tylko pozytywne skutki przyniesie w dalszym życiu seksualnym. Ale też nie można ograniczać się wyłącznie do samozaspokajania. Każda kobieta pragnie być pożądana, chce zachwycać i podniecać. Poza tym stosunek z mężczyzną jest wzbogacony o grę wstępną. A dla kobiety jest to bardzo ważny etap współżycia.

Przy stosunku analnym teoretycznie nie jest możliwe zajście w ciążę. Teoretycznie, bo w praktyce może dojść do takiej sytuacji, że przy odpowiednim ułożeniu wypływająca z wewnątrz sperma może dostać się do pochwy i może dojść do zapłodnienia. Nie trzeba więc seksu analnego traktować jako środka antykoncepcyjnego.



LEKARZ DOMOWY

Po powrocie z lasu zauważyłam u córki kleszcza. Akurat była teściowa i usunęła intruza. Teraz obserwuję córkę i zastanawiam się, jakie objawy powinny obudzić mój niepokój. Jest jesień, czy to możliwe, żeby kleszcze jeszcze się pojawiały? Często chodzimy do lasu, czy powinniśmy się zaszczepić?

Barbara

Kleszcze są bardzo aktywne jesienią. Jeśli ktoś często korzysta ze spacerów, powinien się zaszczepić. Jest już dostępna szczepionka przeciw kleszczowemu zapaleniu opon mózgowych. Cykl

szczepień obejmuje trzy dawki. Każdą z nich przyjmuje się w odstępie tygodnia, ale ochrona organizmu zaczyna się po przyjęciu pierwszej porcji. Szczepionka chroni organizm pięć lat. To bardzo wygodne i bezpieczne, bo jeśli kleszcze są zakażone wirusem, mogą ten wirus zapalenia opon mózgowych i mózgu przenieść na człowieka.

Jeśli po powrocie ze spaceru u dziecka czy u siebie zauważy się kleszcza, trzeba go od razu wyciągnąć. Najlepiej zdecydowanym jednym ruchem przy pomocy pęsetki lub цаčkami. Nie wykręcać

owada, bo można go uszkodzić i wtedy część pozostanie. Miejsce po ukąszeniu zdezynfekować wysokoprocentowym spirytusem.

Do tej pory nie została opracowana i nie ma szczepionki na boreliozę. Pierwszym objawem zakażenia boreliozą może być wyraźne czerwone krążek wokół miejsca ukąszenia, tzw. rumień. Takie czerwone odczyny mogą też pojawiać się w różnych miejscach ciała, na nodze, ręce, choć tam nie było ukąszenia. Inne objawy to uczucie zmęczenia, senna, apatia i bóle stawów. Przy takich dolegliwościach koniecznie trzeba udać się do lekarza, który zastosuje leczenie antybiotykiem.



POD PARAGRAFEM

Poprzedni pracodawca na początku roku wysłał mnie na kurs dokształcający. Wtedy szef mówił, że nic nie będę płacił. Byłem zatrudniony na czas nieokreślony. Latem zaproponowano mi w innym zakładzie pracę znacznie korzystniejszą finansowo. Po złożeniu wypowiedzenia szef zakładu, z którego odchodziłem, potrącił mi z wypłaty koszty kursu. Kiedy dopytywałem, dlaczego, wyjaśnił, że zrobił to zgodnie z przepisami, bo od czasu odbytego kursu nie przepracowałem roku w jego firmie. Jeśli odcho-

dzę, powiedział, to muszę zwrócić pieniądze za kurs. Czy mój były pracodawca miał prawo tak postąpić?

Jarosław

Pracodawca postąpił wbrew przepisom kodeksu pracy. Nie miał prawa z wynagrodzenia potrącać pieniędzy tytułem zwrotu kosztów za kurs. Zgodnie z kodeksem z wynagrodzenia można potrącić tylko ściśle określone wierzytelności, do których należą egzekucje komornicze, zaliczki i kary pieniężne. Na wszystkie inne potrącenia pracownik musi wy-

razić zgodę. W przypadku zwrotu kosztów kursu podnoszącego kwalifikacje zawodowe pracodawca mógłby ich oczekiwać, gdyby wcześniej podpisał z pracownikiem umowę.

W takiej umowie powinno być wyraźnie zaznaczone, że pracownik jest zobowiązany zwrócić koszty kursy w przypadku, gdy przed upływem roku będzie chciał rozwiązać umowę o pracę. Jeśli nie było umowy, a z listu wynika, że nie było, można dochodzić zwrotu potrąconej z wynagrodzenia kwoty. Stosowną pomoc prawną otrzymasz w Państwowej Inspekcji Pracy.



POZNAJMY SIĘ

Samotny Biały Żagiel (38/176). Mam pytanie: która z Was zaryzykowałaby pójście na randkę w ciemno z takim chłopakiem, jak ja? Często mijamy się na ulicy. Zastanawiam się wtedy, czy istnieje przeznaczenie? Co powoduje, że nagle doznajemy olśnienia: to Ona, to On... Jestem kawalerem, katolikiem, z dużym poczuciem humoru. Nie piję i nie palę. Kocham Łomżę jesienią. Odezwij się, zapraszam Cię na kawę.

Samotny Biały Żagiel

Samotny (55 lat) szuka bratniej duszy. Chciałbym poznać Panią w odpowiednim wieku, samotnie prowadzącą gospodarstwo rolne, której los nie oszczędził przykrości i zła. Obecnie odbywam krótką karę pozbawienia wolno-

ści. Jeżeli to Ci nie przeszkadza i chcesz poznać trzeźwo myślącego bruneta o dobrym sercu, napisz. Może uda nam się razem pójść przez życie? Znam wieś i nie lękam się żadnej pracy, związanej z gospodarstwem. Nie szukam wrażeń ani przygód, odpowiem tylko na poważne listy.

Henryk 55

Mariusz, lat 27. Tolerancyjny, uczuciowy kawaler z poczuciem humoru spod znaku Skorpiona. Finansowo niezależny, z własnym M. Poznam miłą Panią w wieku 18-35 lat. Interesuje mnie stały związek. Dziecko nie stanowi problemu.

Mariusz 27

Mieszkam w Łomży, mam 31 lat, 170 cm wzrostu, jestem średniej budowy mężczyzną. Samotny brunet o niebieskich oczach, katolik ze średnim wykształceniem. Chciałbym poznać atrakcyjną, zadbana Panią z poczuciem humoru (do lat 40), która odda mi swoje serce. A w zamian otrzyma... Chcę kochać i być kochanym. Jeżeli pragniesz poznać kogoś szalonego, z fantazją, o dobrym ser-

cu, napisz, podaj adres. Uczynię z Ciebie królową. Czekam na list.

Piotr
z Łomży

Przekroczyłem 50 lat, mieszkam w mieście. Pragnę poznać szczupłą, miłą Panią (30-40 lat). Stan majątkowy bez znaczenia. Dzieci mile widziane. Nie lubię pisać, więc podaję tylko numer telefonu. Zadzwoń lub wyślij SMS: 696 687 296.

Samotny
z miasta

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie. List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



• Pijany rowerzysta (1,08 promila alkoholu) wpadł w Ławsku (gm. Wąsosz, pow. grajewski).

• Pod koniec września 2005 roku mieszkaniec Grajewa wysłał telegraficznie mieszkańco- wi Legnicy 12 tysięcy złotych zaliczki na kupno volkswagena. Nie ma ani pieniędzy, ani samo- chodu.

• Wandal odciął drzwi z za- wiasów w kiosku ze zniczami przy ul. Pułaskiego w Graje- wie i ukradł 35 złotych. Nato- miast z kiosku ze zniczami przy ul. Cmentarnej tej samej nocy przepadło 130 złotych.

• Z zamykanej szatni w Szko- le Podstawowej nr 2 w Grajewie złodziej ukradł 2 telefony ko- mórkowe wartości 600 złotych.

• Pijanego kierowcę łady (2,08 promila alkoholu) zatrzy- mali policjanci w Wincencie (gm. Kolno), a pijanego kierow- cę fiata 125 p (0,82 promila) w Niksowiznie (gm. Kolno).

• Niegroźnych obrażeń do- znał idący jezdnią we Wnorach Starych (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki), który nagle wtargnął pod fiata pandę.



KRONIKA POLICYJNA

• Aparat udojowy z konwią ukradł złodziej z obory w Skło- dach Borowych (gm. Nowe Pie- kuty, pow. wysokomazowiecki). Straty 500 złotych.

• Dwa siłowniki z auto- matycznie otwieranej bramy ukradł ktoś w Rykaczach (gm. Zambrów). Straty 1800 złotych.

• W nieznane odjechała hon- da z parkingu na ul. Podedwor- nego w Zambrowie. Straty 80 ty- sięcy złotych.

• Trzy pozostawione na noc jałówki, wartości 10 tysięcy zło- tych, ukradł złodziej z pastwi- ska koło Kramkowa (gm. Wi- zna, pow. łomżyński).

• Ogólnych potłuczeń dozna- li kierowca i pasażer mercede- sa wskutek wypadku na drodze Budy Czarnockie — Cydzyn (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Kierujący mercedesem z przy- czepą, jadąc za szybko wywró-

cił się, a następnie zderzył z fia- tem 126 p.

• Dwóch bandytów zerwa- ło z ramienia torebkę idącej ul. Kaktusową w Łomży. Przepadły pieniądze, telefon komórkowy, dokumenty. Straty 450 złotych.

• Około 400 metrów wyko- panych z ziemi kabli telekomu- nikacyjnych ukradli złodzie- je, wykorzystując remont ulicy Kraska w Łomży. „Przy okazji” złodzieje uszkodzili linię telein- formatyczną. Straty co najmniej 15 tysięcy złotych.

• Ciężko rannego młode- go mężczyznę zastali policjan- ci w opłu po wypadku na dro- dze leśnej w Czerwonym Borze (gm. Zambrów). Z ustaleń wy- nika, że samochód zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Mimo reanimacji, prowadzonej przez lekarza pogotowia, kierowca zmarł.

Wędrowniczek

Rodzina z Zakrzewa Starego (gm. Zambrów) wybrała się do lasu w sąsiedniej gminie Szumo- wo. Ojciec zajął się ścinką drzew, a matka i głu- choniemy dziesięcioletni synek ruszyli na grzy- by. W pewnej chwili zorientowała się, że straci- ła dziecko z oczu.

Po około trzech godzinach bezskutecznych poszukiwań rodzice powiadomili policję. Sygnał „złapała” komenda w Ostrołęce. Dyżurny skon- taktował się z komendą w Zambrowie.

— Tuż po otrzymaniu przekazanej nam infor- macji o zaginięciu dziecka, natychmiast ruszyli- śmy na poszukiwania — mówi komisarz Adam Fabian, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie — Na ratunek pospieszyło dwudziestu funkcjonariuszy z psami tropiący- mi. Po około dwóch godzinach znowu sygnał z Ostrołęki: dziecko całe i zdrowe czeka u gospo- darzy w gminie Lubotyń, w sąsiednim powiecie ostrowskim. Zabraliśmy rodziców i pojechali- śmy po wędrowniczka. Było to naprawdę wzru- szające powitanie.

Okazało się, że chłopiec, idąc lasem, pokonał około 7 kilome- trów i dotarł do pierwszych za- budowań. Tu, na szczęście, zain- teresowali się nim ludzie i powia- domili policję.

Bieg łosia

Ciężkich obrażeń ciała doznał kierowca volkswagena po zderze- niu z łosiem na drodze Wasilków — Czarna Białostocka (pow. bia- łostocki). Staranowany samochód zepchnięty został na lewą stronę, gdzie uderzył w niego. Odbił go na prawo, „dachował” i wpadł do rowu. Łoś padł.



Postrzał barowy

Po południu dotarł do granicy w Bobrownikach (gm. Gródek, pow. białostoc- ki). „Zostałem postrzelony w brzuch”, oznajmił funkcyjna- riuszom.

Do wracającego z Rosji kierowcy tira, mieszkańca Makowa Mazowieckiego, we- zwano pogotowie ratunko- we. Przeszedł operację. Jego życiu nie zagraża niebezpie- czeństwo.

Ze wstępnych policyj- nych ustaleń wynikało, że

przy parkingu w miejscowo- ści Olsza, gdzie zatrzymał się w nocy z kolegami jadą- cymi w konwoju ciężarówek, w niewyjaśnionych okolicz- nościach doszło do awantu- ry i szarpaniny z przebywają- cymi w barze gośćmi. W pew- nej chwili jeden z mężczyzn zaczął strzelać. Ranny Polak natychmiast uciekł; wskoczył do ciężarówki i ruszył w stro- nę granicy. Z raną postrza- łową brzucha przejechał nie- mał 600 kilometrów...

„Ogórkowa” zbrodnia

Sprzątający w parku przy ul. Wojska Polskiego znalazł na trawniku kurtkę, a w niej zwłoki zamordowanego dwu- letniego dziecka, rozniosło się po pobliskich domach.

Kiedy tragiczna wieść do- tarła do placu Kościuszki, wiadomo było więcej: pijana matka zabawiała się z przy- jacielem, który „wkurzył się” na płaczące dziecko. Uduśli. I koniec.

Na Starym Rynku powta- rzano sobie zupełnie inną wersję: przyjaciel miał dosyć matki, która sypnęła go przed policją, kiedy przyniósł do mieszkania kolejne łupy. Nie chcąc mieć dziecka za świad- ka, zabił.

W autobusie komunikacji miejskiej, jadącym właśnie aleją Legionów, można było usłyszeć: dziecko od dawna pojone było przez matkę i jej kochasia alkoholem „dla spa- nia”. O jeden raz za dużo.

Telefon do „Kontaktów”: w parku zamarzył na śmierć po- rzucony noworodek. Matką jest szesnastolatka, wypędzo- na z domu przez rodziców.

— Nie po raz pierwszy do- wiaduję się o zbrodni lub in- nym dramatycznym zdarze- niu, którego nie było — mówi Tomasz Wilk, zastępca proku- ratora rejonowego w Łomży. — Nie jestem zaskoczony, bo ludzie lubią żyć sensacją nie tylko „w sezonie ogórkowym”.

Deser

Mieszka w Ciechanowcu (pow. wysokomazowiecki), ma 22 lata, bogaty złodziejski ży- ciorys i wciąż nowe pomysły. Ale się skończyło. Wpadł pod- czas „przyuczania” młodsze- go kumpla (16 lat). Ewentu- alne niepowodzenie złodziej- skiej akcji skończyłoby się dla niego tylko rozprawą przed sądem dla nieletnich. Polecał mu więc skoki do mieszkań i budynków gospodarskich. Po- dziękowaniem był bezpłatny „deser” z narkotyków. Ale w tzw. międzyczasie skończył lat 17 i odpowiada już jako doro- sły. Chłopak pochodzi z wie- loletniej rodziny i dotąd nie miał konfliktu z prawem.





Do Jarosława Kaczyńskiego przychodzi znany polityk i mówi, że chciałby zapisać się do PiS.

— Dlaczego opuścił pan swoją partię?

— Tylko ja zostałem na wolności, a na zebrania do aresztu we Wronkach kawał drogi...

— Rogacz, rogacz, rogacz — słyszy za sobą pasażer „czerwoniaka” w Łomży.

Przychodzi zdenerwowany do domu i pyta żonę:

— Co ty wyprawiasz? W mieście wołają za mną „rogacz”!

— Coś ty, kochanie. To jakieś głupie żarty.

Następnego dnia w tym samym „czerwoniaku” słyszy za plecami znajomy głos:

— Nie dość, że rogacz, to jeszcze skarżypyta!

Dentysta schyla się nad pacjentem, mając zamiar rozpocząć borowanie i nagle zastyga w bezruchu.

— Czy mi się tylko wydaje, czy trzyma pan rękę na moich jądrach?

— To tylko taka mała asekuracja, doktorze. Bo przecież nie chcemy zadawać sobie bólu. Nieprawdaż?

Mąż przynosi wypłatę, kładzie przed lustrem i oznajmia żonie:

— To, co w lustrze jest twoje, a co przed lustrem, moje.

— Nie ma sprawy — mówi żona.

Szybko rozebrała się i stanęła naga przed lustrem.

— Od dzisiaj to, co w lustrze jest dla ciebie, a co przed lustrem... dla znajomych!

— Jasiu, co wiesz o jaskółkach? — pyta pani od przyrody.

— To bardzo mądre ptaki — odpowiada Jasio.

— Dlaczego?

— Bo odlatują, gdy tylko zaczyna się rok szkolny!

Jadącą samochodem blondynkę zatrzymuje policjant.

— Przekroczyła pani prędkość o 54 kilometry. Dlaczego pani tak pędzi?

— Gdyby miał pan trupa w bagażniku, też nie jechałby pan wolno!

— Trupa? Dokumenty proszę!

— Skąd panu wezmę dokumenty, skoro jadę kradzionym samochodem.

Zszokowany wyznaniem policjant natychmiast wezwał ekipę dochodzeniową.

— Proszę otworzyć bagażnik — stanowczo polecił przybyły śledczy.

Blondynka otworzyła. W pustym bagażniku leżał tylko obowiązkowy trójkąt ostrzegawczy.

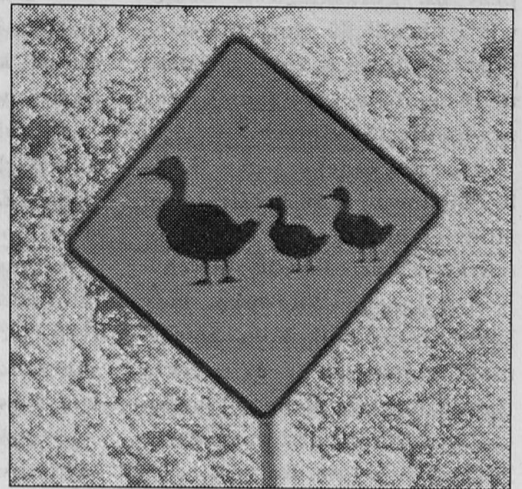
— A gdzie trup?

— Jaki trup? — zdziwiła się blondynka.

— Gdzie pani ukradła samochód?

— To mój samochód! Proszę oto dokumenty!

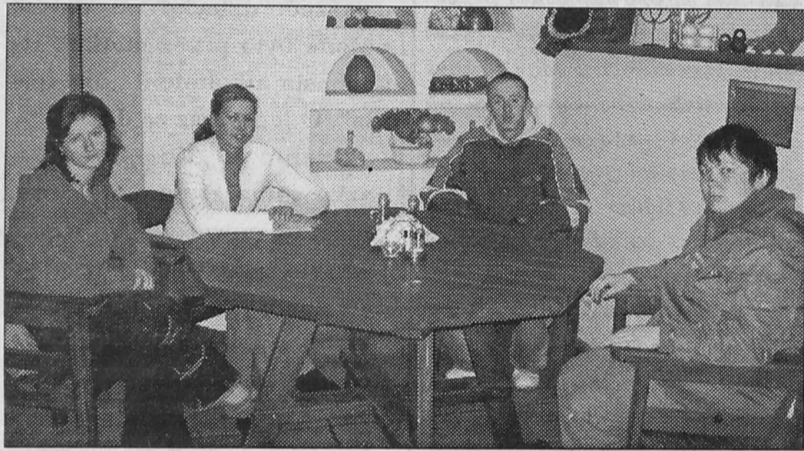
— Mielśmy meldunek z drogówki, że wiezie pani trupa kradzionym samochodem... — mówi zdeorientowany śledczy.



Ptasie państwo

Nad kurnikiem wzeszło słońce
Od stodoły do obory
Wieść obiegła wnet podwórko
Dzisiaj będą tu wybory
Kto w kurniku będzie rządził
Przez najbliższe długie lat
Indyk, kogut, kaczor stary?
Debatuje ptasia wiara
Zanim słońko blask straciło
Wieść obiegła kurnik cały
Wkrótce będzie nowa władza
Rządy przejmie kaczor stary
On porządek zaprowadzi
Wszak obiecał to w kurniku
Chyba, że mu łeb ukręca
I upieką w piekarniku.

JANUSZ KULESZA
Zambrów



Nagrody Diavolo wręczone

Właścicielka pizzerii Anna Ciochanowska z laureatami konkursu „Czy znasz tę markę” (prawidłowa odpowiedź: Pizzeria Diavolo zajmuje się produkcją tradycyjnej pizzy włoskiej): Andrzejem Grzymałą (Łomża), Katarzyną Bielawską (Łomża), Agnieszką Bajno (Grabowo).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

Czym zajmuje się ta firma:

- produkcją i sprzedażą wyrobów mięsnych
- produkcją aparatów fotograficznych
- szyciem odzieży

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)



18-400 Łomża
al. Legionów 2c, ul. Kazańska 6,
ul. Mickiewicza

Wpisz prawidłową odpowiedź.
Wypełniony kupon (oryginalny,
wycięty z „Kontaktów”) prześlij
do 7 listopada 2005 r.

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozdane trzy talony na zakupy w sklepie firmowym, wartość 100 zł każdy.

Konkurs

AGFA StarPrint

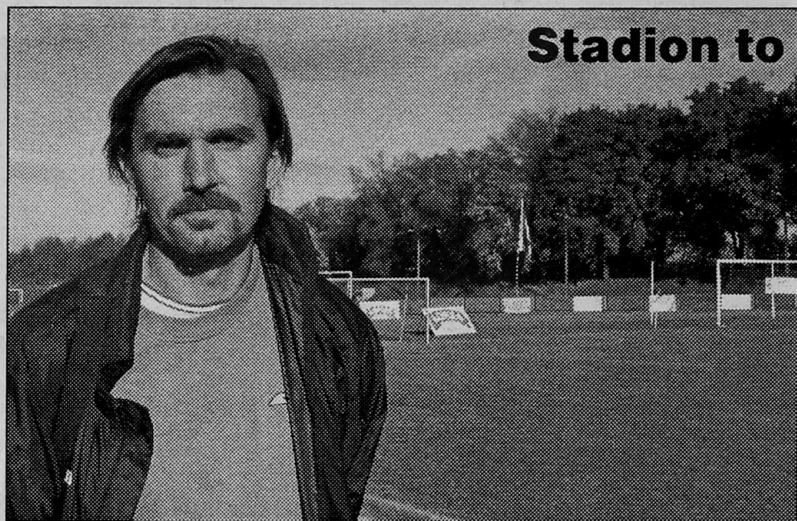
rozstrzygnięty

Nagrody, trzy zestawy (wartości do 100 zł każdy) upominków fotograficznych za prawidłowe odpowiedzi (Agfa zajmuje się sprzedażą artykułów fotograficznych i wywoływaniem zdjęć), otrzymują: Irena Sierbińska (Łomża), Marzena Góralczyk (Kolno), Renata Zakrzewska (Przytuły).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.



KONTAKTY



Stadion to

Z MARIUSZEM MARKOWSKIM
pełnomocnikiem Łomżyńskiego Szkolnego
Związku Sportowego ds. Szkół Podstawowych
rozmawia Maria Polak

— Po raz pierwszy Łomżyński Klub Sportowy pozwolił rozegrać zawody SZS szkół podstawowych o mistrzostwo Łomży w piłce nożnej na głównej płycie boiska na stadionie przy ul. Zjazd. Dlaczego spotkało was to wyróżnienie?

— To dzięki dobrej współpracy z odpowiedzialnym za stadion Marcinem Trojanowskim, pracownikiem Klubu. Ale, między nami mówiąc, boisko jest w fatalnym stanie. Murawa jest twarda, nierówna. Od zwykłego boiska szkolnego różni się tym, że jest bardziej zielone.

— Związek rozgrywa również na stadionie zawody lekkoatletyczne. Jak od tej strony wypada stadion?

— Jeszcze gorzej. Jest po prostu niebezpieczny. W najlepszym stanie jest bieżnia. Wprawdzie, gdy

jest sucho, bardzo pyli (zbudowana jest z pyłu węglowego), ale jest równa i łatwo ją przystosować do zawodów. Konkurencje techniczne organizujemy z duszą na ramieniu. Nie mamy gdzie rozegrać rzutu dyskiem. Dotychczas korzystaliśmy ze stadionu w Piątnicy, gdzie jest namiastka rzutni, ale trwa tam remont. Zrobiliśmy rzutnię tutaj, ale nie mamy siatki ochronnej do zabezpieczenia boków. To specjalna siatka, kosztuje 2,5 tys. zł. W czasie zawodów zabezpieczyliśmy rzutnię zwykłą siatką piłkarską. Gdyby coś się stało, byłoby po mnie. Próg na skoczni skoku w dal jest zdewastowany i spróchniały. Zawodnik może doznać kontuzji. Dziura wybita, można zawadzić nogą! Bieżnia na rozbiegu klei się do nóg, po

katastrofa!

tym nie da się biegać. Miasto zakupiło dwa lata temu zeskok do skoku wzwyż, ale nie ma na stadionie metalowego przykrycia i zeskok stoi w magazynie, a dzieci skaczą na stary, który już dawno przestał być bezpieczny. Jednym słowem, obraz nędzy i rozpaczy albo jeszcze gorzej.

— Czy nie możecie organizować zawodów gdzie indziej?

— Niestety, to jedyny stadion w Łomży. Organizujemy tu mistrzo-

stwa grupy lekkoatletycznej wszystkich szczebli, od podstawówki po szkoły ponadgimnazjalne. Wstyd nam gości, którzy są zaskoczeni warunkami. Nie ma drugiego miasta w regionie, które ma tak nędzny stadion! Dzieci zdają sobie z tego sprawę, gdy np. uczestniczą w zawodach gdzie indziej i mogą porównać warunki.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Mariusz Markowski, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 7, od czterech lat organizuje zawody w SZS

Wielka chęć do kopania

Ruszyły rozgrywki Szkolnego Związku Sportowego o mistrzostwo województwa w piłce nożnej. Na stadionie w Łomży w minionym tygodniu o awans do gry o mistrzostwo grupy łomżyńskiej walczyło sześć drużyn ze wszystkich łomżyńskich szkół podstawowych.

Zwyciężyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 7, trenowana przez Henryka Rudnickiego. Awans wywalczyli też piłkarze Szkoły Podstawowej nr 10, podopieczni Karola Pieńkowskie-

go. Ciekawostką jest rywalizacja dziewcząt w piłce nożnej. SZS dopuszcza dziewczęta do tej „męskiej gry” od wielu lat, ale nie zawsze w szkołach znajdują się amatorki futbolu. W obecnej edycji wystartowały w Łomży trzy dziewczęce drużyny. Awansowały futsolistki SP nr 7.

Mistrzostwo grupy łomżyńskiej, w którym udział wezmą zwycięzcy z powiatów byłego Łomżyńskiego, odbędzie się w kwietniu w Łomży. (MK)



Mistrzynię Łomży w piłce nożnej dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 7. Stoją od lewej: Ewa Sobolewska, Ewelina Ciborowska, Aleksandra Przesław, Katarzyna Ciborowska, Patrycja Wiszowata, Ewelina Załęska, Magdalena Kotlewska.

W dolnym rzędzie od lewej: Kinga Sokołowska, Anna Płocka, Anna Sobolewska, Magdalena Brzozowska, Aneta Brynora, Aleksandra Modzelewska.



Zwycięzca eliminacji miejskich, drużyna Szkoły Podstawowej nr 7 (z lewej stoi opiekun Henryk Rudnicki), plasuje się wysoko w rozgrywkach o mistrzostwo województwa. Trzy lata temu wywalczyła pierwsze miejsce.

Husqvarna

Promocja pilarek

~~1949 zł~~
Sugerowana cena brutto

Pilarka Husqvarna 55
moc 3,4 KM

1599 zł
Sugerowana cena brutto



TANIEJ O
350 zł

Pilarka Husqvarna 137
moc 2,2 KM



~~1049 zł~~
Sugerowana cena brutto

849 zł
Sugerowana cena brutto

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78
BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

14517

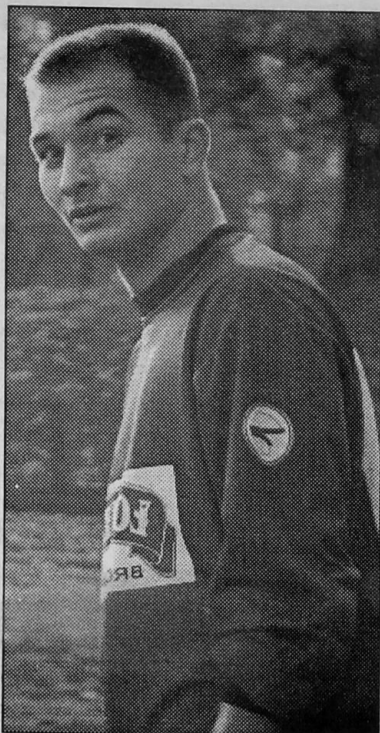
KONTAKTY



W dwunastej kolejce ŁKS pozostał niepokonany; wygrał 2:1 z Górnikiem Łęczycą

W sobotnim meczu z Górnikiem Łęczycą niezwykle walory wykazała defensywa Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Obie bramki, które zapewniły zwycięstwo i trzy kolejne punkty, strzelili zawodnicy tej formacji.

Pierwszą zdobył Paweł Galiński. Wbrew oczekiwaniom, goście nie stracili zapału do walki, lecz rzucili się do wzmożonego ataku, zdobywając wyrównującego gola. Przed strzelcem Łęczycy skapitulował, niepokonany w tej rundzie na własnym boisku, Kamil Ulman. Bramkarz ŁKS zaskoczył publiczność, gdy po faulu na Marcinie Truszkowskim sędzia zarządził dla ŁKS



Strzelała defensywa!

rzut karny. Ulman ustawił piłkę i... pewnie strzelił drugiego gola, wzbudzając aplauz na trybunach.

W tym tygodniu ŁKS gra na wyjeździe w Skierniewicach. 5 listopada rozegra ostatni mecz w rundzie jesiennej z MZKS

Kozienice u siebie. Szalikowcy zapowiadają wyjątkową oprawę na pożegnanie ukochanej drużyny, która w rundzie jesiennej nie dała szans rywalom. (MK)

Na zdjęciu: bramkarz Kamil Ulman, strzelec bramki z karnego

Ruszyła II liga...

Obiecująco rozpoczęły piąty sezon w II lidze tenisistki Sportowego Klubu Tenisa Stołowego Wałkuscy Łomża. Wygrały oba z dwóch rozegranych meczy: w Olecku z MLKS Czarni i w niedzielę, u siebie, z KS Spójnia II Warszawa.

Trener i wiceprezes SKTS Wałkuscy Waław Tarnacki (na zdjęciu): — Jeśli drużyna utrzyma się w II lidze i zajmie



... pomyślą o I

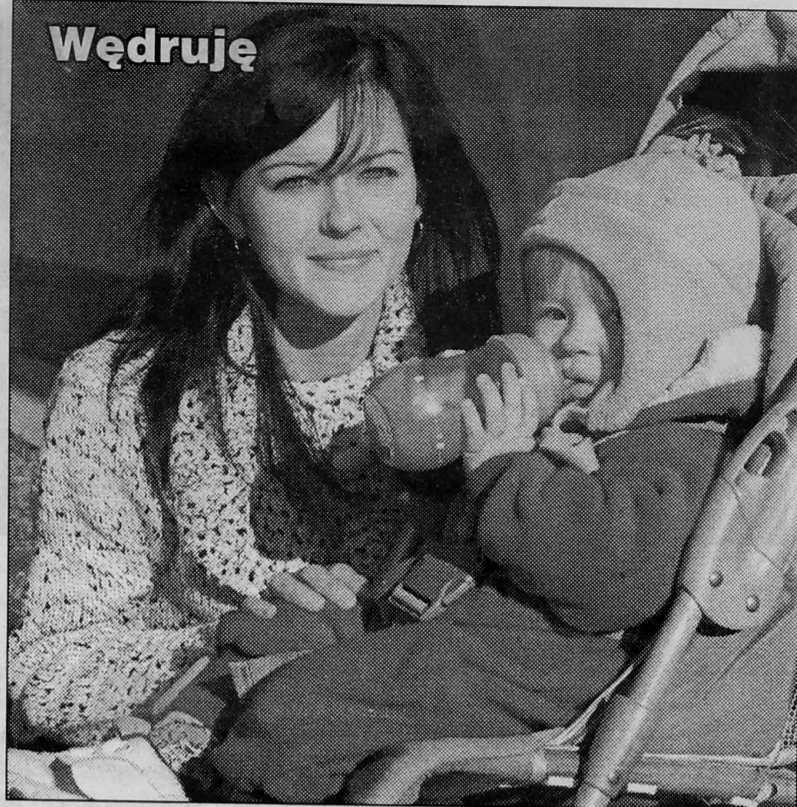


wysoką pozycję, w przyszłym sezonie pomyślimy o awansie do pierwszej. Skład zmienia się, obecnie mamy, za wyjątkiem doświadczonych Aliny Żelaznej (nauczycielka wf w Gimnazjum nr 1) i Agnieszki Antolak (uczennica II LO) młode dziewczęta z gimnazjów. Ich talent wymaga szlifowania. Będziemy mieć silniejsze wsparcie sponsorów, Wandy i Tadeusza Wałkuskich. Państwo Wałkuscy pomagali Klu-

bowi od dawna, ale od kilku dni wsparcie jest mocniejsze, co znalazło odzwierciedlenie w nazwie Klubu. (MK)

Na zdjęciu: I. zespół SKTS Wałkuscy Łomża: Alina Żelazna, Agnieszka Antolak, Monika Narolewska, Weronika Łuba, Edyta Szablowska, Sylwia Trzonkowska; Alina Żelazna (trzecia od prawej) filar zespołu, karierę tenisistki zaczynała w Turniejach Tenisa Stołowego o puchar „Kontaktów”

Wędruje



Z MAGDALENĄ ŁUKACZYŃSKĄ

żoną Marcina Łukaczyńskiego, obrońcy w drużynie ŁKS

rozmawia Maria Polak

— Przyjechała Pani za mężem do Łomży aż z Jasła. Oplącało się?

— Mąż lubi piłkę nożną, lubi to, co robi, a to oznacza wędrowne życie. Gdy grał w Przemyślu lub Tomaszowie Lubelskim, też za nim jeździłam. W Łomży gra już drugi rok, ale ja z dziećmi przeniosłam się dopiero w marcu. Urodziłam naszego drugiego synka, Kubusia. Gdy miał 9 miesięcy uznałam, że pora dołączyć do taty. Starszy syn ma prawie sześć lat.

— Jak się Pani czuje w Łomży?

— Bardzo dobrze. Mieszkamy w wynajętym mieszkaniu. Ja zajmuję się dziećmi i cho-

dzę na mecze. Poznałam wielu ciekawych, miłych i życzliwych ludzi, przeważnie z kręgów klubu.

— Czy w domu rozmawiacie o piłce nożnej?

— Jestem na każdym meczu, znam każdy wynik, śledzę na bieżąco ligę. Potrafię z mężem rozmawiać o piłce nożnej. Zdaję sobie sprawę, że kontrakt może się skończyć i trzeba będzie się wyprowadzać. Pojadę dalej za mężem, do następnego klubu. Przyzwyczyłam się, polubiłam takie życie.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Magdalena Łukaczyńska z młodszym synkiem Kubusiem (14 miesięcy)

Jesienny narybek

W stawach łomżyńskiego Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Wilamowie (gm. Przytuły) odbył się odlów jesiennego narybku. Kilka ton szczupaka, karpia, lina, kara-

sia, jazi, płotki, trafiło do akwenów, dzierzawionych przez Okręg. Są to m.in. Nurzec, Wissa, Jezioro Toczyłowskie i drobne akweny.

Zarząd Okręgu PZW w Łomży utracił dwa największe i najbardziej docho-

dowe obwody na Narwi i Pisisie, a wraz z nimi połowę kół wędkarskich (pozostało 14 z 28). Pod znakiem zapytania stoi jego dalszy byt. Zarząd prowadzi rozmowy z okręgiem mazowieckim PZW o ewentualnym połączeniu. (MK)



AUTO MOTO KONTAKTY

WIELKA PROMOCJA DAEWOO

Matiz
~~27.900 zł~~ **21.900 zł**

Lanos
~~32.900 zł~~ **28.900 zł**

Polmozbyt
tel. 218-49-48

lak. 4868

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – najtaniej, Łomża, Kraska 78, 2184-123, Białystok, Zwycięstwa 10A, (085) 651-60-47

81-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. Jaguarem do ślubu, (086) 216-32-42, 0-604-430-889

3877-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. Limuzyna do ślubu. Przewozy na lotnisko – atrakcyjne ceny. Jedwabne, 0-694-146-124

4509-0

FORD ESCORT 1.6, 16V (1995r), bogate wyposażenie, 0-500-09-69-48

5017

TANIO Ford Escort 1.3 (1993r), 0-692-491-375

5030

FIAT PUNTO II 1.2 16V (2001r), 75000 KM, 0-888-561-394

5031

SEICENTO 1.1 (2002r), stan bardzo dobry, I właściciel, bezwypadkowy, 0-604-175-570

5034

MATIZ (1999r), żółty, 58 tys. km, gaz, zadbany, I właściciel, pilnie sprzedam! 0-509-06-29-07

5037

KADETT 1.3 (1988r), 216-36-24

5040

SKODA FELICIA (1998r), 218-13-06

5039

VW PASSAT 1.9D, cena 13700; 0-692-545-542

5043

OPEL ASTRA kombi 1.6 (1994r), 0-506-210-870

5045

IVECO 35-10 2.5TD (1991r), 7500zł, 218-58-06

5048

NUBIRA (2000r), 218-55-17

5061

SPRZEDAM PASSATA kombi TDI (1995r), 0-500-276-939

5057

SPRZEDAM VW TRANSPORTER T4 1.9 (1995r), 6-osobowy, 0-501-173-775

5058

VOLKSWAGEN T-4 (1999r) 1.9D, 0-502-906-307

5063

OCTAVIA 1.9TDI (2000r), 0-696-449-518

5064

PASSAT 1.6 (1998r), srebrny metalik, 0-696-449-518

5064

AUDI A6 1.9 TDI, czarny metalik, (2000r), 0-696-449-518

5064

OPEL VECTRA 1.8 (1997/98), biały, bezwypadkowy, bogate wyposażenie, salon Polska, (086) 216-55-89

5067-0

POLONEZ caro + gaz, (1994/95), (086) 4730-236

5069

PUNTO 1.1 + gaz (1997/98), (086) 216-96-86

5071

AUDI 100 2.0 + gaz (1990r), tanio, 0-692-882-189

5071

PASSAT kombi (1991r) – stan bdb, 5900, (086) 216-93-98

5074

AUDI B4 (1994r), Passat Sedan (1994r), świeżo sprowadzone, 0-696-199-613, (086) 218-79-88

5082

BMW 318 (1991r) klima, MERCEDES 190 2.0 benz. (1992r), 0-695-646-235

5086

KOŁA ZIMOWE Audi B4, VW Golf 4, 0-607-913-115

5086

SEICENTO 1.1 (2003r), 0-509-830-903

5089

BMW E-18 (1992r), czarna, elektr. lusterka, elektryczny szyberdach, ABS, RBK, alum. felgi + gaz, 0-696-04-22-14

5090

PEUGEOT 406 2.1TD (1998r) – idealny, (086) 2186-810

5092

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker
FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Grzędów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK. 4382

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96 21
218 10 26

wysyłając sms
695 566 151

2005

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

FAK/1-mc

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE „SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy
Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycyca, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

4082-0

GABINET NEUROCHIRURGICZNY. „Eskulap”, tel. 0-888-695-209

4957-00

LOKALE

SPRZEDAM DOM, Łomża, 0-503-13-56-62

4799-00

BUDYNEK handlowo-mieszkalny wyposażony - sprzedam, 0-501-40-77-11

4872-0

„MERITUM” - Nieruchomości, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98

4995-0

DO WYNAJĘCIA lokal 230m² w Łomży, (086) 4721-407

5008-00

SPRZEDAM ZDECYDOWANIE lokal 180m², Łomża, Kazańska, (085) 676-08-24, (085) 662-22-03 po 20.00

5014-0

WYNAJMĘ LOKAL o powierzchni 850m², parterowy, duży parking, Zambrów, 0-600-94-03-72

5ms

STANCJA UCZENNICY, 0-501-452-582

5016

POSZUKUJĘ do wynajęcia LOKALU UŻYTKOWEGO powyżej 70mkw, parter, Łomża - Zambrów, 0-602-133-122

5033

STANCJA, (086) 2160-446

5044

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-602-552-974

5052

WYNAJMĘ POKÓJ z kuchnią, Podleśna 29, 216-65-43

5055

SPRZEDAM DOM 220m² z lokalami, 0-501-47-15-52

5056

KUPIĘ DOM, 0-502-43-77-24

5056

LOKAL WYNAJMĘ 145m², Al. Legionów, 0-696-449-518

5064

POKÓJ UCZENNICY, 216-92-62

5066

LOKAL HANDLOWY do wynajęcia, Łomża, 0-604-40-20-41

5072

SPRZEDAM NOWY dom 151m² w Piątnicy, Ogrodowa 32a, 2172-625 po 19.00

5073

POKÓJ UCZENNICY i lokal 100m wynajmę, 2160-166

5076

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-17-81

5078

STANCJA, 218-55-38

5079

SPRZEDAM PAWILON drewniany 25m² typ „Śniadowo”, 218-31-98

5080

WYNAJMĘ POKÓJ, 216-72-52

5083

STANCJA, 0-609-766-548

5087-0

SPRZEDAM M-3, 54mkw, centrum Łomży, 0-602-692-133

5088

SPRZEDAM M-4, tel. 0-698-634-166

5091

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN - działki budowlane, (091) 573-10-71

4930-0

SPRZEDAM PLAC z budynkami, tel. (086) 217-11-49

5049

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

987-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-0

NAPRAWA: chłodnictwo, zbiorniki mleka, 218-07-07

4482-0

VIDEOFILMOWANIE, 0-698-10-20-15

4632-00

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086)219-13-49, 0-604-885-669

4652-0

STUDNIE, 0-600-550-109

4669-0

TAPICER, 0-608-742-950

4792-00

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-03-33

4806-00

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, remonty, 0-603-342-397

4857-0

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, itp. (086) 278-66-71, 0-608-648-841

4959-00

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym (086)2189-859, 0-504-101-766

4963-0

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-695-141-226

4984-0

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

4993-0

„NORBI” Auto naprawa: blacharstwo - lakiernictwo, Łomża Korczaka 3, tel. 0-512-369-528. Konkurencyjne ceny

5015

PODŁOGI, UKŁADANIE, cyklinowanie, najnowszymi maszynami, 0-506-19-19-47

5038-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

5046-0

MUROWANIE, OCIEPLANIE, 4720-461

5062

TYNKI, MALOWANIE, szpachlowanie, płyty gipsowe, 0-505-604-179

5075

TYNKI, POSADZKI, wykończenia, 0-507-256-749

5081

BUDOWNICTWO

RADOSNY NASTRÓJ: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 18,90 zł, gres polerowany - 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami).

4310-00

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS, „Ceram”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

4852-0



KONTAKTY

W ciepłe domowego ogniska

MOBILX
ul. Wesoła 2,
Wygoda
tel.: 086 219 30 25

ekoterm
plus

REKLAMA

TRANSPORT

TRANSPORT - NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

4116-0

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKO - codziennie, (085) 747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-0

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66

4659-0

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

4832-00

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529

4709-00

BUSEM, 0-608-576-544, 218-30-88

4809-00

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

4832-00

NIEMCY, PRZEWOZY KRAJOWE, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95

4904-00

NIEMCY, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

5074-0

PRACA

PODATKI - ANGLIA, Holandia, Niemcy, (029) 764-63-82

4415-0

ZATRUDNIĘ BLACHARZA - lakiernika z doświadczeniem, Szczuczyn, 0-509-68-24-54

5036

STOLARSTWO - młodego do pracy przyjmę, (086) 216-96-14 wieczorem

5042

ZUH „ELEKTRO - SILVER” Wojciech Baranowski zatrudni: operatora dźwigu, 5-ciu elektrycznych monterów. Kontakt: (086) 212-52-60 lub Konarzyce, ul. Łomżyńska 206, godz. 7.00-8.00

5047

FIRMA „Logo-Plan” zatrudni spawacza i osobę z doświadczeniem przy produkcji plandek, 216-53-43, 0-602-470-851

5054

ZATRUDNIĘ OSOBY na stanowisko sprzedawców w nowo otwartych punktach promocyjnych, Łomża 8.00-16.00, tel. 216-94-71

5065

LECNICA ZWIERZĄT zatrudni technika, 0-606-417-088

5070-0

ZATRUDNIĘ do wypieku pizzy, kierowców, kelnerów z doświadczeniem, 0-692-431-022


5093

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-779, 0-603-847-463

4643-0

LETNI SZOK CENOWY

blach pokryciowych  BALEXMETAL

CENY od 15,20 zł/m² + VAT

AKCENT 

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Al. Piłsudskiego 115, tel. (086) 218-79-44, 218-54-77

Elk, ul. Mickiewicza 42, tel. (087) 610-98-12

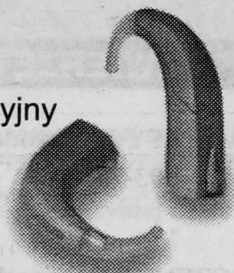
fak 4947



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

REKLAMA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94

4797-0

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, 218-05-85

4838-00

MATEMATYKA, 0-604-792-758

4877-0

ROSYJSKI, 0-503-558-154

4928-00

JĘZYK ANGIELSKI - korepetycje, 0-502-724-756

5050

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

189-0

KUPIĘ ŻYTO, pszenicę, pszenżyto - może być zamiana na otręby, (086) 217-83-74

4743-00

SPRZEDAM C-360 3P, 4721-639

4956-00

OKAZJA! SPRZEDAŻ KUR szt./3,00 zł. Ferma w Pniewie, tel. 2160-077, 219-48-39

5053

JALÓWKI WYSOKO CIELNE, 2192-211

5060

WYPRZEDAŻ MASZYN rolniczych, 0-501-683-884

5077

NIERUCHOMOŚCI

TYTAN

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

MIESZKANIA

Śródmieście - pow. 47,61 m², wykończony, 3 pokoje, IV piętro

- 85.000 zł

Piękna - pow. 57,97 m², 3 pokoje, IV piętro - 1450 zł/m²

Śniadeckiego - pow. 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro

- 110.000 zł

Ks. Anny - pow. 72,15 m², 4 pokoje, II piętro - 1300 zł/m²

Poznańska - 74 m², wykończony, 3 pokoje, I piętro - 93.000 zł

Poznańska - 62,2 m², wykończony, 4 pokoje, IV piętro - 1200 zł/m²

Por. Lagody - pow. 72 m², wykończony, 4 pokoje, IV piętro

- 100.000 zł

LOKAL USŁUGOWO-MIESZKALNY

Zambrów, Mickiewicza, pow. 414,8 m² - 250.000 zł

Do wynajęcia pawilon usługowo-handlowy o pow. 221,89 m² - 3600 zł/miesiąc

fak 4766



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

REKLAMA

Firma działająca w branży
sanitarnej

poszukuje PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na region pn.-wsch. Polski

Niezbędne prawo jazdy kat. B
oraz doświadczenie
pracy w zespole.

Oferty proszę przesyłać
na adres info@pyramis.pl
lub faksem (22) 751-34-69

REKLAMA

KONTAKTY



IV

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15 minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą**Zadzwoń teraz!**Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63Kolno ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukułka)
tel. 474-01-41; 501-438-824**OSkredyt**

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 4769

ZWIERZĘTA

AMSTAFY rodowodowe - tanio, 0-603-751-162

4786-00

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, 0-509-682-454

5036

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarki niemieckiej, 215-75-52, 0-692-858-835

5059

ODDAM PSA wielorasowego, (086) 215-35-03

Bezp.

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38

1807-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-0

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4482-0

AUDIO VIDEO SYSTEMS. Naprawiamy sprzęt radiowo-telewizyjny, monitory, DVD, piloty. Radziecka 3, (086)216-71-66

5035

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

4612-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

4612-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

4612-0

RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa. Dostawa 0-608-412-919

4326-00

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 218-92-91

4483-0

SIATKA OGRODZENIOWA - sprzedam, 0-608-332-905

4796-00

TAROT, 473-16-50, www.tup-tus4.webpark.pl

4915-00

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy oraz patelnię elektryczną, Zambrów. Sprzedam stoły weselne, (086)271-25-36

Sms

SPRZEDAM AGREGAT chłodniczy sufitowy -5 st. C. Miejsce na reklamę - 300zł, Zambrów, (086)271-25-36

Sms

SPRZEDAM MASZYNĘ do cięcia glazury (nowa), 218-61-16

5029

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe - węgiel, Al. Legionów 147, 0-606-119-548

5041-0

SPRZEDAM DĘBY, (086)217-52-72

5051

WÓZEK INWALIDZKI, 218-55-17

5061

KUPIĘ LAS, drewno, 0-504-249-519

5084-0

SPRZEDAM ELEKTRYCZNY stół do masażu (stan bardzo dobry) z wyposażeniem gabinetu, tel. 0-604-223-066

Fak/kn

749,-**MS 170**
Moc: 1,8 KM**STIHL®****od 1.339,-****MS 230**
Moc: 2,7 KM**2.375,-****MS 341**
Moc: 4,2 KM**PROFI**

w cenie pilarek MS 230 / MS 250

Ostro tniemy...**...markowymi pilarkami STIHL**

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; Chorzele - Grunwaldzka 9, tel. 751 58 92; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90; Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64; Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

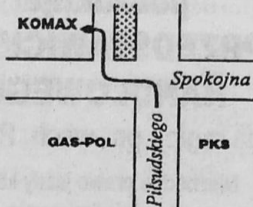
OKNAL
PRODUCENT**OKNA • DRZWI**

Omiń Pośrednika - kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

L.4945

KOMAX**ŚWIAT GLAZURY****ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ!**
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIEglazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mlekaFACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

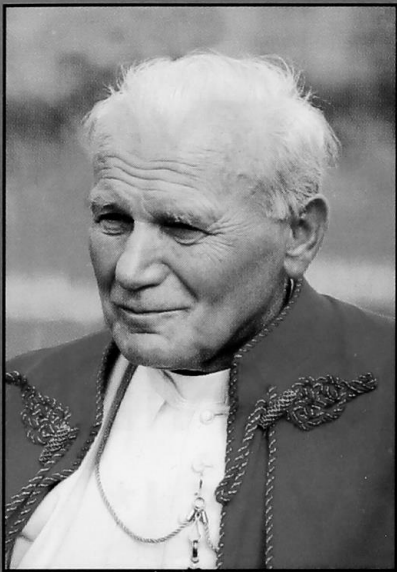
fak. 4762

**KONTAKTY**

REKLAMA

6)217-
5051
218-
5061
-504-
5084-0

Porucel Janna Pawia H



...najserdeczniejszym darem
dla bliskich i przyjaciół,
którzy nas odwiedzają...

(we wszystkich placówkach
pocztowych i u listonoszy
w Łomżyńskim)

Waldemar Wojciech Pełny
Radca Prawny
Bł/t 72

Kancelaria Prawnicza, 18-400 Łomża, ul. 3 Maja 12, tel. (0*86) 216 33 22

Szanowni Państwo!
Uprzejmie informuję,
iż z dniem 01.10.2005r. Kancelaria Prawnicza
przeniosła się do nowej siedziby:

Nowy adres Kancelarii to:

**ul. 3 Maja 12 (róg Polowej)
18-400 Łomża**

e-mail: kancpelny@poczta.fm

nie uległ również numer tel./fax na **(086) 216-33-22**

ZAMÓWIENIE PRENUMERATY TYGODNIKA „KONTAKTY” WIELKA PROMOCJA

- * Prenumerata roczna — 12 numerów za darmo, czyli 111,30 zł zamiast 143,10 zł i upominek.
- * Prenumerata półroczna — 5 numerów za darmo, czyli 57,20 zł zamiast 70,20 zł i upominek.
- * Wszyscy prenumeratorzy będą mogli zamieścić w 2006 r. w „Kontaktach” dwa ogłoszenia drobne bezpłatnie.

1. Oferta ważna tylko w przypadku prenumeraty opłaconej na półrocze lub rok 2006.
2. Prosimy o dokonanie wpłaty, w zależności od okresu prenumeraty:
 - za pół roku i za cały rok 2006 do 20 grudnia 2005 r.

Wypełnij i wyślij lub przynieś poniższy kupon na adres:

Wydawnictwo „KONTAKTY”, Sp. z o.o. 18-400 Łomża, Al. Legionów 7 lub faksem, 216-57-11

Warunkiem otrzymywania prenumeraty jest dokonanie 100% przedpłaty

Zamawiam roczną prenumeratę Tygodnika „KONTAKTY” w promocyjnej cenie 111,30 zł

Zamawiam półroczną prenumeratę Tygodnika „KONTAKTY” w promocyjnej cenie 57,20 zł

Dane do faktury:

Imię i nazwisko lub nazwa firmy

Adres

e-mail

Tel.

Fax

Wpłaty w kwocie..... zł dokonaliśmy w dniu na konto:

Wydawnictwo „KONTAKTY” Sp. z o.o. PBH PBK O/Łomża

81 1060 0076 0000 4013 4000 0602

Wyrażamy zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych na druku zamówienia zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Jesteśmy podatnikami VAT

Nie jesteśmy podatnikami VAT

Nasz numer NIP.....

czytelny podpis osoby zamawiającej

Wydawnictwo „KONTAKTY” Sp. z o.o., Al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. 216-42-43
e-mail: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl www.kontakty-tygodnik.com.pl

WYPEŁNIJ - WYTNIJ - WYŚLIJ

Zatrzymaj lato we wspomnieniach!

Zamów komplet
zdjęć* z wakacji,
dostaniesz od nas
album do zdjęć

za **50% ceny!**



* komplet zdjęć = 30 zdjęć w rozmiarze 10x15 cm

Kodak express Cyfrowy Świat
ŁOMŻA, GALERIA STOKROTKA, AL. PIŁSUDSKIEGO 14A, TEL. 0*86 216 80 90

Ogłoszenie w radiu jest ulotne
Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień!

KOLBIS®

SUPER CENY!!!



Zapraszamy
dekarzy
do współpracy

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel./fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska

- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

KONTAKTY

www.domel.pl
DOMEL
 PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Jesienna Promocja
 TYLKO DO 31.10.2005

OKNA i DRZWI

Ostatnia szansa na skorzystanie z ulgi remontowej!



RATY * **3x0%**
 łatwe do spłaty

W OFERCIE:

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE
- **NOWOŚĆ** OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
 Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

**9000 ZŁOTYCH
 ZA POMOC
 W OPRÓŻNIENIU
 MAGAZYNU***

*Kupując NISSANA X-TRAIL, zarabiasz w ciągu chwili nawet do 9000 złotych. Jeżeli kupisz ALMERĘ, zarobisz do 8300, a przy zakupie PRIMERY do – 7900! Nie zwlekaj. To naprawdę łatwe pieniądze. Więcej szczegółów w salonach.



ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km; PRIMERA – zużycie paliwa: 5,7-9,1 l/100 km, emisja CO₂: 151-220 g/km; X-TRAIL – zużycie paliwa: 7,2-9,7 l/100 km, emisja CO₂: 190-232 g/km

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
 MIECZYŚŁAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

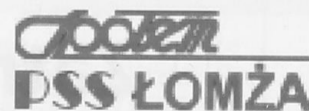
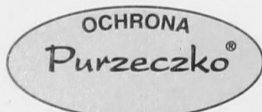
Sponsorzy VII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego



PHU Ilaszczuk
 Łomża



Okna i drzwi na całe życie...



Centrum Farb Łomża
 Pl. Niepodległości 17
 Al. Legionów 147



**Firma MILISZKIEWICZ
 Łomża
 Sklep papierniczy
 PELIKAN
 Łomża**



BŁYSK Andrzej Marczyk Łomża



Wodociągi Wiejskie w Łomży



Motel ZACISZE Piątnica

WANDA i TADEUSZ WAŁKUSCY

**BANK SPÓŁDZIELCZY
 PIĄTNICA**

**WIŚNIEWSKI JAN
 (KAMIENIARSTWO)**

ISSN 0208-6840